

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski  
wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 536

Poznań, piątek dnia 20 listopada 1931

Rok XXVI

## Przyszły rok „lepsy” rok?

Ukazanie się preliminarza budżetowego na rok 1932-3 powitane zostało dytambami prasy rządowej. Bo i jak tu nie chwalić budżetu, który w wydatkach jest o 400, a w dochodach o blisko 500 milionów mniejszy, niż jego poprzednik na rok 1931-2?

Cały dowcip tego porównania i płynących z niego pochwał dla oszczędności rządu polega na tem, że jako obiekt wyrównania bierze się tegoroczny budżet sejmowy, który nie jest wykonywany i jest zwykłym świstkiem papieru. Gdyby ten budżet wynosił nie 2.860 milionów, ale n. p. 4 milardy, to porównanie byłoby jeszcze efektywniejsze, a zachwyty jeszcze gorętsze.

Nie naśladować tych kawałów prasy rządowej, ale chcąc obiektywnie ocenić wysokość nowego budżetu i jego ciśnienie na życie gospodarcze, zastosujemy inną metodę porównawczą. Zestawimy mianowicie cyfry przewidywanych dochodów na r. 1932-3 z rzeczywistymi wynikami za pierwsze półrocze bieżącego okresu budżetowego. Z zestawienia tego wyniknie, czy rząd chce w przyszłym roku ściągnąć do swoich kas od obywateli więcej, czy mniej niż w roku bieżącym. Bo to jest kwestja zasadnicza w budżecie, a nie porównywanie dwóch kawałków papieru.

Metoda nasza polegać będzie na tem, że w pierwszej kolumnie podamy rzeczywiste dochody za 6 miesięcy bieżącego okresu, a w drugiej połowę tego, co rząd przewiduje na rok 1932-3. Ewentualny zarzut, że pierwsze półrocze jest gorsze od drugiego, a zatem nie może być porównywane z arytmetyczną połową następnego roku, na czem budował nadzieje w zeszłym roku p. Józef Piłsudski, a za nim obecnie p. Prystor, p. Jan Piłsudski i wielu publicystów „sanacyjnych”, odpieramy z łatwością przy pomocy cyfr z roku 1930-1, w którym półrocze zimowe dało tylko o 20 milionów, czyli niespełna 1 i pół proc. więcej niż letnie. Z zamknięć za październik b. r. wynika, że w tym roku zimowy okres będzie prawdopodobnie nawet gorszy od letniego.

Przy zastosowaniu tej metody otrzymamy następujące cyfry dochodów z podatków i opłat:

	½ roku 1931/2	½ roku 1932/3
	w milionach zł.	
podatki bezpośrednie . . .	285,9	343,0
podatki pośrednie . . .	84,0	88,3
cto . . .	85,6	75,0
opłaty stemplowe . . .	76,8	82,5

W stosunku procentowym cyfry te przedstawiają się w ten sposób: cło — 12 proc., podatki pośrednie + 5 proc., opłaty stemplowe + 7 proc., podatki bezpośrednie + 20 proc.!

A zatem p. minister skarbu wnosi do Sejmu projekt ściągnięcia w przyszłym roku z podatków o 20 proc. więcej, niż w obecnym. W jaki sposób?

Stosując tę samą metodę, co wyżej, do poszczególnych podatków, otrzymamy następujące cyfry:

## Proces przeciw posłom „Centrolewu“

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). — Dzisiejszy dzień procesu poświęcony jest przesłuchiwaniu świadków Wyzwolenia.

Zeznawano już kilku świadków i w ciągu dzisiejszego dnia przesunie się przed trybunałem sądu przynajmniej

### Echa zeznań gen. Kukiela

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). Dziś w godzinach południowych p. minister spraw wewnętrznych pułk. Bronisław Pieracki był przyjęty w Belwe-

20 świadków. Są to przeważnie działacze Wyzwolenia, którzy stwierdzają, że działalność Wyzwolenia nigdy nie miała charakteru rewolucyjnego, jakkolwiek była reakcyjna, a nadto wystawiają oskarżonemu Bagińskiemu jak najlepsze osobiste świadectwo. (w)

derze. Wizyta, jak mówią, stoi w związku z zeznaniami gen. Kukiela podczas wczorajszych obrad procesu. (w)

## Sytuacja strajkowa w Warszawie

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). — Sytuacja strajkowa w Warszawie wygląda w południe następująco:

Wobec odezwy magistratu, zapowiadającej, że kto z pracowników nie stanie do godz. 12 do pracy, będzie wydalony, wśród pewnej części pracowników tramwajowych nastąpiło otrzeźwienie i niektóre tramwaje w godzinach przedpołudniowych i południowych ruszyły. Tak samo autobusy.

Przy ul. Nowiniarskiej w dzielnicy żydowskiej aresztowano 4 ludzi, którzy zaatakowali tramwaj. Staną oni prawdopodobnie przed sądem doraźnym.

Wodociągi, gazownia i elektrownia

funkcjonują. W wodociągach jest strajk włoski. (w)

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.). — Około godz. 2 popołudniu sytuacja strajkowa może być uznana za całkowicie opanowaną, albowiem na 323 tramwajów wyszło już na miasto 240 i wszystkie linje zostały uruchomione albo całkowicie albo częściowo. Ruszyły także warsztaty, które stanowiły główny ośrodek strajku.

Na wiecu przy ul. Leszno, który odbył się w godzinach przedpołudniowych, doszło do bójki.

Wobec takiej sytuacji inne strajki, które nosiły charakter pomocniczy, tracą rację bytu. (w)

## Oszukańcze upadłości w niemieckim świecie finansowym

Berlin, 20. 11. (Tel. wł.). Wielkie poruszenie wywołały ostatnie afery w świecie finansowym. Po oszukańczej upadłości firmy browarnianej Schultheiss-Patzenhofer, stają obecnie pod zarzutem wspólnych oszustw dyrektorzy trzech największych banków niemieckich, a mianowicie dyrektor Goldschmidt (Danatbank), dyr. Reinhardt (Bank Komercyjny) oraz dyr. dr. Staus (Bank Niemiecki).

Do tych afer, o których opinja publiczna dowiedziała się w ciągu bieżącego tygodnia, dołącza się zawieszenie wypłat przez berliński Bank dla Handlu i Własności Ziemskiej (Bank für Handel u. Grossgrundbesitzer). Za-

mknięcie okienek banku nastąpiło dzisiaj w samym Berlinie w 23 lokalnych filjach. To samo nastąpiło również w licznych bankach filjalnych w Nadrenji. Trudności banku naruszają interesy 36 tys. depozytariuszy o wkładach kilkunastumilionowych. Bank powstał w r. 1923 krótko po inflacji na podstawach spółdzielczych. Rozwój jego był szybki, gdyż skupiał przeważnie drobnych depozytariuszy z kół rzemieślniczo-handlowych. Kapitał zakładowy banku wynosił 2 miliony marek. Rząd Rzeszy zapowiedział interwencję za pośrednictwem Banku Drezdeńskiego.

	½ roku 1931/2	½ roku 1932/3
	w milionach zł.	
podatek gruntowy . . .	19,5	30,0
pod. od nieruch. miej. . .	23,2	33,0
podatek przemysłowy . . .	121,9	120,0
podatek dochodowy . . .	101,7	140,0
pod. od energii elektr. . .	—	5,0

Cyfry te mówią bardzo dużo. Zawierają one już nowe podatki i podwyżki nawet te, których Sejm jeszcze nie uchwalił. P. minister skarbu spodziewa się, że rolnicy zapłacą w przyszłym roku o 50 proc. więcej, niż w obecnym; że nieruchomości miejskie dadzą o 45 proc. więcej; że podatek dochodowy łącznie z t. zw. „kryzysowym” (odliczamy zniesiony 10 proc. dodatek) przyniesie o 30 proc. więcej; że wreszcie podatek przemysłowy razem z zapowiedzianymi ulgami da tyle, ile w roku obecnym dał bez tych ulg.

Skoro p. minister skarbu spodziewa się takich dobrych wyników, to widocznie liczy, że przyszły rok będzie lepszy od obecnego. Teraz dopiero Czytelnicy rozumieją tytuł naszego artykułu, zakrawający z pierwszego wrażenia na ironię.

Może ktoś, jeśli zechce, uważać go dalej za ironję, ale musi nam przyznać, iż z budżetu na rok 1932-3 wynika niezbiecie, że przyszły rok musi być lepszy. Bo, jeśli nie, to w takim razie budżet ten jest jedną wielką omyłką, akurat tak samo, jak jego poprzednik.

W rzeczywistości niema niestety żadnych widoków na lepszy rok, dużo przemawia za tem, że będzie gorszy. Na jakiej zatem podstawie rząd opiera swoje cyfry dochodów? Chyba że wstawiono je dla optycznego zmniejszenia deficytu?

Kraży po Warszawie taki szubieniczny dowcip: Kupiec spotyka kolegę, który, choć w złych interesach, jest bardzo wesoły. „Dlaczegoś taki wesoły?” — pyta pierwszy. „Jest lepiej” — brzmi odpowiedź. „Czyś oszalał? Jakto lepiej?” Optymista odpowiada: „Lepiej, niż — na drugi rok”.

„Wesoły” ten człowieczyna po przestudowaniu nowego budżetu napewno wpadnie w jeszcze większą radość.

M. K.

## Sprostowanie i odpowiedź

Z powodu końcowych ustępów artykułu p. t. „Ich melody zarobkowania”, które mówiły o p. L. otrzymujemy następujące sprostowanie od p. Juliana Langego:

1) Nieprawdą jest, abym stracił posadę w spółce akcyjnej, w której pracowałem, z powodu przestępstw pospolicznych, jak oszustw i łapownictwa, natomiast prawdą jest, że otrzymałem wypowiedzenie z innych powodów, których nie uznaję za uzasadnione, i dlatego w sprawie tej wytoczyłem proces przed sądem okręgowym w Poznaniu.

2) Nieprawdą jest, jakoby otrzymałem koncesję na sprzedaż napoi wysokociśnieniowych i abym za wydzierżawienie tej koncesji otrzymywał 300,— zł miesięcznie.

3) Nieprawdą jest, abym był zatrudnionym w Państwowym Urzędzie Umundurowania i abym tam otrzymywał 580,— zł miesięcznie.

4) Nieprawdą jest, abym pobierał rentę Ubezpieczalni Krajowej.

5) Nieprawdą jest, abym pobierał emeryturę w Zakładzie Pracowników Umysłowych w sumie 240,— zł, natomiast prawdą jest, że otrzymuję rentę inwalidzką w wysokości 227,— zł, co stanowi jedyny mój stały dochód.

6) Nieprawdą jest, abym był płatnym członkiem zarządu jednej z spółdzielni, natomiast prawdą jest, że jestem członkiem rady nadzorczej pewnej spółdzielni.

Z winnym szacunkiem

Julian B. Lange.

Od redakcji: Co do głównego punktu i stwierdzamy, że pod względem moralnym nie jest decydującym formalne uzasadnienie wypowiedzenia, jakie p. Lange od odnośnej spółki akcyjnej otrzymał na piśmie, lecz miarodajną jest faktyczna przyczyna tego wypowiedzenia, spowodowana dokonaniem czynami p. Langego. Pod tym względem zasadniczym podtrzymujemy swoje twierdzenia i gotowi jesteśmy przeprowadzić dowód prawdy przed sądem. Zresztą nawet owo formalne uzasadnienie wypowiedzenia, jakie p. Lange otrzymał, jest tego rodzaju, że mu zaszczytu nie przynosi.

Informacje, które p. Lange prostuje pod punktami 2 do 5, pochodziły z dwóch bardzo poważnych źródeł. Mielimy wszelki powód do bezwzględnego polegania na nich. Jest dla nas rzeczą niezrozumiałą, że bardzo poważne czynniki mogły się w takiej sprawie omylić co do osoby. Wyjaśnienia p. Langego w tych punktach podajemy do wiadomości naszych Czytelników.

Jeżeli chodzi o ową spółdzielnię, nie jest rzeczą istotną, czy p. Lange jest członkiem jej zarządu, czy jej rady nadzorczej. Powrócimy natomiast do istotnej strony owej spółdzielni.

## Za złamanie konstytucji

Paryż, 20. 11. (Tel. wł.). Z Madridu donoszą: Nocne posiedzenie kortezów trwało do godz. 4 z rana. Przed zakończeniem obrad przyjęto projekt wyroku na b. króla Alfonsa. Projekt różni się znacznie od projektu, przedstawionego przez komisję specjalną, której zadaniem było ustalenie odpowiedzialności b. króla Alfonsa.

Według nowej redakcji wyroku uznaje się b. króla Alfonsa winnym zdrady stanu, ponieważ sprawował rząd w sprzeczności z obowiązującą wówczas konstytucją. Najwyższy trybunał narodowy ogłasza go wobec tego jako stojącego poza prawem.

Były król traci swój cały majątek, który przechodzi na własność republiki. Każdy obywatel hiszpański ma prawo aresztować go, gdyby kiedykolwiek stanął na ziemi hiszpańskiej.



# Konieczność uszlupnienia Wisły

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Gdynia, 18 listopada

W prelekcji p. t. „Śląsk i Pomorze jako symbole niezależności politycznej i gospodarczej Polski“, którą b. minister inż. Klarner zainaugurował tutaj cykl odczytów uniwersyteckich, zorganizowany przez „Instytut Bałtycki“, poruszony został bardzo ważny temat, mianowicie sprawa uszlupnienia Wisły i jej dopływów.

W wiekach średnich rzeki polskie nie wyłączając Wisły, nie odgrywały większego znaczenia jako drogi wodne, chyba tylko Wisła w dolnym biegu, począwszy od Torunia. Do połowy wieku XV rzekami polskimi spławiano jedynie drzewo do morza. W czasach nowożytnych, po odkryciu Ameryki w roku 1492, gdy w handlu zagranicznym Polski wysunęły się na pierwsze miejsce zboża i produkty leśne, Wisła wraz z dopływami staje się najważniejszą drogą handlową Polski. W zrozumieniu doniosłości rzek jako dróg komunikacyjnych szereg sejmów Rzeczypospolitej uchwała skasowanie wszelkich przywilejów na rzekach królewskich, czyli uznanych za rzeki spławne, i tym sposobem ułatwia znakomicie komunikację wodną Gdańska z całym obszarem Polski. W pierwszej połowie XVI wieku Wisła zostaje ostatecznie oswojona od wszelkich ograniczeń prawnych, krępujących na jej grzbiecie ruch towarów w okresie średniowiecza. Dawne prawo składu Krakowa poszło w zapomnienie, a Toruń pozbawiony został swojego prawa składu w r. 1505. W miarę rozwoju spławu sprawa utrzymania rzek w należącej formie staje się co raz ważniejsza, a w XVIII wieku opieka nad spławem rzekami należy do kompetencji komisji skarbowych Rzeczypospolitej. Według Korzona Polska była w XVI stuleciu a nawet jeszcze w XVII śpiączką Europy i porównywano ją z dawnym Egiptem i Sycylią. Polskie żyto i polską pszenicę spławiano do Gdańska Wisłą. Podobnie drogą wodną dostarczano do Gdańska drzewo okrętowe i stolarskie, maszty, kłody, cenione bardzo drzewo cisowe, wszelki budulec, a również i drzewo drobniejsze, jak klepki itd. — Oprócz tych zasadniczych artykułów jak zboże i drzewo, wywożono z Polski Wisłą przez Gdańsk: smołę, potasz, miód, wosk, metale, wełnę, skóry, tytoń, len i konopie. W odwrotnym kierunku, Wisłą w głąb Polski, sprowadzano ryby, sól, produkty kolonialne, owoce południowe i wina.

W czasach obecnych konieczna jest rozbudowa dróg komunikacyjnych, które łącząc poszczególne dzielnice Polski z Bałtykiem, umożliwiają rozwój polskiego handlu przez Gdynię i Gdańsk.

Wśród tych dróg komunikacyjnych najważniejszą jest Wisła, jako droga wodna wykorzystana niedostatecznie. Wisła, łącznie z dopływami, stworzy, po uregulowaniu, wspaniałą, jeden z najlepszych systemów wodnych, zdolnych w Europie do spławu i żeglugi. Wysiłek narodowy, który w ostatnim lat dziesiątku został skoncentrowany na budowę portu w Gdyni i na budowę dróg komunikacyjnych kolejowych ku Bałtykowi (magistrala węglowa Śląsk-Gdynia) odwrócił uwagę społeczeństwa od tej wielkiej sprawy, jaką jest dla całego kraju uregulowanie Wisły i jej dopływów. Wisła jest najważniejszą rzeką Bałtyku, posiada największy obszar cieków i jest równocześnie najwięcej zaniedbanym szlakiem wodnym, ponieważ państwa zaborcze upośledzały Wisłę zupełnie celowo. Niestety odrodzona Polska nie zdołała dotychczas poświęcić Wisłę bacniejszej uwagi i nie starczyło jej sił do uporządkowania tak ważnego zagadnienia dróg wodnych.

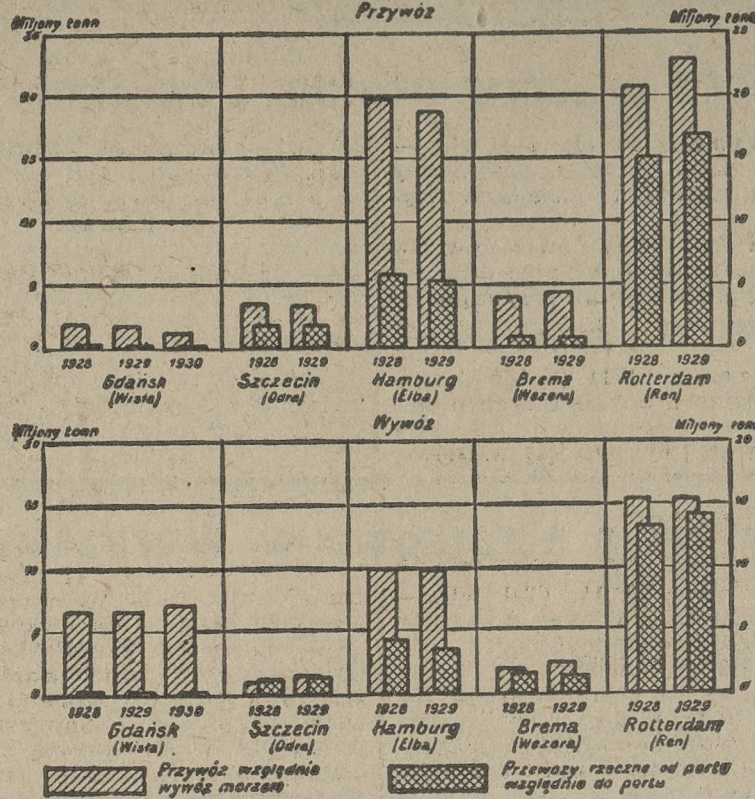
Problem należytego połączenia wybrzeża morskiego z wnętrzem kraju nie będzie rozwiązany, a organiczne i państwowe utrwalenie więzi pomiędzy Pomorzem i Polską nie nastąpi tak długo, dopóki nie będą stworzone współczesne warunki żeglugi na Wisłę i jej głównych dopływach. Tani fracht wodny na tym szlaku, prowadzącym z najwięcej południowych dzielnic Polski, łączy z Gdańskiem i Gdynią zagłębie węglowe, zbliży zagłębie naftowe, łączy stolicę kraju, podniesie pod względem gospodarczym miasta i miasteczka i spełni wielkie zadanie, zbierając z całej Polski nie tylko wielkie ładunki z ważnych ośrodków, lecz również znaczną ilość ładunków drobnych z całego dorzecza na falach wód ku Bałtykowi, aby ponieść dalej na statkach ku krajom zamorskim, a odwrotnie tą samą drogą nasycić be-

dzie całą Polskę w potrzebne jej surowce i towary obce.

Regulacja i uszlupnienie Wisły należą do tej samej kategorii, co budowa Gdyni i magistrali węglowej. — Pożądać należy, żeby po ukończeniu linii kolejowej Śląsk-Gdynia, problem Wisły stał się naczelnym postulatem o charakterze państwowo-gospodarczym.

Znaczenie żeglugi rzecznej dla portów morskich państw ościennych odaje nam załączony wykres. Z wykre-

Ruch towarowy morski i rzeczny w niektórych portach



## Dalszy przyczynek do ich metod zarobkowania

Pisaliśmy ostatnio dwukrotnie o wydawnictwie ogólnej książki telefonicznej, na której stracili interesenci obywateli państwa, w różnej postaci, ale zarobił „sanacyjny“ Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet i zarobili protegowani przez „sanację“ wydawcy pp. Koralewski z Poznania i Pudłowski z Warszawy. Obecnie dowiadujemy się o podobnej sprawie, w której interesenci zostali poszkodowani przez p. Koralewskiego, z którym w sprawie wydawnictwa swego weszło w kombinację tutejsze, sterowane przez „sanatorów“ Lekarskie Pogotowie Ratunkowe im. marszałka Piłsudskiego. Rzecz przedstawia się następująco:

W roku bieżącym miał się ukazać w wydaniu książkowym „II Rocznik Lekarskiego Pogotowia Ratunkowego im. marszałka Piłsudskiego w Poznaniu“ z kalendarzem na rok 1931. Druk jego już nawet doszedł do skutku. Zbierano do tego wydawnictwa także płatne ogłoszenia, przeważnie od komunalnych banków miejskich i powiatowych oraz od mniej lub więcej zależnych instytucji, kupców i przemysłowców. Te strony przedsiębiorstwa realizował p. Józef Koralewski, — jak wynika z podanego spisu — członek Lekarskiego Pogotowia Ratunkowego im. marszałka Piłsudskiego.

Jaki miał być pierwotnie nakład tego wydawnictwa, nie wiemy, z napisu

### Zagranica o Brześciu

„Journal des Débats“ (nr. 319), organ francuskich kół umiarkowanych, ogłasza obszernie sprawozdanie z procesu brzeskiego i stwierdza, że jego przebieg szkodzi sprawie polskiej. Wywodów „Journal des Débats“ ze względów cenzuralnych przytoczyć nie możemy.

### Wyjaśnienie

Od wojewody poznańskiego jako przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu do Spraw Bezrobocia otrzymujemy komunikat z pokwitowaniem ofiar pieniężnych. Nie możemy komunikatów Komitetu Wojewódzkiego ogłaszać, póki nie nastąpi wyjaśnienie, jak uregulowana została sprawa podziału organizacyjnych i składu osobowego Komitetu Wojewódzkiego. Nie

su tego zrozumiemy jak doniosła może być uregulowana Wisła dla polskiego gospodarstwa wogóle, a dla rozwoju polskich portów bałtyckich w szczególności.

Powyzsze wywody byłego ministra Klarnera zasługują na najszerszą publikację. Istotnie problem uszlupnienia Wisły jest nadzwyczaj doniosły. Według naszej wiedzy zagadnienie to nie zostało jeszcze tak wszechstronnie i praktycznie ujęte, jak w prelekcji inż. Klarnera. Sprawy Wisły są ważne i trzeba nad nimi poważnie myśleć, żeby je zrealizować ku pożytkowi państwa i jego mieszkańców.

F. o. b.

MILJONY PAN

używając już od roku 1858

Mydła Regera

przekonały się o jego niezrównanej jakości.

Cena — zł. 1.10



Pw 8 889 90-R 1446/1506

zawsze pożyteczna i sumienna praca społeczna, zawsze pełna taktu, zjednały mu u wszystkich warstw ogólnie poważanie i szacunek. P. Wojski jest od szeregu lat jednym z najdzielniejszych członków rady miejskiej, szczególnie na polu finansowym, jest prezesem Tow. Kupców, przewodniczącym rady nadzorczej Kom. Kasy Oszczędności m. Wrześni, przewodniczącym komisji rewizyjnej miejskiej, przewodniczącym sekcji dożywiania bezrobotnych w Komitecie miesienia pomocy bezrobotnym, b. długoletnim prezesem Bractwa Kurkowego, penjuru poświęcenia pracownikiem podczas plebiscytu na Górnym Śląsku, w różnych organizacjach pożytecznym członkiem — wogóle obywatelem, cieszącym się wielkim mirem. Tem większe zdumienie, że takiego właśnie obywatela się nie zatwierdza.

Niedawno w województwie była zato delegacja miejscowej „sanacji“ dążącej do tego, by miastem naszym rządził „ludzie konjunktury“ z pod znaku B. B. is.

### Zasądzenie red. Brzege

Dzisiaj w południe sąd grodzki w o-sobie sędziego Powidzkiego wydał wyrok w sprawie prywatno - karnej naczelnego redaktora „Kurjera Pozn.“ senatora dr Seydy przeciwko redaktorowi nacz. „Dnia Pomor.“ dr. Brzegowi Red. Brzeg został zasądzony za zniewagę na karę 100 zł względnie 10 dni aresztu, poniesienie kosztów sądowych, opłaty sądowej oraz zamieszczenie wyroku na trzeciej stronie „Dnia Pomorskiego“. Przy wymiarze kary sąd zastosował „daleko idące okoliczności łagodzące“, ponieważ między „Kurjerem Pozn.“ a red. Brzegiem toczyła się od dłuższego czasu polemika, a „Kurjer Pozn.“ ostatecznie zarzucił był red. Brzegowi uprawianie sytematycznej prowokacji.

CHLORODONT

Pasta do zębów

### Protesty wyborcze na Śląsku

Katowice, 20. 11. (Tel. wł.) W najbliższych dniach Sąd Apelacyjny w Katowicach będzie rozpatrywał protest przeciwko wyborom do Sejmu śląskiego w okręgu trzecim (Pszczyna—Rybnik—Cieszyn). Protest założyli Niemcy, których listę tam unieważniono. Panuje przekonanie, że wybory będą unieważnione. W razie unieważnienia wojewoda śląski obowiązany jest zarządzić ponownie wybory w 15 dni po ich unieważnieniu. (w)

### Grandiego w Nowym Jorku strzeże policja.

London, 20. 11. (Tel. wł.) Donoszą z Nowego Jorku: W czwartek, w godzinach wieczornych, odgrodziło przeszło 100 policjantów bank Morgana, ponieważ doszło do wiadomości policji, iż w czasie parady na Broadwayu na cześć Grandiego, komunistki zamierzają urządzić zamach bombowy na wspomniany bank. Około 3000 policjantów i urzędników policji kryminalnej towarzyszyć będzie dziś przedpołudniem Grandiemu w jego przejeździe do ratusza, gdzie przyjmie go burmistrz Nowego Jorku, Walker.

WIELKA SPRZEDAŻ OKAZYJNA

PONCZOCH i SKARPETEK

fabryki ZYRARDOW S. A.

SKŁAD FABRYCZNY w 1931  
Poznań, plac Wolności nr. 4.

zmienia to oczywiście w niczem stosunku naszego jak najzyczliwszego do akcji społecznej na rzecz bezrobotnych, prowadzonej przez komitety lokalne: miejskie czy parafjalne.

### Znowu niezatwierdzenie zasłużonego obywatela na członka magistratu

Piszą nam z Wrześni:

Reskryptem wojewódzkim nie zatwierdzono na członka magistratu we Wrześni p. Z. Wojskiego, wybranego na to stanowisko przez radę miejską. Wiadomość ta wywołała w tutejszem obywatelstwie wielkie rozgorzenie i kolportuje się ją z ust do ust jako dowód nieprzychylności pewnych sfer dla życzeń naszego społeczeństwa.

Zasługi bowiem p. Wojskiego, jego



# Ostatni punkt oparcia Chińczyków w Mandzurji

zamierzają opanować wojska japońskie — Chiny przygotowują się do wielkiej kontrofensywy

Londyn, 20. 11. (Tel. wł.) Jak donoszą z Tokio, Japończycy zamierzają obsadzić miasto Tszuntszau, ostatni punkt oparcia Chińczyków w Mandzurji. Mukdeński korespondent japońskiej agencji rządowej donosi, że w Chinach czyni się wielkie przygotowania do kontrofensywy. Do Tachusan i Nyaoyang ściga się samochody pancerne.

Były gubernator Charbinu, Tszang-tszinghie, który stanął na czele adm-

nistracji w Cycykar, wydał odezwę, ogłaszającą niepodległość prowincji Heilungkiang.

Kontratak generała Ma pozostał bez skutku, jego odwrot chroni generał Yuan. Japończycy zajęli miasto Lungkiang.

Z Mukdeny donoszą: Lotnicy japońscy zaatakowali bombami oddział armii Matszangszena, składający się z 3000 ludzi, niszcząc go doszczętnie.

prawomocne z równoczesnym uzgodnieniem podanych ostatnio przez rząd japoński kategoriicznych warunków.

W związku z powyższem dają się słyszeć pogłoski, że Rada Ligi w ostateczności będzie musiała przejść na inną drogę załatwienia sporu, posilkując się mianowicie paragrafem 15 paktu Ligi, na który powoływał się zresztą rząd chiński. W myśl tego paragrafu Rada winna przystąpić do załatwienia sporu bezwzględnie, bez względu na to, czy jedna z dwóch stron wyraża na to swoją zgodę.

## Rada Ligi Narodów w poszukiwaniu za nowymi środkami

Paryż, 20. 11. (Tel. wł.) Próby uzgodnienia stanowiska Japonji i Chin nie dały dotąd wyniku. W związku z tem przewidziane na dzisiaj przedpołudniem publiczne posiedzenie Rady odłożone zostało na godz. 17 popołudniu.

Delegat japoński Yoshizawa przesłał na ręce Brianda piśmienną odpowiedź na stawione pytania. W odpowiedzi, Japonja kategoriycznie stwierdza, że nie wycofa swych wojsk z Mandzurji, dopóki Chiny nie podpiszą nowego układu, w którym uznaliby wszystkie istniejące traktaty jako

# Lista zabitych i rannych hitlerowców

wykazuje 8359 ofiar walk politycznych

Berlin, 20. 11. (PAT). Zarząd partji narodowo-socjalistycznej przesłał ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Groenerowi pismo, zawierające listę z nazwiskami 299 członków partji hitlerowskiej, zamordowanych w czasie starć i bójek politycznych. Sprawozdanie kasy zapomogowej wykazuje za ostatni miesiąc nazwiska 266 ciężko rannych i 14 zabitych hitlerowców.

du stronictwa, jest niekompletna. Według dotychczasowych wykazów kasy zapomogowej, liczba zabitych i rannych hitlerowców wynosiła: w roku 1928 — 360 osób, w 1929 — 880, w 1930 — 2501. Od pierwszego stycznia r. b. zgłoszono dotychczas 4618 osób.

Ogólna więc liczba zabitych i ciężko rannych hitlerowców wynosi dotychczas 8359 osób.

Lista ta, według komunikatu zarzą-

## Tajny okólnik Hitlera do aptekarzy

Berlin, 20. 11. (PAT). „Vo'ksztg.“ donosi, że właściciele aptek na Śląsku niemieckim otrzymali tajny okólnik, wzywający ich do przygotowania do-raznej pomocy dla ofiar starć politycznych.

Odezwą, wydaną przez organizację Hitlera, wzywa właścicieli aptek do nadsyłania opatrunków i przyborów pod wskazanym adresem. Pomoc ta ma być przeznaczona dla szturmowców na wypadek wybuchu walk.

# Sąd uniewinnił red. Łukaczyńskiego

Rozprawa w Koronowie

Koronowo, 20. 11. (Tel. wł.) W sądzie grodzkim w Koronowie toczyła się wczoraj rozprawa przeciwko redaktorowi „Gazety Bydgoskiej” i kierownikowi okręgowemu O. W. P. p. Z. Łukaczyńskiemu. Akt oskarżenia zarzucał red. Łukaczyńskiemu, że w dniu 9 sierpnia 1931 r. na wiecu w Makowarsku użył w swem przemówieniu zarzutów: „obcina się pensje urzędnikom”, „rząd buduje gmachy reprezentacyjne”, „zawiesza się oznaki masońskie na godłach państwowych”. Zwroty te według aktu oskarżenia poniżały rzekomo urzą-

dzenia państwowe i podburzały obecnych na wiecu, podlegały więc karze według § 130 i 131 k. k.

Sąd nie dopatrył się jednak w przemówieniu oskarżonego znamion przestępstwa i uwolnił red. Łukaczyńskiego od winy i kary.

Redaktor Łukaczyński, jak wiadomo, przebywa od kilku tygodni w więzieniu w Świeciu, gdzie został aresztowany podczas zjazdu O. W. P. Na rozprawę przybył pod eskortą policjanta. Z obawy zakłócenia spokoju (?) nie dopuszczono na salę publiczności.

# Dwaj Poznańczycy pobici ciężko w Warszawie przez Żydów

Manifestacje antyżydowskie w Łodzi „Strzelec” ochrania sklepy żydowskie

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) — Przybyli do Warszawy, celem zwiedzenia jej dwaj Poznańczycy, pp. Zygmunt Mularczyk, zecer z Poznania i kolega jego Edmund Chlewicki. Ogłaszając ulice warszawskie, zawędrowali oni do dzielnicy żydowskiej. Na ulicy Franciszkańskiej wywołały głośnie ich krytykę brudne portale i szyldy tamtejszych sklepów.

Przed domem nr. 21 przy wspomnianej ulicy wywłazała się wskutek ich uwag scysja z przechodzącymi Żydami, którzy napadli na Poznańczyków. Do Żydów tych przyłączył się niebawem większy tłum, który rzucił się na Polaków, bijąc ich do utraty przytomności.

Wzywany lekarz Pogotowia stwierdził u p. Mularczyka rany twarzy i obrażenia klatki piersiowej. u Chlewickiego zaś klutą ranę w piersi, z uszkodzeniem płuca, wskutek czego musiano go przewieźć do szpitala Dzieciątka Jezus.

Sprawców napadu narazie nie u-

Łódź, 20. 11. (Tel. wł.) W szkole realnej Zgromadzenia Kupców m. Łodzi na tablicy w siódmej klasie pojawiło się wezwanie do bojkotu uczniów-Żydów. Tego dnia w czasie pauzy odbył się wiec uczniowski na którym zapadła uchwała wystosowania pisma do N. K. A. z pełną aprobatą stanowiska studentów oraz bojkotowania uczniów-Żydów przez niepodawanie im ręki. Na tem tle doszło do bójki, zlikwidowanej przez dyrekcję szkoły. Podobny wypadek miał miejsce w gimnazjum im. ks. Skorupki.

W charakterze środka prewencyjnego przeciw ewentualnym uczniowskim manifestacjom, dyrekcja szkół poleciła, aby młodzi uczniowie o 5 po południu, a starsi o 7 wieczorem znajdowali się w domu.

Mimo to około 7 wieczorem w sobotę tłum uczniów, studentów oraz przechodniów zaczął głośnie demonstrować przy zbiegu Piotrkowskiej i Moniuszki, wybijając kilka szyb w sklepy żydowskie. Manifestantów rozpedziła policja, aresztując czterech

z nich. Druga, mniejsza manifestacja miała miejsce przy ul. Sienkiewicza, gdzie również interwenjowała policja. Cały dzień i wieczór ulice patrolowała policja we wzmocnionym składzie.

Wśród łódzkiego „ydostwa panuje wielkie podniecenie i zdenerwowanie.

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) „Sacyjne” wileńskie „Słowo” donosi z Lidy, że w mieście tem wybito szyby w dwóch sklepach żydowskich. W związku z tem „Strzelec” wysłał na miasto patrole, które mają na celu ochronę sklepów żydowskich, pełniąc przed niemi warty.

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) Żydowski „Nasz Przegląd” donosi:

„Bratnia Pomoc” młodzieży akademickiej w Wilnie wydała odezwę, nawołującą do bojkotu ekonomicznego Żydów. „Bratniacy” wy-uważają następujące hasła: „Kupujcie wyłącznie u swoich”, „Bądźcie konsekwentni”, „Popierajcie handel chrześcijański” itd.

„Odezwa ta rozdawana była przez akademików w sklepach chrześcijańskich i w niektórych już widnieje w oknach wystawowych”.

„Nasz Przegląd” podaje, iż przed sklepami żydowskimi w Wilnie uprawiana jest agitacja bojkotowa.

## Dzisiejsze wygrane

Warszawa, 20. 11. (Tel. wł.) — Dzisiaj w drugim dniu ciągnięcia I klasy 24-tej P. L. K. ważniejsze wygrane padły na następujące numery: 100.000 zł. na nr. 4.604, 5.000 zł. na nr. 45.721, 1.500 zł. na nr. 15.874 i 53.294, 500 zł. na nr. 155.628, 400 zł. na nr.: 70.063, 119.934 i 141.232.

## Wiceprokurator w Tarnopolu

Warszawa 20. 11. (Tel. wł.) Wiceprokuratorem sądu okręgowego w Tarnopolu został mianowany b. ksiądz rzymsko-katolicki Smulski, który po zrzcuceniu sukni duchownej ukończył w Poznaniu kurs prawnospołeczny. Przez pewien czas Smulski odbywał aplikaturę w Wejherowie, a teraz powołano go do Tarnopola. (w)

## OPIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTEGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.90 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.75 zł., gotówka 209.70 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.31 do 173.57 zł., gotówką 172.97 zł.

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 11. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, paryet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: w obliczeniu ćwierć litrowego gęstościomierza 1 zyta 713 kg 121 f w h. 2) pszenicy 748 kg 127 f w h. 3) jęczmienia a. 64 kg do 66 kg. b) 68 kg., 4) owsa 43.55 kg (74 f w h).

Ceny orientacyjne	
Zyto . . . . .	26.25 — 26.50
Usposobienie stałe . . . . .	25.50 — 26.00
Pszenica . . . . .	25.50 — 26.00
Usposobienie stałe . . . . .	22.50 — 23.50
Jęczmień a. 64—66 kg. . . . .	24.00 — 25.00
Jęczmień b. 78 kg. . . . .	27.50 — 29.00
Usposobienie spokojne . . . . .	24.75 — 25.25
Owies . . . . .	38.75 — 39.75
Usposobienie stałe . . . . .	38.00 — 40.00
Mąka pszenna 65% w/work. . . . .	17.25 — 18.00
Usposobienie stałe . . . . .	16.50 — 17.50
Mąka pszenna 65% w/work. . . . .	17.50 — 18.50
Usposobienie stałe . . . . .	33.00 — 34.00
Otręby żytnie . . . . .	39.00 — 43.00
Otręby pszenne . . . . .	25.00 — 29.00
Otręby pszenne (grube) . . . . .	30.00 — 32.00
Rzepak . . . . .	3.80 — 4.00
Gorzycza . . . . .	0.00 — 0.20
Groch Victoria . . . . .	0.00 — 31.00
Groch Folgera . . . . .	0.00 — 22.00
Ziemniaki jadalne . . . . .	0.00 — 24.50
Ziemniaki fabr. za kilo % . . . . .	
Makuch lniany 36—38% . . . . .	
Makuch rzepakowy 36—38% . . . . .	
Makuch słonecznik. 46—48% . . . . .	
Ogólne usposobienie stałe . . . . .	

Tranzakcje na odmiennych warunkach: zyta 45 tonn pszenicy 45 tonn, jęczmienia 30 tonn, owsa 40 tonn.

Ziemniaki w gatunkach specjalnych powyżej notowania.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowań. cen.

Poznań, 20. 11. 1931 r.

Spędzono: wołów 4, buhajów 11, krów 23, świń 469, cieląt 133, owiec 3, prosiąt 115, razem 758.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 20. 11. 1931 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była bez zmiany.

Z papierów państwowych zwykowała nieco 5 proc. pożyczka konwersyjna na 41 proc. i była po tym kursie w placeniu, również poszukiwano 4 proc. pożyczkę inwestycyjną po 78—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. wykazywały małe osłabienie w kursie 8 proc. listy dolarowe stare, które początkowo handlowano po 78 proc., w dalszym ciągu po 79 proc. i w końcu po 78½ proc w tranzakcjach, zaś 4 proc. listy zastawne korwert. poszukiwano nadal po 30 proc. oraz 6 proc. listy żytnie po 1450 — 15.—

Akcje bankowe i przemysłowe bez obrotu i notowania. Poszukiwano Bank Polski po 108.— bez oddawców.

## Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 41% P.  
5% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 78—79—78½ +  
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kred. 30% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kredytowego 1450—15.— P.  
Tendencja bez zmiany.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 11. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.90, sp.: 8.92, kup.: 8.88.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	121.65	124.36	123.74
Gdańsk	173.65	174.08	173.22
Holandja	358.60	359.50	357.70
Londyn	33.52	33.60	33.44
Nowy Jork			
czeki	8.921	8.941	8.901
Nowy Jork			
kabei	8.928	8.948	8.908
Praga	34.95	35.04	34.86
Praha	26.44	26.50	26.38
Szwajcaria	173.69	174.12	173.26
Berlin	211.90		

## Papiery wartościowe i obligacje:

4% prem. dol. . . . .	42.25
6% poz. dol. . . . .	62.00
5% poz. kraj. . . . .	41.75
10% poz. kol. . . . .	104.50
7% poz. stabil. . . . .	61.50 58.50

Akcje w złotych:

Bank Polski . . . . .	0.00—110.00
Sole Potasowe . . . . .	82.00—83.00
Modrzejów . . . . .	1.00—4.00
Haberbusch . . . . .	0.00—53.00

Tendencja utrzymana.

Komentarz.

Dla papierów państw tendencja niejednolita, dla listów państw. słabsza, dla akcji utrzymana, z odcieniem mocniejszą Bank Polski utrzymany, Sole Potasowe mocniejsze, Modrzejów, Haberbusz utrzymany.

## PLODY ROLNICZE

Zboża i nasiona cieleste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 11. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg.	225.00—228.00
Tendencja bardzo słaba.	
Porosłe i słabe ziarno w wyjątkach dopuszczone.	
Pastewna pszenica march. 70—71 kg.	211.00—213.00
Tendencja bardzo słaba.	
Jara pszenica march. 78 do 79 kg.	228.00—231.00
Tendencja bardzo słaba.	
Zyto march. 72—73 kg.	199.00—201.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień . . . . .	166.00—175.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy . . . . .	163.00—166.00
Tendencja spokojna.	
Owies march . . . . .	147.00—152.00
Tendencja w przeciągu giełdy słaba.	
Mąka pszena . . . . .	28.50 32.50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70% . . . . .	27.15—29.50
Tendencja cicha.	
Ospa pszena . . . . .	10.50—11.00
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia . . . . .	10.50—11.00
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria . . . . .	24.00—30.00
Groch drobn. jadalny . . . . .	25.00—28.00
Groch pastewny . . . . .	17.00—20.00
Peluszka . . . . .	17.00—19.00
Bób . . . . .	16.50—18.00
Wyka . . . . .	17.00—20.00
Lubin niebieski . . . . .	11.00—12.50
Lubin żółty . . . . .	13.00—15.00
M. kuchy lniane . . . . .	13.60—13.90
Makuchy arachid. 50% loco Hamburg . . . . .	13.20—13.60
Mączka arachid. 50% loco Hamburg . . . . .	13.10—13.30
Wyłoki suche paryt Berlin . . . . .	6.10—6.20
Srót soya ekstrahowany 48% loco Hamburg . . . . .	0.00—11.80
Srót soya ekstrahowany 46% loco Szczecin . . . . .	0.00—12.40
Ogólna tendencja niepewna.	

Notowania złote w Berlinie

z dnia 20. 11. 1931 r.

Wyplaty na Warszawę . . . . . 47.25 — 47.45

Noty wielkie . . . . . 47.175—47.575



# Zamiast poprawić — gotowi popsuć...

## Sprawa cechów przymusowych

Wiadomą jest rzeczą, że pomiędzy obietnicami „sanacji”, a spełnieniem zapowiedzi — leży cała przepaść. Dopóki jest mowa o projektach, wszystko w ustach „sanatorów” wygląda idealnie, ale gdy taki projekt ujrzy światło dzienne, okazuje się, że z zapowiedzi pozostały tylko strzępy, a zato społeczeństwo dowiadywa się, że tak szumnie zachwalany projekt nie będzie poprawą, a tylko — pogorszeniem sytuacji.

Zupełnie podobnie przedstawia się sprawa z nowelizacją ustawy przemysłowej. Inicjatywa tej nowelizacji nie wyszła od „sanacji”. To trzeba stwierdzić z całą stanowczością. Już od dawien dawna poruszano te sprawy w łonie rzemiosła, a pewna „organizacyjka” rzemieślnicza, widząc, że jest to najaktualniejszy problem, na jednym z swoich „zjazdów” wystąpiła z referatem na ten temat. I to się nazywa, że tam, a nie gdzieś indziej, zrodziła się myśl konieczności zmian.

Aby nas nie posądzono o gołosłowność zarzutów, odsyłamy wszystkich do artykułów, które na ten temat umieszczaliśmy na długo przed owym „epokowym” referatem Teraz znowu, gdy ukazał się gotowy projekt, owa organizacyjka ogłasza szumnie, że ona, tylko ona, ma „idealny projekt”, który ma za kilka dni ujrzyć światło dzienne. Jeżeli o tej sprawie przypominamy, to jedynie dlatego, by raz jeszcze publicznie podkreślić, że inicjatywa nie wyszła od — „sanacji”. Zresztą projekt „sanacyjny” nie ujrzał jeszcze światła dziennego, więc za wcześnie byłoby o nim mówić, pora ku temu będzie dopiero wtedy, gdy do Sejmu wpłynie projekt rządowy, który jedynie będzie odzwierciedleniem poglądów czynników decydujących.

W sprawie jednak nowelizacji prawa przemysłowego możemy zanotować jeden objaw. Tutaj nawet te odgłosy, jakie od czasu do czasu przenikają ze sfer „sanacyjnych” są do tego stopnia niepokojące, że doprawdy strach ogarnia na samą myśl, jak wobec tego będzie wyglądał projekt, już po jego skryzystalizowaniu się. Jako pewnik przyjąć musimy zasadę ogólną, którą kieruje się „sanacja”, to znaczy, że nowela pójdzie w kierunku jeszcze większego uzależnienia przemysłu i rzemiosła od administracji państwowej. Balony próbne już zostały wypuszczone, a co jest najsmutniejsze, że puszczono je właśnie w Wielkopolsce, że w tej Wielkopolsce znaleźli się niestety ludzie, którzy jakgdyby nie poznawali się na obłudnej grze „sanacyjnej”. Potem będzie się krzyczało głośno, że taki a taki postulat jest — postulatem Wielkopolski.

Mamy tu na myśli kwestję przymusu należenia do organizacji, powołanych do życia na zasadzie prawa przemysłowego, a więc korporacji i cechów. Przymus byłby dobrem rozwiązaniem sprawy uzdrowienia stosunków w cechach, gdyby nie to, że po pierwsze w innych dzielnicach mamy miejscowości, w których Żydzi mają bezwzględnie większość, a dalej, gdyby pod tym płaszczkiem nie kryła się myśl zupełnego uzależnienia cechów i korporacji od władz administracyjnych. Powody te przemawiają decydująco za

tem, by projekt przymusowych cechów i korporacji potępić całkowicie. Niema takich argumentów, któreby potrafiły zbić nasze twierdzenie, że przymus jest zabójczy w naszych warunkach.

Rozumiemy dobrze potrzebę reorganizacji obecnych cechów i korporacji, gdyż, jeżeli ma się zostawić stan obecnie istniejący, to za parę lat nie zostanie ani śladu po cechach. Cechy trzeba ratować od zagłady, ale nie wolno ich ratować w taki sposób, by dopuścić do zagłady całego polskiego rzemiosła. Nie biorąc już nawet pod uwagę sprawy uzależnienia cechów od władz administracyjnych, przeciw przymusowi przemawiają przede wszystkim względy samoobrony rzemiosła polskiego w innych dzielnicach przed zalewem żydowskim. Chociaż więc przymusowość byłaby dobrą na Ziemiach Zachodnich, to jednak rzemiosło tutejsze musi zrezygnować z tego postulatu w imię dobra braci rzemieślników — chrześcijan w innych dzielnicach Polski.

Przypatrzmy się, co zamierza zrobić „sanacja”. Dla niej głównym celem jest uzależnienie korporacji i cechów od władz administracyjnych. „Sanacja” trzyma się stale zasady, że cel uświęca środki. Nie ich więc nie obchodzi, że przez wprowadzenie przymusowości odda się rzemiosło polskie i chrześcijańskie pod komendę żydowską, byleby tylko uzyskać dominujący wpływ na te organizacje, byleby tylko stworzyć kilka doskonale opłacanych posad dla swoich agitatorów — naturalnie opłacanych z kieszeni biednego rzemiosła. Z Żydami „sanacja” już jakoś sobie poradzi, pójdzie na pewne ustępstwa, za cenę dusz chrześcijan. To jest cel, a rzemiosło wielkopolskie nie może, ani niema moralnego prawa, akceptowania takiej roboty „sanacyjnej”.

Istnieje przecież projekt rozwiązania zagadnienia cechów w taki sposób, by i cechy uzdrowić i nie dać się rozpanoszyć Żydom. Projekt, opracowany przez Związek Tow. Przem. i Rzemieślniczych powiada, że cechy winny nadal pozostać wolnymi, ale, żeby pośrednio zmusić rzemieślników do należenia do cechów, proponuje, że tylko tym mistrzom, którzy należą do cechów, ma być wolno trzymać i wyuczać uczniów. Stwarza się w ten sposób przywilej dla członków cechów a co zatem idzie, stwarza się przymus pośredni, a nie mniej skuteczny. Z drugiej strony projekt ten przewiduje, że mogą być cechy wyłącznie chrześcijańskie i cechy wyłącznie żydowskie. W taki więc sposób istnieć będzie rozdział pomiędzy chrześcijanami i Żydami, co jest niezbędnym warunkiem uratowania rzemiosła innych dzielnic od zagłady. To jest jedynie racjonalne i zdrowe rozwiązanie zagadnienia i rzemiosło wielkopolskie tylko ten projekt powinno popierać. Zwolnienie „Sejmików”, zachwalanie czy wychwalanie nowych z ukrytą celami projektów, jest niczym więcej jak napędzaniem rzemiosła na — podwórko sanacyjne. Rzemiosło chrześcijańskie wogóle, a wielkopolskie szczególnie — niech bacznie pilnie, aby nie przyszło mu załować po — niewczasie. (er)

cy, że odptyw złota z Rzeszy wywołany jest wycofywaniem kredytów zagranicznych. Od czerwca miano wycofać kredytów na sumę miliarda marek. Od września do listopada wpłynęło do Niemiec 1 297 milj. marek w złocie i w dewizach, a odpłynęło 1 761 milj. marek. Strata wynosi więc 464 miliony. W sumie złota i dewiz, która odpłynęła z Rzeszy, mieści się 818 milionów dla pokrycia handlu zagranicznego, 190 milionów — jako procenty i amortyzacja pożyczek długoterminowych, a 690 milionów — wycofanych kredytów. Zarząd Reichsbanku dowodzi, że jedynie gwałtowne wycofywanie kredytów zagranicznych jest przyczyną trudnego położenia banku Rzeszy. Poza to wszystkie dewizy, jakie powinny Niemcy otrzymać z nadwyżki eksportu, nie wpływają do Reichsbanku. W tym celu rząd wydał nowy dekret obostrzający przepisy dewizowe i nakładający bardzo surowe kary, dochodzące do 300 tysięcy marek.

Mimo to na podstawie bilansu handlu zagranicznego Niemiec należy stwierdzić, że struktura tego kraju nie jest najgorsza, że ma on możliwość płacenia odszkodowań i że krytyczne sprawozdania o położeniu Reichsban-

ku mają niewątpliwie na celu wywarć odpowiednie wrażenia na zagranicy w dniach rokowań o nowe uregulowanie sprawy odszkodowań.

## Dług publiczny Niemiec

„Wirtschaft und Statistik” ogłasza zestawienie długów niemieckich na dzień 31 marca 1931. Z zestawienia tego wynika, że długi Rzeszy, rządów krajowych oraz gmin wynoszą 21 miliardów marek, do tego dochodzą długi przedsiębiorstw państwowych w wysokości 2,600 milionów. Zatem ogólny dług publiczny Niemiec wynosi około 24 miliardy marek.

Czwarta część tego długu pochodzi z okresu inflacji, trzy czwarte z ostatnich lat. 5 miliardów wynoszą długi wobec zagranicy, z tego 82 proc. jest długoterminowych, a 18 proc. krótkoterminowych. Dług publiczny Niemiec stanowi około 27 proc. długu ogólnego, który wynosi zatem 90 miliardów marek. Oprocentowanie tego długu wynosi, licząc na osobę, 26 marek rocznie.

## Z Stronnictwa Narodowego

### Zjazd delegatów S. N. z pow. poznańskiego.

We wtorek, dnia 17 b. m. na sali Stronnictwa Narodowego przy św. Marcynie 65 odbył się zjazd powiatowy S. N., na który przybyli przedstawiciele kół ze Stęszewa, Swarzędza, Pobiedzisk, Tarnowa Podgórnego, Puszczykowa, Żabikowa, Chludowa oraz liczni mężowie zaufania z powiatu poznańskiego.

Przewodniczył zjazdowi dr. Stefan Piotrowski. Referaty o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosili pp. postowicze Fr. Górczak i J. Kawecki.

Po obszernej dyskusji, w której zabierali głos pp. inż. Godlewski, inż. Bukowski, dr. S. Piotrowski, Mizerka, Pulwiczki i inni, uchwalono jednomyślnie wyrazić gorący protest przeciwko jakimkolwiek próbom rozmów na temat rewizji naszych granic, a w szczególności przeciwko wystąpieniom senatora Boraha w Ameryce.

Zebrań w całości zsolidaryzowali się z wystąpieniem polskiej młodzieży akademickiej, która walczy z zalewem żydowskim na uniwersytetach i postanowili współdziałać z inicjatywą w kierunku przeciwstawienia się napływowi Żydów do Wielkopolski.

Zebrań wreszcie wyrazili pełne zaufanie do postów Klubu Narodowego za ich działalność w Sejmie i w kraju.

Po uchwaleniu tych rezolucyj przystąpiono do wyboru zarządu powiatowego, na którego czele jako przewodniczący stanął p. dr. Stefan Piotrowski, a jako sekretarz p. Aleksander Weychan ze Stęszewa. Na członków zarządu powiatowego wybrano: pp. inż. W. Bukowskiego ze Swarzędza, dr. E. Bartłitza z Pobiedzisk, Józefa Pulwiczkiego z Tarnowa Podgórnego, E. Musińskiego z Puszczykowa, ks. prob. K. Smorawskiego z Wronczyna, Andrzeja Mizerkę z Żabikowa i Henryka Lesznera z Dopiewa.

Do rady wojewódzkiej wybrano: p. Andrzeja Mizerkę z Żabikowa i inż. Bukowskiego ze Swarzędza.

W wolnych wnioskach uchwalono jaknajmocniej poprzeć organizację Obozu Wielkiej Polski na terenie powiatu, przyczem wyrażono pogląd, że winno istnieć jaknajściślejsze współdziałanie Stronnictwa Narodowego z O.W.P.

Po wyczerpaniu porządku obrad p. przewodniczący wezwaniem do wyłączenia dalszej działalności zamknął zjazd.

### Zebrań w Włoszakowicach (pow. leszczyński).

W niedzielę dnia 15 b. m. odbyło się zebrań Stronnictwa Narodowego w Włoszakowicach na sali p. Matysiaka pod przewodnictwem p. Marjana Płaczkę. Sala była wypełniona. Obszerne przemówienie o stosunkach politycznych i gospodarczych wygłosił poseł Józef Kawecki. Przemówienia wysłuchano z największą uwagą. Po krótkiej dyskusji przyjęto jednomyślnie rezolucje, protestujące przeciwko wystąpieniom Boraha, solidaryzujące się całkowicie z polską młodzieżą akademicką, która walczy z zalewem żydowskim na uniwersytetach, i wyrażające pełne zaufanie dla postów Klubu Narodowego za ich wyjątkową działalność w Sejmie i w kraju.

Po uchwaleniu tych rezolucyj uczczono przez powstanie pamięć śp. akademika Wacławskiego, zamordowanego przez Żydów w Wilnie.

Na wniosek p. Jana Otto wyrażono

podziękowanie p. postowi Kaweckiemu za przybycie i wniesiono okrzyk na cześć obozu narodowego i Romana Dmowskiego.

## Z Narodowej Organizacji Kobiet

### Zebrań w Obornikach.

W dniu 8 b. m. odbyło się na sali p. Narożyńskiego miesięczne zebrań N. O. K. w Obornikach przy licznych udziałach członkiń. Po załatwieniu spraw organizacyjnych nastąpił odczyt p. Krzemienieckiej na temat wypadków w listopadzie 1918 roku i zasług Komitetu Narodowego w odbudowaniu państwa polskiego.

W wolnych głosach przemówił obecny na zebrań ks. proboszcz Szymański, mówiąc o projekcie nowej ustawy małżeńskiej. Po wysłuchaniu przemówienia ks. proboszcza przyjęto jednomyślnie następującą rezolucję:

„Zgromadzone w liczbie 100 na zebrań Narodowej Organizacji Kobiet obywatelki miasta Obornik, wnoszą uroczysty protest przeciwko projektowi nowej ustawy małżeńskiej, propagowanej przez Żydów i masonów, która w najwyższym stopniu obraża uczucia religijne i etyczne wszystkich kobiet polskich. Kobiety - Polki stały za wsze na straży ideałów katolickich i narodowych i żarzą, że ataki masońskie, skierowane na świętość i moralność rodziny — odeprą z godnością”.

Następnie ks. proboszcz Szymański dał historyczny pogląd na sprawę odebrania klasztoru franciszkańskiego, który w roku 1822 został przekazany gminie ewangelickiej i zamieniony na „dom modlitwy”. Ponieważ zakon OO. Franciszkanów odstąpił swe prawa własności do tegoż klasztoru obornickiej parafii katolickiej, przeto uchwalono następującą rezolucję.

„Obywatelki miasta Obornik protestują przeciwko dalszemu posiadaniu klasztoru franciszkańskiego przez gminę ewangelicką. Zważywszy, że klasztor franciszkański został OO. Franciszkanom przez rząd pruski nieprawnie odebrany, zważywszy dalej, że zakon OO. Franciszkanów odstąpił swe prawa własności do tegoż klasztoru obornickiej parafii katolickiej, żądamy od gminy ewangelickiej, ażeby parafii katolickiej ten klasztor — bez kosztów zwróciła”.

Zebrań zakończono wspólną modlitwą do Królowej Korony Polskiej.

### KURSY RYTMIKI I PŁASTYKI

Walentyny Wiechowiczowej.

Nowe grupy rytmiki i plastyki dla pań i rytmiki dla dzieci w śródmieściu (plac Wolności 14-a).

Wpisy i informacje w Poznańskim Instytucie Muzycznym, Ogrodowa 4, godz. 11—1 i 5—7. ZW 11902

Neurastenicy!... zdrowieńcy!... Baczność!...

Czy wiecie, że Haematogen „Erbe” jest tym środkiem leczniczym, który Was w najkrótszym czasie uczyni zdrowymi i doda Wam nowych sił żywotnych?...

Pamiętajcie zatem, że Haematogen „Erbe” wpływa odżywczo na tworzenie się oraz odnawianie czerwonych ciałek krwi, zawierających żelazo, a powodujących utrzymanie tkanek ciała ludzkiego w stanie normalnego zdrowia i rozwoju. Przez dostarczanie organizmowi krwi zdrowej, utrzymującej normalną ciepłotę ciała, daje mu Haematogen „Erbe” odporność potrzebną do walki z bakteriami chorobotwórczymi.

Jako lek jest Haematogen „Erbe” smaczny w użyciu przez swą zaś szybko asymilację posiada wartość najodpowiedniejszego środka odżywczego i wzmacniającego. Dr. L. K.

Pw 8 501-39 202

najlepsze mydło,  
doby obecnej

**ZAKONNE**

zarejestr. w U. Patent



udelikatnia  
i chroni cerę

**Henryk Zak**  
POZNAŃ

Pw 8 655-Z 1240

## Co się dzieje z dewizami niemieckimi?

Bilans handlowy Niemiec za październik 1931 r. wykazuje saldo na 383 miliony marek. Import w stosunku do września podniósł się z 448 milj. na 483 milj. Natomiast eksport podniósł się z 812 milj. na 866 milj. Od stycznia do października nadwyżka eksportu nad importem wynosi 2 358 milj. marek. Niemcy stały się w ten sposób pierwszym krajem eksportowym. Jak więc wytłumaczyć skargi na ich fatalne położenie gospodarcze, które rzekomo uniemożliwia im płacenie odszkodowań? Jak wytłumaczyć zwłaszcza to, że zapas złota i walut zagranicznych w Reichsbanku ciągle się zmniejsza. W ciągu ostatniego tygodnia sprawozdawczego odpłynęło z Reichsbanku w złocie i w dewizach 72 200 000 marek. W ten sposób pokrycie złotem biletów bankowych spadło z 27,8 procent na 26,7 proc. Zapas złota i walut wynosi obecnie około 1 190 milj. marek. Co dzieje się więc z dewizami, które w tak ogromnej ilości powinny napływać do Niemiec z nadwyżką eksportu?

Na pytanie to odpowiadają Niem-





**W pierwszych 10-ciu latach**

winne każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

**MYDŁA DLA DZIECI NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.20



Krem Nivea po Zł. 0.40 do 2.60

**Przy deszczu, wietrze i śniegu**

wymaga cera bardzo starannego pielęgnowania

**KREM NIVEA**

Zaleca się nacierać twarz i ręce Kremem Nivea nie tylko codziennie przed spoczynkiem, ale także w ciągu dnia przed wyjściem z domu, gdyż Krem Nivea wnika w głąb skóry nie pozostawiając po sobie żadnego tłustego połysku. Krem Nivea nadaje skórze zdrowy, świeży i młodzieńczy wygląd. Różni się zaś Krem Nivea od wszelkich kremów luksusowych tem że jest nadzwyczaj skuteczny a przytem tańszy.

Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

P. W. 8 608/0 - N. 1 108/00

**DZIAŁ GOSPODARCZY**

**Wycinanki z życia rolniczego**

Jeżeli porównać wypadnie kryzys rolnictwa w Polsce roku bieżącego z tymże z roku ubiegłego, trzeba dojść do przeświadczenia, że położenie w roku bieżącym uległo dalszemu pogorszeniu.

Pomimo większej stabilizacji cen głównych gatunków zboża, uprawianego w Polsce i nawet wyższego cokolwiek poziomu cen żyta w bieżącej kampanji, sytuacja rolnika musy ulec pogorszeniu z powodu spadku cen na mięso, trzodę drób, masło i jaja w stosunku do cen z r. 1930, nie wspominając już o cenach z r. 1929.

Dla przykładu pozwolimy sobie przytoczyć ceny obecnie płacone na targach w poszczególnych okolicach kraju, ogłaszane w prasie, lub otrzymane od osób wiarogodnych.

Cena krów w Wielkopolsce i Kongresówce spadła do poziomu 90 zł, a w Małopolsce i na Wołyniu nawet 60 do 30 złotych.

Za dwie kury rasy Plymouth zapłacono w Lipnie Warszawskiem na targu 1 zł 60 gr., a mniejsze kury ofiarowano po groszy 50. W Łucku, gdy jednemu gospodarzowi ofiarowano za wieprza wagi 100 kg zł 25, to, jak donosiła prasa, tenże z rozpaczy oszalał.

Również są w roku bież. bez ceny owoce i warzywa. Z powyższych powodów w roku bieżącym kryzys w rolnictwie dotknął więcej mniejszą własność, niż w roku ubiegłym, i jak nam zakomunikował jeden poważny informator w Warszawie, bieda w niektórych okolicach ziemii łomżyńskiej jest wśród drobnych rolników tak duża, że przy gotowaniu strawy nie używają soli, bo nie mają jej za co kupić!

Dla uzupełnienia tego obrazu, musimy dodać, że wśród wielkiej własności nie jest lepiej, jak to potwierdzają spisy licznie wystawionych na sprzedaż majątków ziemskich przez Towarzystwa Kred. Ziemi w Warszawie, lub przez Bank Wileński.

Co się tyczy stosunków w Wielkopolsce, to jeden z poważnych ziemian oświadczył, że u nas 60 do 80 proc. większej własności jest finansowo zachwiane.

**Z ZAGRANICZNY**

(z) **Nowe cła angielskie.** Po otrzymaniu prasy angielskiej możemy stwierdzić, że pierwsze informacje o nowych cłach angielskich nie były zupełnie ścisłe. Okazuje się mianowicie, że nie chodzi tu tylko o dodatek do istniejących cel, ale o wprowadzenie nowych cel na gotowe wyroby i szereg półfabrykatów, figurujących w 3-iej grupie statystyki przywozu. Wartość importu tej kategorii wyrobów wynosiła w pierwszych 10 miesiącach 1929 r. — 278 milj funtów szt., 1930 r. — 262 milj. f. szt., 1931 r. — 215 milj. f. szt. Natomiast eksport tej kategorii towarów wyrabianych w Anglii był znacznie niższy. Ustawa upoważniająca angielski urząd handlu (Board of Trade) do nałożenia cła na poszczególne towary do wysokości 100 proc. ich wartości obowiązująca ma w przeciągu 6 miesięcy. Wejście ona w życie prawdopodobnie już dzisiaj. Eksport polski poniesie pewne straty wskutek ewentualnego wprowadzenia cel, na następujące artykuły: naczynia kuchenne wyroby z drzewa, przędza, materiały wełniane i bawełniane ubrania gotowe smary i wyroby skórzane. Wśród znacznego odłamu konserwatystów przeważa się niezadowolone z powodu wyłączenia z pod nowych cel artykułów żywnościowych.

(z) **Spadek bezrobocia w Anglii.** Od chwili porzucenia „gold standardu” do dn. 2 bm. liczba bezrobotnych w Anglii zmniejszyła się pod wpływem ożywienia w przemyśle i handlu o 113 828 osób i wynosiła w początkach b. m. 2 710 944.

**Rozdźwięk w przemyśle wódczanym**

Jesteśmy świadkami ciekawego rozdźwięku, powstałego w łonie jednego z przemysłów, na tutejszym gruncie silnie reprezentowanego, mianowicie przemysłu wódczanego. Rozdźwięk ten podzielił na dwa zwalczające się obozy: większe fabryki z jednej, mniejsze fabryki z drugiej strony. Tak jak w każdej walce celem atakującego jest zniszczenie atakowanego, tak i w niniejszym wypadku celem wojny konkurencyjnej jest usunięcie z rynku fabryk słabszych, co oczywiście byłoby połączone z korzyścią dla fabryk finansowo silnych.

Walka rozgorzała dokoła zamiaru, z jakim rząd się nosi, mianowicie podwyższenia t. zw. minimalnej opłaty patentowej z 2500 zł rocznie do 7500 zł. Obecnie fabryki wódczane płać zasadniczą opłatę patentową w wysokości 2500.—, plus 10-procentowy dodatek i wreszcie dodatkową opłatę za każde 1000 litrów przerobionego spirytusu ponad 20000 litrów, w wysokości 150.— zł per 1000 l. Niezależnie od tych opłat, związki komunalne pobierają 100 — i więcej procentowy dodatek do opłat państwowych.

Jak już rzekliśmy, rząd projektuje przyjąć jako minimalną podstawę wymiaru: nie, jak dotychczas — 20000 litrów, lecz 50000 l., przyczem minimalna opłata podniosłaby się do 7500 zł. Większe fabryki wódek gatunkowych popierają ten projekt. Dlaczego? Dlatego, że przypuszczają, iż cały szereg pomniejszych fabryk nie będzie w stanie ponieść tak wielkiego ciężaru i ulegnie likwidacji. Z tą zaś chwilą polepszą się szanse rozwojowe pozostałych fabryk, które — drogą zwiększenia zbytu i produkcji — szybko wyrównają sobie ewtl. stratę, wynikłą z podwyżki ceny patentu.

Tutaj warto przyjrzeć się z bliska argumentacji jednej i drugiej strony: Zdaniem większych fabryk, ilość obecnie istniejących wytwórni wódek jest za duża i gospodarczo niezdrowa. Licz-

ne są fabryki, trudniące się fabrykacją t. zw. wódek pseudo-gatunkowych. Obecny stan rynku utrudnia monopolowi spirytusowemu i orłanom kontroli skarbowej, a przede wszystkim racjonalnemu przemysłowi wódczanemu — spełnienie zadań. Jedynym wyjściem z ciężkiego położenia jest koncentracja produkcji wódek gatunkowych w kilkunastu, czy kilkudziesięciu silnych fabrykach i uzdolnienie tych fabryk do produkcji na najwyższym poziomie, przez co skutecznie zwalczyłoby się import, a nawet umożliwiło eksport.

Na te wywody odpowiadają fabryki mniejsze: nasamprzód nie wolno nas nazywać przemysłem „drobnym”, bo jesteśmy przemysłem „średnim”. Małe warsztaty dawno temu wyginęły, jak o tem świadczy statystyka wykazująca, iż w r. 1924 fabryk wódczanych było 1175, a obecnie jest ich zaledwie 143. A więc: wszystko, co było nieżyłowe — wyginęło, a co się ostało fatalnym konjunkturą i monopolowi, to dało dowód racji bytu. My mamy prawo egzystencji, tak ciężko wywalczonej. Pomnażamy dochód społeczny i zatrudniamy setki pracowników.

Oto, jak wyglądają pozycje zajmowane przez przeciwników. Jest rzeczą niemiłą wchodzić między pozycje i tylko z obowiązku publicystycznego wturęć musimy nasze trzy grosze do zreferowanej powyżej dyskusji. Wykluczamy sentyment, który oczywiście ciąży ku słabszemu i ograniczamy się do zapytania:

— Czy uważacie, Panowie, że kryzys ogólnokrajowy nie niszczy dosyć egzystencji że pragniecie kopać grób swoim konkurentom?

Należy również zaznaczyć, iż Związek Izby Przem.-Handlowych wypowiedział się przeciwko potrojeniu wysokości zasadniczej opłaty patentowej. Stanowisko to jest, zdaniem naszym, słuszne.

**KRONIKA GOSPODARCZA**

**Z KRAJU**

(k) **Zmniejszenie obszaru plantacji chmielu w Poznańskim.** Plantacja chmielu w tutejszym okręgu zmniejszyła się w stosunku do roku ubiegłego o 35 proc. Jednakże zbiory tegoroczne były lepsze tak że ogólny zbiór utrzymał się na poziomie zeszłorocznym. Zebrany chmiel, pomijając mniejsze ilości, został już prawie w całości sprzedany, z tego 3/4 do Niemiec. Popyt krajowych browarów na chmiel jest bardzo niski ze względu na ograniczony zbyt piwa.

(k) **Likwidacja poznańskiej fabryki tub.** W ub. tygodniu zlikwidowano fabrykę tub W Grzelaszczyc, Rynek Śródecki 15. Znamienne jest, że fabrykę zlikwidowano, mimo, że należała ona do Centralnego Biura Sprzedaży Tub, obejmującego wszystkie fabryki tub w Polsce — Tłomacze się to tem, że normalne zapotrzebowanie na tuby w Polsce jest bardzo małe, natomiast fabryk tub istnieje aż pięć, z których jedna byłaby w stanie pokryć z łatwością całkowite zapotrzebowanie w kraju. Toteż w normalnych czasach pracowały te fabryki nie więcej niż trzy dni w tygodniu, zaś panujący od dłuższego czasu kryzys gospodarczy doprowadził je do tego, że na dłuższe okresy czasu są one naprzemian zupełnie unieruchamiane. Ciekawem jest porównanie stosunków panujących w tej gałęzi we Francji, gdzie przemysł kosmetyczny zużywa kolosalne ilości tub rocznie, a mimo to w całej Francji istnieją tylko cztery fabryki tub, zatem mniej niż w Polsce gdzie zapotrzebowanie na tuby wyraża się znikomo w porównaniu do zapotrzebowania Francji.

(k) **Zamach na gorzelnię przemysłową.** Pomimo odmiennego stanowiska przedstawicieli przemysłu chemicznego, Państwowa Rada Spirytusowa postanowiła zapro-

ponować skreślenie tych punktów dotychczasowego rozporządzenia, które zezwalały gorzelnikom przemysłowym, bezpośrednio połączonym z użytkownikami spirytusu fabrykami na uzyskiwanie dodatkowego prawa odpędu spirytusu ponad wyznaczony kontyngent — celem przerabiania tego spirytusu we własnych fabrykach.

(k) **Trzy magazyny cukru w Gdyni.** W tych dniach oddany został do użytku trzeci z kolei magazyn cukrowy firmy „Cukroport”, zbudowany na nabrzeżu polskiem na miejscu na którym przedtem stał mały magazyn firmy „Warta”, przez cukrowników wykupiony i zburzony. Nowy magazyn posiada 5500 m. kw. powierzchni składowej.

(k) **Powrót polskich robotników rolnych z Niemiec.** Polscy robotnicy rolni których liczba wynosiła jeszcze ub. roku blisko 100 tysięcy, znaleźli się w tym roku zaledwie w liczbie 40 tysięcy przy pracy na roli niemieckiej. Z tych 40 tysięcy przeszło 30 tysięcy powraca przez Wrocław.

(k) **Posiedzenie rady Banku Polskiego.** Dnia 13 listopada odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr Wróblewskiego posiedzenie rady Banku Polskiego, na którym rada wysłuchała sprawozdań dyrekcji oraz komisji o obecnym położeniu gospodarczym kraju oraz działalności Banku w październiku. Ponadto rada zapoznała się z dotychczasową działalnością spółki „Elewatory Zbożowe w Polsce”, której udziały są w posiadaniu Banku. Następnie rada zatwierdziła szereg wniosków formalnych dyrekcji, m. in. uzupełniła skład komitetów dyskontowych w niektórych oddziałach Banku oraz rozszerzyła listę papierów dopuszczonych do zastawu w Banku.

(k) **Przemysł i handel gramofonowy.** Istnieje w kraju kilka wytwórni, zajmu-

**Sfery gospodarcze a podatek przemysłowy**

Na zjeździe w dniu 17 b. m., Związek Izby Przemysłowo-Handlowych R. P. powziął następującą uchwałę:

„Związek Izby Przemysłowo-Handlowych R. P., opinując projekty przedłożeń rządowych, mających na celu podwyższenie poszczególnych podatków wzgl. wprowadzenie nowych, kierował się bezwzględnie przekonaniem wynikającym z oświadczeń czynników rządowych, iż równocześnie z ustawami, zwiększającymi ciężar świadczeń sfer gospodarczych, wejście w życie nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym, która w obecnych warunkach stanowić miała jedyną ulgę przyznaną życiu gospodarczemu w dziedzinie podatkowej.

Zważywszy, iż sfery gospodarcze w obecnej ciężkiej sytuacji tylko w tem zrozumienu wypowiedziały się za przedłożeniami, nakładającą na nie nowe ciężary podatkowe, iż równocześnie zapewni się im częściowe bodaj ulgi w postaci doraźnej reformy podatku przemysłowego, Związek Izby wobec odroczenia obrad nad nowelą do ustawy o podatku przemysłowym, ze szczególnym naciskiem stwierdza bezwzględną konieczność zachowania owego juncim. Z tych względów Związek Izby usilnie wypowiada się za dołożeniem wszelkich starań, aby zgodnie z pierwotną zapowiedzią nowela do ustawy o państwowym podatku przemysłowym uzyskała moc prawną w projektowanym terminie tj. od 1 stycznia 1932 r.

Zadośćuczynienie temu postulatowi leży w ogólnym interesie Państwa, gdyż udogodnienia, wynikające z noweli, mogą znacznej ilości warsztatów pracy ułatwić przetrzymanie kryzysu, co z kolei posiadać będzie realne znaczenie dla opanowania trudności budżetowych“.

jących się wyrabianiem a raczej montowaniem przeważnie z zagranicy sprawozdanych części precyzyjnych. Posiadamy też krajową produkcję płyt gramofonowych, jak Odeon i Syrena-Rekord. Od kilku miesięcy pracuje w Warszawie nowa wytwórnia płyt pod firmą Kristal-Elektro Nagrywana jest przeważnie lekka muzyka. Zapotrzebowanie na gramofony i płyty jest w roku bieżącym o 40-50 proc. mniejsze niż w ub. roku. Szereg placówek handlowych ustąpił z pola w międzyczasie. Handel detaliczny płytami jest w pewnej mierze uregulowany przy ustalonych cenach. (1)

**Z ZAGRANICZNY**

(z) **Dalszy odpływ złota z Banku Rzeszy.** Sprawozdanie Banku Rzeszy z 14 XI wykazuje w ostat. tygodniu dalszy odpływ złota i dewiz w wysokości 72 milj mk. W ogólnej sumie ubytek dewiz i złota z Banku Rzeszy w okresie od 1 września do 7 listopada rb osiągnął 464 milj marek. Pokrycie banknotów wynosi obecnie 26.7 procent, wobec 27.8 proc. wykazanych w przedostatnim sprawozdaniu. Straty w dewizach i złocie wzbudzają tem większe zdziwienie, że nadwyżka eksportu na importem, według danych urzędowych, w ostatnich dwóch miesiącach wynosiła około 800 milionów. W związku z tym niekorzystnym stanem bilansu rząd Rzeszy jak donosi Biuro Wolffa ma ogłosić nowe obostrzenia dewizowe.

(z) **Z polityki finansowej Rumunii.** Minister finansów Rumunii opracował projekt ustawy kasy amortyzacyjnej długów państwowych. Kasa będzie jednostką prawną, opartą na pełnej autonomii i będzie miała na celu wykonywanie budżetów nadzwyczajnych ułatwienie amortyzacji długów publicznych zmniejszenie długu płynnego, likwidację pretensji i długów wojennych wreszcie likwidację niektórych długów prywatnych oraz wiarygodności państwa w stosunku do osób prywatnych.



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## O sprzeniewierzenie depozytu sądowego

41 sensacyjnych wniosków obrony w sprawie b. podprokuratora M. Dembeckiego

Po odczytaniu całego szeregu różnych akt, książek, korespondencji i t. p. co zajęło sądowi bardzo wiele czasu — przystąpiono do rozpatrzenia wniosku obrony z dn. 12 listopada br. Wniosek ten którego treść podajemy w zarysach tylko, składa się z 41 punktów.

M. i. obrona prosi o sprawdzenie wywodów świadka K. Kubiaka, urzędnika celnego w Gdyni. Swierdził on już w I instancji, że Paluszak i Jędrzejczak, gdy jechali na rowerach do Nowego Tomysła po guldeny holenderskie w sprawie Clossa, nie posiadali książek depozytowych w niebieskiej okładce, lecz tylko z książką odnotowań. Kubiak ma poza tem zeznać, że w tej ostatniej książeczce podsądny pokwitował odbiór guldenów przed wyjazdem Paluszaka i Jędrzejczaka do Nowego Tomysła. Dalej na świadka powołuje obrona sędziego apelacyjnego dr. Langera na okoliczność, że obrona już wówczas postawiła wspomniany wniosek, lecz przewodniczący dr. Langer stwierdził, że fakty te są bezsporne.

Obrona wnosi dalej, by trybunał zapoznał się z aktami karnymi przeciwko jednemu z tutejszych adwokatów o krzywoprzysięstwo. Adwokata tego pociągnął oskarżony do odpowiedzialności karnej, chociaż w protokole zaznaczono, że za zgodą stron nie został on zaprzysiężony.

Z kolei adw. Janiak ma zeznać, że w chwili, gdy zaginął aserwat w sprawie Clossa oskarżony nie posiadał więcej pieniędzy, a dr. Bolesław Dembiński ma stwierdzić, że wykupił dla oskarżonego weksle, a p. Linke, że za kupione przez oskarżonego meble zapłacił szwagier tego ostatniego. Dalszy punkt mówi o stwierdzeniu u wdowy po naczelniku Szykierze w Zbąszyniu, czy czasami w papierach zmarłego niema zaświadczenia odbioru 4000 guldenów, doręczonych oskarżonemu w Poznaniu. Poza tem znawca - grafolog ma stwierdzić, że sygnum prokuratora w książce kontrolnej

z 2 listopada 1925 nie jest złożone ręką prokuratora Krynickiego.

Dalszy wniosek domaga się, by sąd przeprowadził wywiad w prokuraturze apelacyjnej ze oskarżony w lipcu 1928 r. był na wakacjach, że wobec tego nie mógł brać udziału w redagowaniu sprawozdania. Prosi się również o zrobienie wywiadu w ministerstwie sprawiedliwości, gdzie się znajduje korespondencja, dotycząca Clossa, wysłana tam 18 maja 1925 r. przez ministerstwo spraw zagranicznych.

Wywiad w komendzie policji w Poznaniu ma znów ustalić, że nie oskarżony, lecz ówczesny nadprokurator Marecki miał się starać o załatwienie sprawy Perczaka w Warszawie. Wywiad w prokuraturze ma sprecyzować, że sekretarz Ferber odszedł ze służby a na drugi dzień podjęto dolary w sprawie Trofimiuka; że aserwatu dotyczącego Pulwemachera, jak wynika z adnotacji p. Hejnatówny nie podjęto, a jednak go niema; że podobnie jak oskarżony postąpił inny prokurator, który za swoim podpisem upoważnił woźnego Kulczyńskiego do odebrania z kasy aserwatu i ten przepadł.

Dalszy wniosek twierdzi, że dekret wstępny w sprawie Trofimiuka zredagował sekretarz Dziurkiewicz. Obrona wnosi też o zbadanie, że zona Dziurkiewicza nabyła nieruchomości i że Dziurkiewiczowie zawarli rozdział majątkowy. Stwierdza dalej obrona, że z akt nadzoru b. właściciela lokalu „Europa” A. Wiśniewskiego ma wynikać, iż Dziurkiewiczowie pożyczili W. 20 tys. zł za co miesięcznie Dziurkiewiczowa otrzymywała 200 zł odsetek, a mąż również 200 zł za prowadzenie książek. Wniosek ten opiewa wreszcie, że b. właściciel „Europy” miał być karany ciężkim więzieniem za kasiarstwo i że gdy otworzył kawiarnię, miały odrzuć znak wszelkie papiery w policji i prokuraturze, dotyczące Wiśniewskiego.

Powyższe wnioski sąd rozważy i dziś popołudniu ogłosi swą decyzję. (z)

## Szantażysta przed sądem

Jak kontroler Trafankowski wyzyskiwał swoje stanowisko dla przeprowadzenia oszukańczych manipulacji.

Kontroler sanitarny przy Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa Publ. w Poznaniu Leonard Trafankowski, chcąc sobie przyswoić dochodów, wpadł na pomysł szantażowania ludzi. Nie trudno mu było zrealizować swój nieczyny plan jako kontrolerowi artykułów spożywczych. Począł poprostu obkładać arestem konwie z mlekiem, pieczywo, skrzynię z jajami i t. p., a właścicielom wmawiał, że artykuły te wydają się podejrzanym, że musi wobec tego je oddać do analizy. Nie pomagały żadne przekonywania, ani gwarancje, że towary są świeże, czyste. Trafankowski był nieublagany póki nie otrzymał łapówki.

Urządzał się on w ten sposób, że wysyłał listy do ludzi, którym zajął towar, wzywając ich do swego mieszkania prywatnego. Tu zależnie od obiektu brał rzekomo za analizę od 40 do 500 nawet złotych. Byli tacy, którzy w ostateczności nie chcąc mieć do czynienia z władzami, płacili bez sprzeciwu. Nie wszyscy jednak, gdyż śmielsi nie rezygnowali tak łatwo i domagali się urzędowych pokwitowań, w tem przeświadczeniu, że dzieje się im krzywda. Z takim Trafankowski nie próbował wojować i ustępował im.

Wreszcie zdemaskowano „pana kontrolera” z nieprawdziwego zdarzenia, a równocześnie poczęły masowo napływać doniesienia poszkodowanych. W rezultacie Tr. znalazł się na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Przeważnie przyznał się on do popełnionych przestępstw, usprawiedliwiając je ciężkim położeniem materialnym. Wyszło też na jaw, że Trafankowski pośredniczył w firmie „Kredyt” i jako człowiek zaufania pobierał raty dla tej firmy; tylko że nie wszystkie raty wpływały do właściwej kasy. Np. p. K. Mikołajczak z Gdyni przesłał Tr. 125 zł. jako ratę za nabyte w „Kredycie” futro. Oskarżony tej sumy nie wpłacił, do czego się przyznał.

Prokurator na rozprawie podniósł,

że Trafankowski zasłużył na najwyższą karę, gdyż poprostu terroryzował ludzi, wymuszając od nich pieniądze i domagał się zasądzenia go na 5 lat ciężkiego więzienia. Trybunał ogłosił o g. 12 wyrok, mocą którego oskarżony skazany został na 3 lata ciężkiego więzienia, 400 zł grzywny i na utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat. (z)

## Rozbukane konie

Sposzony koń poranił kilkanaście osób w Nakle — Nowożeńcy w opresji

Podczas targu sposzył się w Nakle koń z wozem i poruszył z kopyta ul. Bydgoską, przepelnioną publicznością, oraz dziećmi zdążającą do szkoły. Koń wpadł na chodnik raniąc dwie dziewczynki. Jedną z nich zemdlala, nie odnosząc wszakże większych obrażeń, a druga nazwiskiem Gertruda Flizińska uległa złamaniu żeber i nogi.

Przy ul. Pocztowej koń ten pozblił się upręży i pobięł w kierunku cukrowni wpadając jeszcze na dwoje dzieci, którym jednak nie wyrządził żadnej krzywdy. W międzyczasie przy zderzeniu z żelazną przykrywką, wóz wyrzucił się i przygniótł woźnicę p. Wesółka, który trzymając lejce, usiłował daremnie opanować sposzone stworzenie. Woźnica odniósł dotkliwe pokaleczenia.

Podobny wypadek wydarzył się w tych dniach w Sucharach pod Naklem. Podczas jazdy weselnej wskutek wystrzałów wiatrowych przestraszyły się konie wiozące parę weselną. Gdy powóz groził rozbitciem o drzewo, rozbukane rumaki zatrzymał bawiacz na urlopie żołnierz p. Placzek, ratując nowożeńców pp. Kurkowskich z wielkiej opresji. (k)

## KALENDARZYK

Piątek, 20 listopada 1931

Słońce: wschód 6.25; — zachód 17.48; — długość dnia 10 godz 23 min  
Księżyc: wschód 15.20; — zachód —; — po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji meteorologicznej przy Uniw. Pozn.:  
Piątek, godz. 7 rano: Temperatura

powietrza umiarkowana plus 2 st. C., pochmurno, wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 764 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 3 st. C., najniższa plus 2 st. C.

Przepowiednia pogody na sobotę: Zmienne zachmurzenie przy temperaturze bez większej zmiany.

Kal. rzk.: Feliks; jutro Ofiarow. N. M. P. Kal. słow.: Sędzimir; jutro Slawa.

## Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem. Stary Rynek 41 — Apteka Św. Piotra, ul. Polwiejska 1 — Apteka Św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12 — Apteka Śródecka, Rynek Śródecki 1. Wilda: Apteka pod koroną, Górna Wilda nr 61.

Lazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha narożnik ulicy Niegolewskich.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ul. Kraśzewskiego 12.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

## OSOBISTE

Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur p. Jaromirowi Doleżałowi jako konsulowi republiki czeskosłowackiej w Poznaniu.

Złote gody małżeńskie obchodzili w Gałęzowicach wsi pow. wrzesińskiego w dniu 7 bm, pp. Witold Koszutski z żoną Marią z Granatowiczów. Dzień jubileuszowy rozpoczęto uroczystem nabożeństwem, odprawionem przez ks. prob. Cichowskiego w parafjalnym kościele w Sokolnikach. Podczas mszy św. przystępowali jubilatki oraz ośmioro ich dzieci do wspólnej komunii św. W domu przywitał Jubilatów brat Jubilatki przemowa, w której zobrazował życie małżonków nie raz ciężkie i kłopotliwe lecz zawsze religijne i narodowe. Za to pobłogosławił im też Pan Bóg, gdyż pięć córek i trzech synów oraz liczna rzesza wnuków skupiła się w najlepszej zgodzie i miłości, aby rodzicom piękny ten dzień przyjemnić — Podczas skromnej uczy odczytano życzenia od dalszych krewnych i znajomych a wiekła liczba tych życzeń świadczy, jak bardzo Jubilatki są poważani i szanowani. Jubilatów życzymy dalszego błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności.

## ZEBRANIA, ZJAZDY

Z Tow. Młodych Przemysłowców. Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 23 bm, o godz. 20 na sali Domu Rzemieślniczego. Referat na temat „Liga Narodów wobec pożogi na Dalekim Wschodzie włącznie z kryzysem gospodarczym” wygłosił p. poseł Ryszard Piętrzyński. — Na porządku obrad sprawa 57 rocznicy w dniu 29 bm, na sali Ogrodu Zoologicznego oraz sprawa rozdania gwiazdki. Już dzisiaj przypominamy spieszenie nadesłane wniosków piśmiennych na ręce prezesa p. Jana Zablockiego ul. Wodna 2 w sprawie przydziału odzieży, obuwia itp. na gwiazdkę dzieciom w wieku szkolnym po zmarłych członkach. Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do 1 grudnia, gdyż późniejsze wnioski nie uwzględni się.

Baczność członkowie Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu. — Wszystkich rzemieślników, członków Młodego Przemysłu, uprasza o liczny udział w zebraniu rzemieślniczym, zwołanem do Domu Rzemieślniczego na niedzielę, 22 bm, o godz. 11 przed południem.

Związek Pracowników Kupieckich Oddział w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 24 bm, o godz. 20 na sali Domu Królowej Jadwigi. Na porządku obrad wykład referenta z Kasy Chorych „Do jakich świadczeń uprawniony jest ubezpieczony” oraz p. red. Grudzińskiego p. t. „Wpływ na ukształtowanie się bezrobocia”.

Sodalicja Pań Konfekcyjnych w Poznaniu. Ogólne zebranie sekcji towarzyskiej, połączone z obrazami świetlnymi, uroczajnością oraz wspólną herbatką odbędzie się w niedzielę, 22 bm, o godzinie 17 na sali sodalicyjnej, ul. Dominikańska 8 i ptr. Goście mile widziani.

Tow. Przem. „Jedność” pod wezw. św. Antoniego w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek, 24. 11. br. o godz. 20 w lokalu posiedzeń przy ulicy Ślusarskiej 6. — Na porządku obrad bardzo ważne sprawy oraz wykład red. A. Piotrowskiego: O Powstaniu Listopadowym. Platna jest serja 37 kasy lokalnej. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Baczność koledzy malarze! Wszystkich członków Cechu prosimy o wzięcie licznego udziału w zebraniu rzemieślniczym, które się odbędzie w niedzielę, 22 bm, przed południem o godz. 11 w Domu Rzemieślniczym. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy, m. in. sprawa noweli do ustawy przemysłowej — Stawmy się więc wszyscy! — Cech Malarski w Poznaniu. Ulatowski, starszy cechu.

Baczność członkowie Cechu Rzeźnickiego w Poznaniu! Wszystkich członków prosimy o gremjalny udział w zebraniu rzemieślniczym w niedzielę, 22 bm, przedpoł o godz. 11 w Domu Rzemieślniczym. Przemawiać będą posłowie rzemieślnicy z Warszawy. Na porządku obrad ważne sprawy rzemieślnicze, m. in. sprawa noweli do ustawy przemysłowej.

Kto chce być zdrowym i świeżo wyglądać, niech pije raz lub dwa razy tygodniowo przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”,  
nr 7070

Udział liczny konieczny — Za Cech Rzeźnicki w Poznaniu: Mikołaj Górski, starszy cechu.

Baczność koledzy krawcy! Członków i sympatyków prosimy o wzięcie gremjalnego udziału w wielkiem zebraniu rzemieślniczym, które się odbędzie w niedzielę, 22 bm, o godz. 11 przedpoł w Domu Rzemieślniczym. Przemawiać będą posłowie rzemieślnicy z Warszawy. Na porządku obrad bardzo ważne dla rzemieślniarskiej sprawy, m. in. sprawa noweli do ustawy przemysłowej. Stawmy się więc wszyscy! — Za Cech Krawiecki w Poznaniu: Fr. Drabęłowicz, starszy cechu.

Z Wolnego Cechu Obuwiczników. W niedzielę, 22 bm, o godz. 11 odbędzie się w Domu Rzemieślniczym zjazd rzemieślniarski, na którym przemawiać będą posłowie z Warszawy. Uprasza się o liczny udział członków — Zarząd.

Baczność introligatorzy! Członków cechu prosimy o liczny udział w zebraniu rzemieślniczym, które się odbędzie w niedzielę, 22 bm, przedpoł o godz. 11 w Domu Rzemieślniczym. Przemawiać będą posłowie z Warszawy. Na porządku obrad m. in. sprawa noweli do ustawy przemysłowej. — Za Cech Samod. Introligatorów w Poznaniu: Przesławski, starszy cechu.

Baczność koledzy fryzjerzy! Wszystkich członków i sympatyków prosimy o wzięcie udziału w zebraniu rzemieślniczym w niedzielę, 22 bm, przedpoł o godz. 11 w Domu Rzemieślniczym. Przemawiać będą posłowie z Warszawy dla rzemieślniarskiej sprawy. — Za Cech Fryzjerów w Poznaniu: Fr. Rutawski, starszy cechu.

Koło Medyków Stud. U. P. Zwyczajne zebranie odbędzie się w sobotę, 21 bm, o godz. 20 w pierwszym terminie, o godz. 20.30 w drugim terminie w sali m. Śniadeckich, Coll. Medicum, ul. Fredry 10.

## ZYCIE SOKOLE

Naczelnictwo Okręgu Poznańskiego zawiadamia, iż w niedzielę 22 bm, o godz. 10 przed południem odbędzie się strzelanie z broni małokalibrowej na strzelniczy przy ul. Fr. Ratajczaka. Strzelanie zaliczone zostanie jako próba do Państw. Oznaki Sport. Wobec tego, że do prób mogą stanąć wszyscy druhowie, należy stawić się jak najliczniej.

## WYKŁADY

Wykład inż. Perkitnego. Na ogólne żądanie publiczności w niedzielę, 22 bm, o godz. 17 w sali Collegium Minus odbędzie się po raz ostatni powtórzenie odczytu inż. Perkitnego pod tyt. „Wzdłuż brzegów Pacyfiku” z cyklu „Moja wędrówka dookoła świata”. Bilety do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Zygarewskiego, ul. 27 Grudnia 12.

Odczyt prof. Kilarskiego o Śląsku. W sobotę, 21 bm, o godz. 18 wygłosił staniem Tow. Krajoznawczego, oddziału w Poznaniu, prof. Kilarski odczyt na tem. „Śląsk” (Beskidy — Zagłębie przemysłowe). Odczyt będzie ilustrowany przezroczymi współczesnymi fotografiami śląskich. Odczyt odbędzie się w sali Śniadeckich w Collegium Medicum. Dla członków Tow. Tatrzańkiego i Krajoznawczego oraz dla kół krajoznawczych młodzieży wstęp wolny.

## WIECZORY, KONCERTY

„Harmonja”. W niedzielę, 22 bm, o godz. 9 śpiewa chór w kościele św. Jana na Solcu. O godz. 17 odbędzie się na sali Stowarzyszenia Techników koncert dla członków wspierających. Po koncercie o godz. 18 odbędzie się zebranie towarzyskie.

Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej w Poznaniu. W niedzielę, 22 bm, o godz. 17 odbędzie się w ognisku M. S. H. przy ul. Śniadeckich 54 wieczór inauguracyjno-dyskusyjny kółka naukowego. Liczny udział członków pożądanym.

Tow. Muzyczne Kolejarzy urządza celem czynnego poparcia akcji niesienia pomocy bezrobotnym, dnia 21 bm, w sali restauracji „Boulevard” przy pl. Nowomiejskim zabawę, z której czysty dochód przeznaczają się do Komitetu dla spraw bezrobocia.

Kącik milej rozrywki. Były salon sztuki Zw. Artystów Plastyków przy pl. Wolności 14a, stał się obecnie milem i sympatycznym miejscem spotkań i wesolej rozrywki licznej młodzieży. Urządza się tam co soboty i niedziele towarzyskie herbatki z tańcami na cele sanitarne Pol-herbatki z Czerwonego Krzyża. Przy dźwiękach Czerwonego Krzyża, przy dźwiękach jazz bandu, herbatce, ciastku i płasach, wesolo mijają chwile wieczoru a bawiacz się goście pomnażają tem samym fundusz tak ważnej i pożytecznej instytucji, jaką jest Polski Czerwony Krzyż. Zatem spieszymy na herbatki Czerwonego Krzyża które odbędą się w najbliższą sobotę o godz. 19 i w niedzielę o godz. 17.

„Zeglarz Morski” urządza 21 bm, wieczorek taneczny o godz. 20 w lokalu „Polonia” przy ul. Marsz. Focha 85, na który zaprasza wszystkich sympatyków.



**KOMUNIKATY RÓŻNE**

— **Wolny Cech Krawiecki** obchodzi w niedzielę, 22 bm, uroczystość swego patrona. Na intencję Cechu odprawi się msza św o godz 9 w kościele farnym. Po nabożeństwie o godz 10 odbędzie się uroczyste zebranie w lokalu przy ul Romana Szymańskiego 10. O liczny udział członków prosi Zarząd.

— **Wypożyczalnia przeźrocy Tow. Czytelników Ludowych** wypożycza na dogodnych warunkach serje przeźrocy z odczytami i bez odczytów. Każdy wykładowca, pracujący na niwie oświatowej, znajdzie odpowiedni materiał odczytowy na wieczornice i inne uroczystości. Wypożyczalnia przeźrocy T. C. L. posiada bowiem bogaty wybór tematów z dziedziny religii, historii, krajoznawstwa rodzimego i obcego, literatury, sztuki, geografii, astronomii, techniki, sportu, higieny i bajek. Dostępna dla każdego treść odczytów, ilustrowanych obrazkami, najsukcesyjniej przemawia do umysłów słuchaczy. Kto zatem chce, by uczestnicy uroczystości z pożytkiem posłuchali jego wykładu, winien korzystać z okazji, jaką mu daje T. C. L. Przeźroczalnia poleca się przede wszystkim urzędniczym komitetom T. C. L. pp. nauczycieli i kierowników stowarzyszeń oświatowych, naukowych i krajoznawczych. Adres od 1 listopada br.: Poznań, ul. św. Marcina 37, w biurze centralnem T. C. L. Na życzenie wysyła się katalogi bezpłatnie.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

— **Racjonalne oświetlenie.** Z inicjatywy Stowarzyszenia organizacji gospodarki świetlnej w Warszawie odbywają się obecnie wykłady, poświęcone sprawie racjonalnego oświetlenia elektrycznego mieszkań, pracowni, biur, składów kupieckich, sal itp. Ta sprawą zajęła się w Poznaniu elektrownia, a z jej ramienia pp. dyr. Kozłowski i inż. Wróbel. Dużym zainteresowaniem cieszył się wykład o racjonalnym oświetleniu, który na ostatnim posiedzeniu członków Stowarzyszenia Kupców Chrześcijańców wygłosił przedstawiciel organizacji gospodarki świetlnej, p. dyr. Marceł Kicia z Warszawy. Zajmującą prelekcję ilustrował referent obrazami świetlnymi i zaznajomił zebranych z wynikami doświadczeń, prowadzonych w laboratoriach przez inżynierów, lekarzy oraz higienistów. (k.)

— **Z targu.** Dnia 20. b m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,40—3,80 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendeł jaj 2,20—2,40 zł; litr śmietany 1,60—2,00 zł; litr mleka pełnego 28—30 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,00 do 2,20 zł; słoniny wędzonej 2,60—2,80 zł; wieprzowiny 1,60—2,00 zł; wołowiny 1,20 do 2,20 zł; cielęciny 1,20—2,80 zł; skopowiny 1,60—2,60 zł; koziny 1,40—1,60 zł; smalcu 2,00—2,60 zł; za drób: 1 para do 6,00 zł; perlicy 3,00—4,00 zł; kaczka 3,00 do 5,00 zł; gęś 8,00—11,00 zł; para gołębi 1,50 do 1,80 złotych; para kuropatów 3,00 złote; królik 2,00 zł; bażant 4,50 zł; zając 5—7 zł; za ryby: 1 kg. karpia 2,40 do 3,00 zł; lina 3,20—3,60 zł; okonia 1,20—1,60 zł; karasia 1,20—2,60 zł; białych ryb 0,80 do 1,60 zł; sandacza 3,60—4,00 zł; 1 kg. leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2,40 zł; 1 kg. szczypana 2,80—3,00 zł; za ryby śnieży 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0,30—0,70 zł; szpinaku 30 groszy; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; pecek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej salaty 10—20 gr; rabarberu 20—30 gr; włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafior 0,30—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 0,20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 0,70—1,00 zł; owoce: 1 kg. jabłek 0,40—1 zł; 1 kg. gruszek 0,40—1,00 zł; 1 kg. winogron 1,00—2,40 zł; 1 kg. głogu 60 gr; borówek (brusznicy) 1,40—2,40 zł; zórawin 2,00 zł — Targ ożywiony, dowozy duże, ceny bez zmian. (hu.)

**KRONIKA WYPADKÓW**

— **Wypadek przy pracy.** Na zatrudnioną w firmie Bytner 18-letnią Władysławę Springerównę (ul. św. Wawrzyńca 28) przewróciła się półka z różnymi przedmiotami. P. Springerówna odniosła poważne obrażenia i pogotowie ratunkowe przewiozło ją do lecznicy miejskiej. Lekarz stwierdził u niej złamanie nogi w podudziu i ciężką kontuzję drugiej nogi.

— **Poparzenie płomieniami z pieca.** Mieszkający na Garbarach inż. Bronisław Pawlak ze Staroleki poprawiał płomień w piecu. W pewnej chwili buchnął nagły płomień i zadał p. Pawlakowi tak dotkliwe poparzenie twarzy, że okazała się konieczna pomoc pogotowia ratunkowego. Ponieważ poparzenia zagrażają wzrokowi, p. Pawlak udał się w opiekę okulisty. (k.)

— **Niezwykłe tragiczny wypadek** wydarzył się w szkole powszechnej w Zelaźnie (pow. kościański). Kierownik tej szkoły p. Józef Grau manipulował w szkole flowermem tak nieostrożnie, że padł strzał. Kula ugodziła w lewe podbrzusze uczennicę 11-letnią Wiktorję Matekównę z Zelaźna, kładąc ją trupem na miejscu. Straszny wypadek wywołał wielkie poruszenie w całej okolicy. (k.)

**KRONIKA POLICYJNA**

— **Zuchwałe włamanie** popełniono w składzie kapeluszy p. Michała Malczewskiego przy ul. Szkolnej 13. Wtargnęli tam niewiasty zлочынцы i zabrali większą ilość skarpet oraz kapeluszy damskich wartości 780 zł. — **Bezłapa kronika**

policyjna notuje w dniach zisiejszym 15 drobniejszych kradzieży włamań. (k.)

— **Ujęty na gorącym uczynku.** Podczas włamania do kiosku inwalidy p. Stanisława Perza przy ul. Marszałka Focha 139 przytrzymał na gorącym uczynku niejakiego Feliksa Trąbskiego, bez stałego mieszkania. Zabrał on kilka tabliczek czekolady, trochę cukru i papierosów (k.)

— **Sprawy postrzelenia stróża polewego.** W tych dniach, jak donosiśmy, na terenie majątku Świerczyn (pow. leszczyński) postrzelili złodzieje polowi stróża Tomasza Mazurkiewicza. Obecnie wykryto rabusiów. Są to 20-letni Jan Wojta i małoletni jego brat Kazimierz, oraz 29-letni Piotr Nadolny, wszyscy z Świerczyna. Podczas przeprowadzonej rewizji domowej znaleziono ziemniaki, pochodzące z kradzieży, nie było natomiast broni palnej. Obu aresztowano i odstawiono do sądu w Lesznie. (k.)

**KRONIKA SĄDOWA**

— **Za kolportaż ulotek komunistycznych.** W sądzie okręgowym rozegrał się wczoraj epilog zajęć przed Urzędem Pośrednictwa Pracy. W dniu 31 grudnia ub. roku zebrał się przed wspomnianym urzędem większy tłum bezrobotnych. W pewnym momencie w tłumie rozrzucone zostały ulotki komunistyczne. Obserwujący zajęcia zdala posterunkowy Nowicki, jednym skokiem znalazł się w grupie ludzi i przytrzymał młodego mężczyznę, ubranego w czarne futro. Młodzieńca owego odprowadzono na komisariat, gdzie stwierdzono, że nazywa się Ratajczak — Wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych. Z urzędu oskarżał prok. Misurzewicz, a sądowi przewodniczył p. dr. Japa. Kolejnym przesłuchano posterunkowego Nowickiego oraz urzędnika policji śledczej Szweida, których zeznania bociążyły oskarżonego. Dalsi świadkowie Józef Tomczak i Józef Woroch, którzy krytycznego dnia znajdowali się również przed urzędem Pośrednictwa Pracy, twierdzili jakoby osk. Ratajczak nie miał z aferą kolportażu bibuły nic wspólnego, gdyż zajęcia przed urzędem rozegrało się o 20 m od niego. Oskarżyciel publiczny żądał ukarania oskarżonego twierdząc „Obrońca, opierając się na fakcie że oskarżony był członkiem Kat. Tow. Robotników Polskich, na co przedstawił odnośną legitymację, starał się dowiedzieć, że mandant jego jest niewinny. Sąd po naradzie skazał Ratajczaka na 6 miesięcy twierdzy. (z.)

**JARMARKI**

— **Pleszew.** Odbędzie się tu w dniu 3 grudnia br. jarmark na konie i bydło.  
— **Czempiń.** We wtorek, dnia 1-go grudnia br. odbędzie się jarmark kramny, na konie, bydło i trzodę chlewną.  
— **Krzywiń.** Jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną odbędzie się w Krzywiniu w środę, dnia 25 bm.

**Z WIELKOPOLSKI**

— **Mosina.** (Święto młodzieży.) Dn. 15 bm. urządziło tutejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej uroczystość ku czci św. Stanisława Kostki. Rano druhowie w karnych szeregach udali się do kościoła, gdzie przystąpili wspólnie do Stołu Pańskiego. O godz. 10 wyruszone pochodem z orkiestrą na czele do kościoła na uroczystą sumę, którą odprawił patron Stow. ks. prob. Krajewski. Po nabożeństwie pod pomnikiem Kościuszki na rynku wygłosił piękną przemowę prezes okręgu podpoznańskiego p. Józef Jakubowski z Modrzy. Na zakończenie uroczystego dnia odbyło się przedstawienie na sali p. Hoffmanna. Odegrano wobec zapelnionej sali dramat religijny w 5 aktach p. tyt. „Genowefa”. (ce.)

— **Grodzisk.** (Święto młodzieży.) — Z okazji święta młodzieży wystąpiło w niedzielę, dnia 15 bm na sali w Strzelnicy miejscowe S. M. P z przedstawieniem amatorskim sztuki pod tyt. „Krwawy siew”. Rzecz tę odegrano doskonale, to też przedstawienie cieszyło się wielkim powodzeniem.

— (Sp. Mieczysław Jan Stroński.) — Dnia 4 listopada złożono na cmentarzu naszym na wieczny spoczynek zwłoki zastępczego powstańca wielkopolskiego, śp. Mieczysława Jana Strońskiego. Po wojnie światowej w listopadzie 1918 r. śp. Str. był członkiem rady robotniczo-żołnierskiej, w skład której wchodził prawie sami Polacy. Podczas powstania był jednym z tych, którzy w unicestwieniu patriotycznym walczyli bez wycieńczenia i zagrzewali do walk innych. Przez cały czas kampanii wojennej do końca 1920 r. walczył śp. Str. na froncie, uzyskując odznaczenie za waleczność w powstaniu wielkopolskim oraz w roku 1921 stopień porucznika wojsk polskich. Zbyt wcześnie, bo w 39 roku życia, śmierć nieublagana przerwała pasmo jego żywota.  
N. o. w p.

— **Szamotuły.** (Pożegnanie inspektora szkolnego.) Szef szkolnictwa powiatowego powiatu szamotułskiego, inspektor szkolny p. F. Wasowicz, przeszedł w stan spoczynku. Zaznaczyć należy z uznaniem, że działalność p. Wasowicza pozostawia wśród nauczycielstwa jak najmilsze wspomnienie. Służył on wiernie Państwu, Kościołowi i szkole polskiej, a dla swych współpracowników był zawsze wyrozumiałym i sprawiedliwym zwierzchnikiem. Jego bogate doświadczenie pedagogiczne i życiowe zjednało mu uznanie i szacunek wśród tych, którzy go znali i z nim współpracowali. Szkolnictwo tutejszego powiatu zawdzięcza mu bardzo dużo. Nauczycielstwo tutejszego powiatu

pożegnało swego b. szefa przez osobną delegację, która dziękowała swemu przełożonemu za jego pracę.

— **Gniezno.** (Wieczornica.) Stow. Pań św. Winc. a Paulo par. św. Wojciecha obchodzi w niedzielę, 22 bm 10-lecie swego istnienia. Uroczyste posiedzenie, połączone z występami muzycznymi, odbędzie się na sali św. Wawrzyńca.

— (Pożar.) W zabudowaniach rolnika Józefa Napierala z Pawłowic powstał pożar większych rozmiarów. Pastwą ognia padła stodoła z zapasami zboża, maszyny rolnicze itd. Szkody wynoszą około 70 000 zł; pokrywa je ubezpieczenie.

— (Kradzież.) Mieszkaniec Strzelna p. Józef G. bawił w poniedziałek w Gnieźnie. Po załatwieniu interesów zapoznał się z pewną dziewczyną i następnie bawił z nią w pewnym lokalu. W pewnym momencie dziewczyna wyszła na chwilę. Gdy nie wracała, p. G. zauważył brak 400 zł gotówki. Sprawą zajęła się policja i wykryła dziewczynę, która w podobny sposób już niejednokrotnie się obławiała. (br.)

— **Ostroróg.** (Rekolekcje dla młodzieży.) Z okazji święta patrona młodzieży św. Stanisława Kostki odbyły się w dn. od 12 do 14 bm rekolekcje dla młodzieży. W rekolekcjach tych bardzo tłumnie wzięła udział młodzież z całej parafii. W sobotę na zakończenie rekolekcji młodzież bardzo licznie przystąpiła do spowiedzi św., a w niedzielę podczas uroczystego nabożeństwa przystąpiono wspólnie do Stołu Pańskiego.

— (Teatr.) Stow. Młodzieży Polskiej urządziło w niedzielę przedstawienie amatorskie w sali Domu Katolickiego. Z wielkiem powodzeniem odegrano 2 sztuczki „Klub kawalerów” i „Lokaj za pana” — Amatorzy wywiązali się ze swych zadań należycie. (KJ.)

— **Budzyń.** (Teatr amatorski.) W sobotę, 14 bm urządziło Kolo Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powsz. na sali p. Ziranka wesoły wieczór i przedstawienie amatorskie farsy p. t. „Sublokatorka”. Po przedstawieniu nastąpiła zabawa taneczna.

— (Święto młodzieży.) W niedzielę, 15 bm odbyła się w sali p. Ziranka wieczorem uroczysta akademja ku uczczeniu patrona młodzieży św. Stanisława Kostki. Słowo wstępne wygłosił ks. proboszcz, patron Stow. Młodzieży Polskiej, poczem był deklamacje oraz śpiew. W końcu przedstawiono żywy obraz.

— (L. O. P. P.) W dniu 15 bm po akademji S. M. P. wyświetlono film propagandowy L. O. P. P. z referatem o znaczeniu obrony Państwa. (kb.)

— **Miejska Górka.** (Introdukcja proboszcza.) W dniu 8 bm został procesjonalnie wprowadzony do naszej świątyni dotychczasowy administrator i duszpasterz ks. proboszcz Mieczysław Lewandowicz. W procesji wzięły udział z sztandarami swymi tutejsze towarzystwa. Po wręczeniu kluczy od kościoła, przemówił od ołtarza wprowadzający ks. dziekan Lipowicz, wskazując na ważność duszpasterstwa i obowiązku pasterza i parafjan. W odpowiedzi przemówił ks. proboszcz i prosił o poparcie przez modlitwę. Następnie odprawił nowoprowadzony duszpasterz mszę św., podczas której usłyszeliśmy dobrze wykonany śpiew chóru kościelnego. Po nabożeństwie odprowadzono w pochodzie ks. proboszcza w towarzystwie okolicznych księży i gości na probostwo. U wejścia przemówił reprezentant patronatu i powiatu, potem miejscowy burmistrz, następnie przemawiali prezesi Towarzystw. (ew)

— **Grabów n. Prosną.** W nocy z 15 na 16 bm zakradli się złodzieje do zagrody gospodarza Antoniego Mydlaka w Grabowie-Wojtostwo. Syn Mydlaka, który właśnie wrócił do domu, zauważył w oborze światło, podążył więc do mieszkania ojca, aby się dowiedzieć przyczyny. Mydlak domyślił się, że to są złodzieje, obudził cały dom i udał się wraz z synami na podwórze, gdzie widział już latające świny. Chcąc zastąpić złodziejom drogę, podbiegł M. z jednej strony stodoły a synowie z drugiej strony, zanim synowie obiegli, M. leżał już martwy, ugodzony sztyletem w okolicę serca. Śp. M. liczył lat 48, ościroczył żonę i ośmióro dzieci. Złodzieje, których według obliczeń było 4, zbiegli niepoznani. (Gr.)

— **Ostrzeszów.** (Dla bezrobotnych.) Powiatowy Komitet dla spraw bezrobocia w Ostrzeszowie urządził dnia 22 bm wspólnie z Polskiem Tow. Czerwonego Krzyża kawę z tańcami w salach p. Hendrykowskiego.

— (Srebrne gody.) Państwo Stanisławostwo Gabrysiewicze w Ostrzeszowie obchodzili w tych dniach 25-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. (ck.)

**Z POMORZA**

— **Pelplin.** (Zmiana własności.) Majątek Rajkowy, obszaru 1000 mórg którego właścicielem był Franciszek Hillar, nabył w drodze przymusowego przetargu właściciel fabryki Rytlewski z Świecia. Majątek ten, uchodzący za jeden z najlepszych w okolicy, był od kilkuset lat w posiadaniu rodziny Hillarów. (x)

— **Grudziądz.** (Obrona przemysłu polskiego.) Dnia 9 bm. odbyło się zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Polek, na które przybyła przedstawicielka Związku Obrony Przemysłu Polskiego p. Krzyżagórska z Poznania. W zebraniu wzięło udział przeszło 500 osób. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącą p. Kruszon-

ową, wygłosiła p. Krzyżagórska odczyt na temat: „Przez patriotyzm gospodarczy do dobrobytu”. Po ożywionej dyskusji przewodnicząca zapelowała do słuchaczy, ażeby od tej chwili postępowali w myśl wywodów referentki i kupowały tylko wyroby krajowe.

— **Wejherowo.** (Sprawa dyrektora M. T. K. z Gdyni w apelacji.) Sąd apelacyjny z Torunia rozpatrywał tutaj w instancji odwoławczej sprawę dyr. M. T. K. w Gdyni, p. Goldhara, oskarżonego o pobicie wicedyrektora Kom. Kasy Oszczędności w Gdyni, p. Gawinińskiego. Dyr. Goldhara uznano ponownie winnym i podwyższono grzywnę, wymierzoną mu na rozprawie głównej, z 600 na 1000 zł. (S B.)

**SKRZYKA DO LISTÓW**

— **W. R.** Urząd Patentowy, inż. dr Marjan Kryzan, ul. Krasiniego 9 (OK.)  
— **Stały abonent z Wrześni.** Radzimy zażalić się o naczelnika urzędu pocztowego, a gdyby to nie poskutkowało, napisać do Dyrekcji Poczty i Tel. w Poznaniu (K.)  
— **„Klara”.** Z czyszu dzierzawnego nie należy potrącać. Zaleca się natomiast wytoczyć o tę należność skargę sądową. Potrącenie z czyszu mogłoby spowodować utratę praw najmu. (K.)

— **Narodowic 31.** Katalogi takie są, nabyć je można w agencjach reklamy, lub sprowadzić przez większą księgarnię. Powodzenia jednak nie rokujemy, gdyż nietylko konjunktura nie jest obecnie korzystna, lecz również nie posiada Pan odpowiedniego przygotowania (K.)

— **H. C. Grodzisk.** Obowiązek lokatora, o ile w umowie najmu nie postanowiono inaczej. (K.)

— **P. Nowakówna.** Firmy nie znamy. Za ogłoszenia redakcja nie bierze żadnej odpowiedzialności. Sądymy tylko, że wymieniona w ogłoszeniu suma 300 zł ewentualnego zarobku, w obecnych warunkach nie jest do osiągnięcia (K.)

— **K. J.** Ponieważ według cytowanego okólnika sprawa zależy całkowicie od uznania Izby Skarbowej, więc niema możliwości zacepienia odmownej decyzji. (K.)

**Składki i pokwitowania**

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na chleb św. Antoniego: M. S. 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 59,50 złotych.

Na ochronkę Rz. Jezus na terenie P. W. K.: Antoni Gendolla i Bolesław Karg w imieniu Klubu Kreglarskiego 100 zł. Razem z poprzednio pokwitowanymi 397 złotych.

Na Tow. „Caritas”: Uczniowie Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu ku uczczeniu imienia p. dyr. Beczkowicza 51,75 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 599,75 zł.

**RUCH W TOWARZYSTWACH**

— **Zebranie Komitetu Zjednoczonych Towarzystw dzielnic winiarskiej** odbędzie się dnia 21 bm o godz. 19.30 w lokalu zebrania p. Kaczmarskiej przy ulicy św. Leonarda 2.

— **Cech murarzy.** Msza św. kwartalna na intencję cechu odbędzie się w niedzielę, 22 bm o godz. 9 w kościele OO. Jezuitów. Po mszy św. wspólne śniadanie w Ogrójeu, o godz. 11 walne zebranie.

Jutro, w sobotę, w auli uniwersyteckiej wystąpi

**IGNACY FRIEDMAN**

genjalny pianista polski, którego występy są prawdziwym wydarzeniem artystycznym. Dawno mury naszego miasta nie gościły tak wybitnego artysty, jakim jest IGNACY FRIEDMAN, to też jutro w auli uniwersyteckiej zgromadzi się cały kulturalny świat muzyczny naszego grodu.

Program sobotniego koncertu przedstawia się imponująco, i tak usłyszymy R. n. do Mozarta i Hummla, Sonatę op. 111 Beethovena, Nokturn 2 Mazurki, Ballade, Walc, 3 Etiudy Chopina, Karnawał Schumann, pozatem utwory Scriabina, Liszta, Friedmana i innych.

Przedsprzedaż biletów u p. Szrejbrovskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56 33, w dzień koncertu od godziny 7 wiecz. przy kasie w auli, zw 11 653

**Teatr Polski**

DZIS — „Młody las” (ceny popołudniowe), Sobota, 21 11 Hulla di Bulla”  
Niedziela, 22 11. o godz. 15 „Młody las” — Ceny znizone.  
Niedziela, 22 11. o godz. 20 „Hulla di Bulla”  
Poniedziałek, 23 11. „Młody las”  
Początek o godzinie 8 wieczorem  
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

**Teatr Nowy**

DZIS — „Vivat Academia” (Stary Heidelberg).  
Początek o godzinie 8 wieczorem

**Teatr „Uśmiech”**

DZIS — „Kraina uśmiecha”.  
Początek o godz. 8 wieczorem

**Teatr Objazdowy**

Wl. Brackiego — „Kajzer” Macieja Wiercińskiego  
DZIS — Kartuz,



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ZYCIE KULTURALNE

### KONCERT SYMFONICZNY W TEATRZE WIELKIM

Niedzielny koncert Orkiestry Symfonicznej m. Poznania przynosi na programie niezwykłą nowość. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie kobieta, p. Antonia Brico, aby zadyrygować obfitym i urozmaiconym programem z dzieł Beethovena, Brahmsa, Mozarta i Wagnera.

Na popis ten obrała p. Brico — Amerykanka z pochodzenia — z Beethovena: uwerturę do „Egmonta” z Mozarta symfonię g-moll, z Brahmsa drugą symfonię oraz z Wagnera wstęp do „Mistrzów Śpiewaków”. Pamiętny jest wśród melomanów poznańskich sukces jaki o niósł w ubiegłym sezonie Bronisław Wolff, dyrygując tymże utworem. Nadarzy się więc okazja do ciekawych porównań.

Program, w szkicu rozumowanym, podamy jak zwykle w jutrzejszym Dziale Kultury i Sztuki.

### POLONICA WŁOSKIE

Lektorat języka polskiego we Florencji. W ciągu listopada rozpocznie swoją działalność na uniwersytecie florenckim lektorat języka polskiego. Objemnie go p. Antonina Brzozowska, wdowa po Stanisławie B., od wielu lat mieszkająca we Florencji, literatka i tłumaczka. W ten sposób polonistyka na terenie Włoch zdobędzie nową skromną wprawdzie ale ważną placówkę. (P)

### TEATR

Low Tolstoj jako figura sceniczna. Z Paryża donoszą nam: Wystawiona w Odeonie sztuka Gastona Vaudouin „Arjel i Kaliban” ma za osnowę życie Lwa Tolstoja. Wielki pisarz przemawia często słowami z własnych dzieł, idzie o stworzenie jakby syntezy jego poglądu na świat. Aktor, który grał Tolstoja, nietylko ucharakteryzował się według fotografii i dla „wejścia w charakter” przestudjował wszystkie jego dzieła ale sprokurował sobie płytę gramofonową, na której zarejestrowano jakieś przemówienie Tolstoja. Mimo to jedno z pism nie powstrzymało się od uwagi, że przypominał nietylko Tolstoja, co Tristana Bernarda. Ten zaś jest, jak wiadomo, znanym farsopisarzem. (pt)

### LITERATURA

„Szyb 3 4”. Wydana pod tym tytułem u G. Szylinga w Warszawie powieść p. Jerzego Kossowskiego ukazuje nam autora jakby w drugim jego wcieleniu: jako gawędziarza. „Zielona Kadra” była przed paru laty rewelacją. Dawno nie pojawiło się opowiadanie tak zwarte, oszczędne w słowach, od literatury wojennej dalekie i siłą wyrazu nabite. Z „Cyrkiem” zaskoczyła nas niespodzianka, zupełna niespodzianka, coś jak zmartwychwstanie Sewera-Maciejowskiego. Ludzie s adobry, słoneczko grzeje, świat się uśmiecha, i poco się martwić? „Ceglany dom” był ukrajany z trochę innej sztuki, natomiast powieść o zamordowanym przez sędziów niemieckich Jakubowski znowu jakby zbliżała się do „Zielonej Kadry”. Teraz znowu rozpowiada poczciwy Sewer, Kopalnia nafty pod Krosnem, obcy kapitalista jako impresario naszej ropy, polscy robotnicy, co za naftą objechali świat od Ameryki do Sumatry. Dużo żywych tytków, pokazanych anegdotycznie i naskórkowo, wśród nienudnych zdarzeń, w końcu milionowa dziedziczka kapitalisty wychodzi za energicznego Polaka. Kto to przeczyta, dowie się czegoś o nafcianem „różdżkarstwie”, zobaczy zgrubszą jak wyglądają szyby i ludzie koło Krosna i kto wie, czy nie poszpera w jakiej bibliotece za Sewerem i jego „Naftą” (zdaje mi się, że taki był tytuł) gdzie znajdzie prehistorię czasów opisywanych przez p. Kossowskiego — pierwsze dzieło Borysławia i Schodnicy. Nie byłoby ytkie zestawienie nudnem, a otworzyłoby perspektywę na czterdzieści lat ekonomicznego życia Galicji w jego moim najciekawszym a z pewnością najromantyczniejszym wycinku.

### SZKOLNICTWO

Wychowanie przedszkolne. Drogi wychowania przedszkolnego wytknęli dzisiaj przez wychowawcom znakomici pedagogowie, jak Froebel, Montessori i Decrole. Od streszczenia i charakterystyki ich metod i zasad rozpoczyna p. Marja Weryho-Radzillowiczówna swoją „Metodykę wychowania przedszkolnego”, wydana świeżo przez Książnicę-Atlas. Autorka zapoznaje czytelnika z nowoczesnymi metodami wychowania dzieci w wieku przedszkolnym, tj. do siódmego roku życia, poucza, jakie stosować zajęcia i prace, aby ćwiczyć zmysły, obserwację, rozwijać mowę, wyobraźnię, pamięć i t. p. Wykład teoretyczny poparty jest przykładami zajęć praktycznych, wierszyków, opowiadań i robótek. Mówi wreszcie autorka o budzeniu zainteresowania światem zwierzęcym i roślinnym; poucza jak założyć i prowadzić akwaria, terraria, ogródki, jak opiekować się zwierzętami i roślinami. Książka przyniesie dużo pożytku w przedszkolach i domach wychowawczych. (tk)

## O OPERĘ OBJAZDOWĄ

Warszawa, 19 listopada.

Wszystkie teatry warszawskie już uruchomione, ba, przybyły dwa nowe, jakby na przekór kryzysowi, a na jeszcze dwa dalsze się zanosi, tak, że z sześciu zeszłorocznych zrobiło się już ośm, a może zrobić się dziesięć. Tylko opera spoczywa we śnie, który już przez Mickiewicza został nazwany „bratem śmierci”, a tym razem mógłby mieć pretensję nawet do nazwy bliźniaka, tak jest do swojej sympatycznej siostrzyczki podobny.

Historja naszych teatrów zapisze to, iż wszystkie opery zostały w Polsce zamknięte wskutek polityki pieniężnej ZASP-u, któremu przewodniczył właśnie...tenor operowy, Ignacy Dygas. Może raczej eks-tenor, jak się to w krakowskich krytykach okazało, gdy tamtejsza pół-amatorska opera sprowadziła świetnego ongi śpiewaka na jeden występ — lecz to inna sprawa. Dzisiaj p. Dygas prezentuje swoje „beaux restes” w kabarecie „Banda”, pragnąc coś dorobić do sutej emerytury, jaką od miasta otrzymuje, oraz do majątku, jakiej zebrał przez mnogie lata, gdy (jak w ostatnim sezonie) pobierał 48 000 złotych rocznie za 48 występów. Ale opery to z letargu nie wygnie. Na to trzeba by jej zastrzyknąć milionowe subwencje, o których ani Warszawa ani inne miasta myśleć nie mogą w dzisiejszych czasach.

O to rozbiły się (podobno już definitywnie) propozycje włoskiej imprezy z Medjolanu, która chciała zorganizować operę w Warszawie z objazdową filiją dla prowincji. Projekt był nęcący, dawał duże gwarancje artystyczne, lecz wymagał około miliona subwencji. Warszawa zaś obstaje przy tem, że oprócz gmachu i pewnych świadczeń rzeczowych nic więcej nie da. Lwów, wiadomo że do 1 kwietnia, tj. do nowego roku budżetowego nie wpłaciłby nie mógł. Poznań zastąpił szczęśliwie teatr muzyczny koncertami symfonicznymi, które kosztują tak niewiele, a tyle ważkiej treści życiu muzycznemu dodają. Zresztą i budżet poznański pewnie nie choruje na otyłość. Kraków zadawalnia się paru przedstawieniami miesięcznie, tanim kosztem inicjatywy prywatnej, i więcej nie potrzebuje. Pozostawałyby Łódź i Wilno, lecz na te trudno liczyć ze względów budżetowych.

Tymczasem jeżeli dzisiaj może być mowa o jakiejś operze, to tylko o jednym personalu, któryby obsługiwał różne miasta polskie. Był projekt włoski, jest teraz polski, przedłożony magistratowi naszemu przez prof. Baldwin-Ramulta, polegający taksamo na subwencji, a właściwie na subwencjach: rząd, magistraty, instytucje, osoby prywatne... specjalne „Towarzystwa miłośników opery”... wszystko to miałyby płacić sumy, z których złożyłby się fundusz, jakiegoby potrzeba. Sześć miesięcy miałyby śpiewać opera w Warszawie, cztery w innych miastach, składanoby też dorywcze zespoły dla mniejszych miast prowincjonalnych.

Tak jest plan. Ogólnie biorąc odpowiada on znanemu oświadczeniu prezydentów wielkich miast, złożonemu niedawno po wspólnych naradach. Pozostaje kwestja organizacji, no i funduszu. Na razie odbyły się przedwstępne narady, na które przybyli przedstawiciele Lwowa i Poznania, dalszy ciąg ich nastąpi niebawem, a za podstawę będzie brana opera wspólna dla wielkich miast polskich, objazdowa, oparta o stałe orkiestry, które w czasie wolnym od opery byłyby zajęte koncertami symfonicznymi. W ten sposób rozrywka, jaka jest teatr śpiewny, dałaby się pogodzić z potrzebą prawdziwej muzycznej kultury. T. W.

Listy Chopina po angielsku. Zebrane przez Henryka Opieńskiego „Listy Chopina” wyszły już w drugim wydaniu obcym, mianowicie w angielskim. Pierwszem było niemieckie. (A. Guttryego). Na język angielski przełożyła je pani E. L. Voynich nałożył zaś księgarz nowojorski A. Knopf. Brak dotychczas tylko wydania... polskiego. Jakoś nie może się znaleźć na nie nakładca. Za to francuskie jest w przygotowaniu. Czy i to nas ułbiegnie? (St. W.)

### Książki nadesłane

Bruno Winawer: „300.000.000 koni”. Warszawa. Biblioteka Groszowa.  
J. Chmaj i K. Zagajewski: „10.000 słówek niemiecko-polskich”. Książnica-Atlas. Lwów-Warszawa 1931.

## CO SŁYCHAĆ W NAUCE POLSKIEJ

### NAUKA POLSKA I POZNAŃ NA ZJEZDZIE MIĘDZYNARODOWYM

Niedawno temu ukazał się okazały pamiętnik drugiego kongresu prehistoryków państw bałtyckich, urządzonego w r. ub. w Rydze, w którym wzięli także udział liczni uczeni polscy. Na 31 referatów wygłoszonych, pięć (a więc jedna szósta) przypada na prehistoryków polskich, a z tej liczby cztery na przedstawicieli Poznania. Obok rozprawy prof. Kostrzewskiego o przedhistorycznym osadnictwie wybrzeża polskiego znajdujemy w pamiętniku prace trzech jego uczniów, mianowicie Mag. Konrada Jażdżewskiego o wschodniej kulturze pułchów lejkowatych, w Polsce północno-zachodniej, dr. Jana Dylaka o geografii prehistorycznej (obaj młodzi uczeni bawią obecnie zagranicą jako stypendyści Funduszu Kultury Narodowej) i dr. Tadeusza Wagi, kierownika Działu Przedhistorycznego Muzeum Toruńskiego, o kulturze ceramiki sznurkowej w Wielkopolsce. Poza tem znajdują się tu ważna praca dr. Romana Jakimowicza, dyrektora Państw. Muzeum Archeologicznego w Warszawie, o pochodzeniu skarbow srebrenych wczesnohistorycznych. Uczony ten, chyba najlepszy obecnie znawca wczesnohistorycznej kultury słowiańskiej w Polsce, dowodzi m. in. miejscowego pochodzenia przepięknych ozdób srebrenych X i XI w. po Chr., znajdujących na obszarze zachodniej Słowiańszczyzny a przez badaczy niemieckich dotąd mylnie uważanych za wyrób arabski. Stwierdzenie tego faktu rzuca zupełnie nowe światło na stan kultury naszych przodków z końcowych czasów pogaństwa, błędnie dotąd ocenianych na podstawie ubogich znalezisk z grodzisk i osad ówczesnych oraz na podstawie skromnego wyposażenia grobów wczesnohistorycznych. Pamiętnik, wydany przez znanego przyjaciela Polaków, prof. Balodisa, obecnego prorektora Uniwersytetu ryskiego, będzie na długie lata ważnym źródłem dla wszystkich pragnących studiować pradzieje krajów nadbałtyckich. F.

### UMARŁ ZNAKOMITY ORJENTALISTA POLSKI

Ze Lwowa piszą nam:

Zmarł tu — jak już donosiłem — po ciężkiej chorobie znakomity orientalista, Zygmunt Smogorzewski, profesor zwyczajny nauk orientalistycznych i dziekan wydziału humanistycznego na Uniwersytecie Jana Kazimierza.

Zamknęło się tym jakże przedczesnym zgonem życie nietylko obfit. w pracę naukową, ale całkiem niecodziennie dramatyczne, chociaż zrazu takiem się nie zapowiadało. Zygmunt Smogorzewski urodził się w roku 1884 na Wileńszczyźnie. Wyższe studia odbywał w Petersburgu, na wydziale języków wschodnich. Po ukończeniu tego wydziału studiował jeszcze przez trzy lata przy katedrze historii Wschodu muzułmańskiego, pod kierownictwem znakomitego uczonego prof. W. Bertholda, a następnie otrzymał stypendjum rządowe na studia zagranicze. W roku 1912 wyjechał młody uczonec do Włoch i do Francji, gdzie przez pół roku pracował w instytucjach naukowych. Następnie dwa lata spędził w Algierze, Tunisie, na Saharze i w Egipcie. Wydoskonalił się w języku arabskim na tyle, że mógł słuchać wykładów w słynnym uniwersytecie arabskim El-Azhar w Kairze. W roku 1914 otrzymał polecenie odbycia podróży naukowej z Damaszku przez pustynię arabską do Bagdadu.

Wojna światowa nie pozwoliła mu wykonać tych planów i przerwała brutalnie zaczęta pracę. Jako poddany rosyjski całe trzy lata spędził Smogorzewski w więzieniach tureckich. Dopiero w 1919 roku przedostał się do Polski. Od rządu polskiego otrzymał przydział do m. j. dyplomatycznej, udającej się na Kaukaz. Do stał się w ręce bolszewików i aż do traktatu ryskiego przebywał w obozie koncentracyjnym. Po powrocie został zaproszony przez Uniwersytet Jana Kazimierza na katedrę orientalistyczną. Wprowadził tu wykład języków: arabskiego, tureckiego i perskiego oraz dziejów świata muzułmańskiego, jego kultury i religii. Kiedy wydział prawny utworzył studium dyplomatyczne, prof. Smogorzewski przyczynił się do wprowadzenia tam kursów o Wschodzie.

Zmarły był założycielem Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego mającego siedzibę we Lwowie, kuratorem akademickiego Koła Orientalistycznego, rozwijał ożywioną działalność w Instytucie Orientalistycznym, troszczył się o utrwalenie bytu wydawnictw: „Rocznik Orientalistyczny” i „Biblioteka Wschodnia”. Otrzymał gruntowne przygotowanie historyczne i głęboką znajomość islamu w

czasie studiów petersburskich, ś. p. Z. Smogorzewski pogłębił je praktycznie w zetknięciu z bliskim Wschodem. Między innymi zapoznał się bardzo blisko z Ibadytami, sektą muzułmańską, która odegrała dużą rolę dziejową i posiada zwolenników w Algierze, Tunisie, Trypolisie, Omanie i Zanzibarze. Udało mu się dotrzeć do strażonych piśni rękopisów, wtajemniczyć się w wierzenia i literaturę bandytów. Przy pomocy uczonego ibadyckiego Ibrahima ben Banuha zgromadził materiały, pozwalające gruntownie opracować ibadycką literaturę. Niestety śmierć przedczesna przerwała dzieło, do którego zamierzał przystąpić. Miał to być zarys literatury ibadyckiej w krytycznym opracowaniu najważniejszych dzieł oraz ich tłumaczenie. Projektem tym zainteresowały się naukowe instytucje francuskie, i chciały go finansować, ale marzeniem zmarłego uczonego było wydanie tych dzieł w kraju, jako dorobku nauki polskiej.

Ze śmiercią ś. p. Zygmunta Smogorzewskiego poniosła orientalistyka polska nieodżałowaną i trudną do zastąpienia stratę. (lk)

### Stosunki kulturalne polsko-szwedzkie.

Donoszą nam ze Sztokholmu: Żywa działalność rozwija tutaj Towarzystwo szwedzko-polskie, na którego czele stoi pułkownik Arbin, zaś sekretarzem jest komisarz skarbowy Fellenius. Wzięło ono sobie za cel utrzymywanie i rozwijanie stosunków między kulturą szwedzką a polską. Uczestniczą w jego pracach ludzie na wybitnych stanowiskach, zajmujący się żywo Polską i jej kulturą, jak dyrektor biblioteki państwowej dr. Collijn, bibliotekarz dr. Aelund, bibliotekarz dr. Harnesk, który rok ubiegły spędził w Krakowie jako stypendysta Towarzystwa i w. in. Z okazji święta 11-go listopada urządziło Towarzystwo obchód, w którym wzięli udział liczni przedstawiciele ciała dyplomatycznego oraz elita towarzysko-kulturalna miasta. Odczyt o współczesnej literaturze polskiej wygłosił bawiarz tutaj na studiach dr. Franciszek Boehm, lektor języków i literatury skandynawskiej na Uniwersytecie poznańskim. Odbyły się też produkcje muzyki polskiej. Po zebraniu odbyła się uczta, połączona z rautem. Towarzystwo zebrało m. in. około 800 tomów cennych dzieł, które będą przekazane Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, jako dar od przyjaciół szwedzkich. (sn)

Polskie Tow. Filologiczne. Oddział warszawski odbył posiedzenie naukowe z odczytem dr. Stanisława Seligi „O lekcjach pokazowych z języków klasycznych”.

Lwowskie Tow. Filologiczne odbyło posiedzenie naukowe z odczytami dr. S. Piłcha n. t. „Uwagi nad nowym wydaniem poezyi Klemensa Janickiego” i dr. R. Skulskiego n. t. „Wieniec poetycki Klemensa Janickiego”.

Z Tow. Przyrodników im. Kopernika. Oddział krakowski odbył posiedzenie z odczytami dr. Z. Hołub-Pacewiczowej n. t. „Problemy geograficzne w badaniach nad pasterstwem tatrzańskim” i prof. dr. W. Szafera n. t. „Badania nad życiem goryla w parku Narodowym Alberta”.

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie z odczytem prof. dr. T. Cześniewskiego p. t. „O zależności między treściami i zakresami pojęć”.

### Pisma nadesłane

„Czasopismo Dentystyczne”. Nr. 1. Treść: Od Redakcji. — J. Mróz: „Obecny stan leczenia i wypełniania korzeni” — M. Alte: „Kiedy dentysta ma obowiązek postępowania się przy badaniu promieniami Roentgena”. — J. Wieselberg: „Wkładki porcelanowe”. — R. Benesch: „Odtworzenie międzyzębowego punktu stykowego przez zwyczajne wypełnienie zęba”. — J. Ingber: „Mała inowacja w protetyce kauczukowej”. — Dział referatów i sprawozdań. — Przegląd piśmiennictwa. — Listy do Redakcji — Usterki ustawy dentystycznej. — Curiosum. — Z życia organizacyjnego.

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 31. Treść: St. Bogdanowicz: „Jak uzupełnić ankietę o przeciążeniu młodzieży?” — Prof. J. Hombert: „Szkołnictwo powszechne i średnie w Belgji?” — Kof.: „O przeciążeniu”. — Dr. Vil. Fr.: „Instytut Pedagogiczny w Katowicach”. — K. J.: „Wydatki na szkolnictwo średnie ogólnokształcące”. — Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Z żalobnej kart. — Kronika. — Klin.: „Światło i cienie”. — P. L.: „Prasa o szkole i nauczycielu”. — Nowe książki: — Z pod prasy.

„Strażnica Zachodnia”. Nr. 3. Treść: R. Lutman: „Plebiscyt górnośląski”. — M. Chmielewski: „Argumenty pisane krwią”. — F. Chrzanowski: „Jak Rada Ligi Narodów podzieliła Górny Śląsk w roku 1921”. — M. S. Korowicz: „Spór o wykonanie Konwencji Genewskiej”. — W. Olszewicz: „Przemiany kapitału w przemyśle górnośląskim”. — B. Gajkiewicz: „Potrzeby gospodarcze Górnośląska a zadania Związku Obrony Kresów Zachodnich”. — L. Regorowicz: „Stan i potrzeby kulturalne Śląska”. — O. Regorowiczowa: „Twórczość literacka w okresie plebiscytu i powstań śląskich”. — Przegląd literatury o Śląsku.



# Sensacyjne epizody w berlińskim procesie braci Sklarków

W aferę zamieszani poważni dygnitarze

Berlin, 20. 11. (PAT). Toczący się od tygodnia przed sądem berlińskim proces braci Sklarków obfitował wczoraj w szereg sensacyjnych momentów w związku z przesłuchaniem b. burmistrza m. Berlina Bössa.

Trybuna i galerje dla publiczności były przepełnione do ostatniego miejsca. Przed badaniem Bössa doszło do burzliwych incydentów, kiedy jeden z obrońców braci Sklarków oświadczył gotowość przeprowadzenia dowodu prawdy na okoliczność, że zarówno nadburmistrz m. Berlina, jak i najwyżsi urzędnicy magistratu pilili szampa na balu prasowym przy jednym stole z oskarżonymi Sklarkami i że stykali się z nimi na gruncie towarzyskim na terenie rozmaitych klubów.

Oskarżony Leon Sklarek zarzucił podnieconym tonem dyrektorowi berlińskiego banku komunalnego Hoffmannowi, iż wyzyskiwał on jego zależność od magistratu dla wymuszania tapówek. Wśród ogólnej wesołości na sali Sklarek twierdził, że Hoffmann posunął się w swym procederze wymuszania do zamówienia w sklepie Sklarków skórzanych spodni dla siebie, używanych przez turystów alpejskich, przyczem żądał, ażeby wyhaftowano na nich: „Grüss dich Gott im Alpenland“.

Nadburmistrz Böss zeznał niezaprzęszony, zaprzeczając wszelkim zarzutom pobierania tapówek od braci Sklarków. Świadek utrzymywał, że za zamówione w zakładach Sklarków towary zawsze płacił gotówką.

## Proces o zniewagę

W procesie z oskarżenia prywatnego przeciwko b. urzędnikowi Ubezpieczalni Krajowej Franciszkowi Bartoszkiewiczowi, o czym pisaliśmy w wczorajszym numerze wieczornym, przesłuchano wczoraj licznych świadków. Zeznania obracały się około zarzutów, poczynionych oskarżycielom prywatnym przez osk. Bartoszkiewicza w skonfiskowanej broszurce p. t. „Dziwi Ubezpieczalni Krajowej“. Zarzuty te wedle oskarżenia miały cechy zniewagi, obrazy i oszczerstw. Świadców badano na różne okoliczności, jak sprawa wyświetlonych już w procesie dr. Huberta contra Święcicki dostaw węglowych, Krajowego Instytutu Wydawniczego i t. d.

Wspomniana broszura zarzucała dr Baumgartenowi pozatem, że złośliwie i nieumiejętnie działał na szkodę Ub. Kraj., zwłaszcza w dziale ubezpieczeń, że dr. B. nie miał przygotowania fachowego i t. p. Przed trybunałem stawałi dotąd świadkowie prezes Samulski, radca Czujkowski, sędzia Zathay, Ruth, Budziński, Marja Łukońska, Aniela Ewertówna, Pelagja Schimelowa, K. Lisowska, radca Zdzierski i inni.

Świadców dotąd do sprawy nie wnieśli nic konkretnego. Rozprawa sądowa trwała przez całą noc do rana. Wyrok zostanie ogłoszony jutro w południe. (z)

## Przed II powszechnym spisem ludności

Konieczność spisu i jego znaczenie — Potrzeba 1500 komisarzy spisowych

Miejskie biuro spisu ludności dla miasta Poznania jest w toku przygotowań do spisu, który się odbędzie w dniu 9 grudnia rb. Powszechny spis ludności ma doniosłe znaczenie. Różne odłamy społeczeństwa, a zwłaszcza sfery gospodarcze, wyraziły opinię w kierunku konieczności przeprowadzenia spisu. Główny Urząd Statystyczny wskazywał już kilkakrotnie na straty, powstające z braku dokładnego spisu przy obrachunkach z Gdańskiem.

W mieście Poznaniu wykonano już wykaz osiedli i nieruchomości, jako pierwsze prace przygotowawcze do drugiego spisu ludności. Powołano komisję spisową, również w powiatach województwa poznańskiego powołano powiatowe komisje spisowe. Przy pracach wstępnych (sporządzanie wykazu osiedli i nieruchomości), poczyniono doświadczenia, mianowicie zaobserwowano pewną niezyczliwość zwłaszcza, że publiczność łączyła te spisy z niepopularną, a wówczas bardzo aktualną ankietą meldunkową. Jednym z najpoważniejszych zadań do przygotowania szerokiej sfery publiczności do spisu w tym duchu, by stworzyć atmosferę życzliwej współpracy i pomocy do stwierdzenia majątku narodowego, liczby mieszkańców kraju, stosunku wyznaniowego i narodowościowego. Część pracy przejąć będzie mogła również młodzież z wyższych klas szkół średnich. Należy wyrazić nadzieję, że obywatelstwo nasze, znane z ofiarności i poświęcenia dla sprawy publicznej, nie dopuści do tego, by akcja spisowa w Poznaniu z powodu braku zgłoszeń mogła napotkać na poważniejsze trudności — i zaoferuje swą współpracę. Stanowiska komisarzy dla poszczególnych dzielnic naszego miasta, objęli m. in. pp.: prof. dr. Gantkowski, p. prezes Samulski, p.

Franciszek Mańkowski, ks. infułat Ruciński.

Na województwo poznańskie komisarzem spisowym jest p. referendarz wojew. Głodowski. W starostwach poszczególnych powiatów, powierzono prace spisową specjalnym referentom. Ponadto powiaty dzieli się na obwody wójtowskie, a bezpośrednio wykonanie spisu spoczywa w rękach miejscowego komisarza. Należy nadmienić, że odrębnie przy spisie traktuje się ludność cywilną i wojskową. W Poznaniu akcję spisową w budynkach wojskowych powierzono p. majorowi Chyżyńskiemu.

Kierujący akcją spisu ludności w Poznaniu komisarz spisu p. radca Zaleski zwrócił się osobnymi pismami do młodzieży akademickiej Uniwersytetu Poznańskiego, W. S. H., dyrekcji licznych przedsiębiorstw i instytucji prywatnych jak i państwowych zatrudniających większą ilość pracowników, z prośbą, o zgłoszenia kandydatów na komisarzy obwodowych do samego spisu, które to zgłoszenia kandydatów napływają bardzo słabo. Za naszym pośrednictwem ponawia więc apel o zgłaszanie się do tej czynności obywatelskiej i honorowej. W celu uniknięcia nieporozumień należy podkreślić, że praca wszystkich komisarzy spisowych nie jest płatną. (k)

## Z wędrowek parafjanki

Z miasta piszą nam:

Troszeczkę dobrej woli, a ulżymy tysiącom!

W mych peregrynacjach po domach, dopraszając się o przyjęcie dzieci biednych na obiady, nasłucham się niemało tłumaczeń i uwag. Są rodziny, które i po czworo dzieci dożywają, ale prośba moja znajdowała posłuch przeważnie na trzech piętrach u emerytów, u rodzin obciążonych dziećmi, a nawet u handlarzy owocami, nie chronionej w wygodnym składzie, a'e właścicielki straganu, na mrozie i deszczu zarabiającej na swe utrzymanie. Dla wiarygodności podaje adres: p. Hildebrandt, ul. Piaskowa 8. I doszłam do przekonania, że uchylamy się nie z braku litości czy miłości bliźniego, ale z kardynalnej nieznajomości warunków, w jakich żyją biedni. Przebywając stale w ciepłym mieszkaniu w spokojnej atmosferze, dostatecznie odżywiani nie zdajemy sobie poprostu sprawy, że tak źle jest całym rodzinom. Zajęte robotkami, lekturą, życiem towarzyskim, a w najgorszym razie gospodarstwem, przekonane jesteśmy, że obowiązki nasze tu się kończą. Tak w normalnych warunkach, ale nie dzisiaj, gdy tylko zbiorowa praca może skutecznie zapobiec klęsce. Uspakajamy nasze sumienia, gasimy chwilowe zapaly zasłyszaniem tu i tam: „Przesada — niema takiej nędzy!“

Zapomnijmy, że dzieci grymaszą! Pomóżmy Siostrze Leonji w jej żmudnej pracy i zgłaszajmy się po dzieci telefonicznie, czy też osobiście do biura parafjalnego przy kościele św. Wojciecha, gdzie zastępy całe dzieci czekają na przydział.

Wierzcie mi Panie, dużo wygodniej dać, niż czynić! E. S.

## Liga Obrony Czci

Liga Obrony Czci, mająca za zadanie zapobieganie pojedynkom przez rozstrzygnięcie spraw honorowych z pomocą własnych sądów honorowych, rozpoczęła trzeci rok swej działalności. Prezesem wybrano ponownie hr. Maurycego Zamoyskiego,

wiceprezesami prof. Aleksandra Mogińniciego i b. prezesa rady miejskiej Warszawy Ignacego Balińskiego Dalej w skład zarządu wchodzi prezes Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych inż. Stanisław Brzeziński, b. konsul Franciszek Brzeziński, b. prezydent m. st. Warszawy inż. Piotr Drzewiecki, em. prof. uniwersytetu dr. Antoni Gluźniński, prezes Kresowego Związku Ziemian Antoni Jundziłł, Michał Stanisław hr. Kossakowski, sędzia sądu najwyższego Bohdan Korsak, ordynat Edward hr. Krasiński, prof. uniwersytetu dr. Leon Kryński, dr. Stanisław Okecki, notariusz Wacław Dominik Paszkowski, były Wojewoda Sołtan, dr. Antoni Smiechowski, prezes Stowarzyszenia Techników inż. St. Rodowicz i dr. Karol Vacqueret. Sąd honorowy, składający się z 15-tu osób, wyrokuje w kompletach po trzech sędziów nie tylko w sprawach członków Ligi, ale także w razie zatargów natury honorowej między członkami, a osobami do Ligi nie należącymi, lub nawet między temi ostatnimi wyłącznie, o ile zgodzą się na rozstrzygnięcie sprawy przez sąd honorowy Ligi Obrony Czci i złożą deklarację, że wyrokowi tego sądu się poddadzą, a Zarząd Ligi sprawę ich przyjmie. Aby zostać członkiem zwyczajnym Ligi Obrony Czci należy być przedstawionym przez jednego z członków, poczem zarząd główny decyduje o przyjęciu na członka.

Lokal Ligi w Warszawie mieści się przy ul. Kredytowej 16 m. 25.

## Ignacy Friedman w Poznaniu

Życie muzyczne naszego miasta nabrało rozpędu, jakiego nie miało w ubiegłych latach ani w przybliżeniu. Estradę naszą nie omijają już wybitni artyści a najlepszym tego dowodem jest przyjazd Ignacego Friedmana na jutrzejszy recital w Auli Uniwersyteckiej. Należy on do tych nielicznych wirtuozów światowej sławy, których pojawianie się na jakiegokolwiek estradzie staje się wydarzeniem artystycznym najwyższej wagi i pozostaje niezapomnianym przeżyciem estetycznym dla tysięcy.

Przez lata byliśmy na uboczu tego wielkiego szlaku koncertowego, po którym kroczy artysta tej miary co Friedman, niosący przez cały świat sławę imienia polskiego. Raz tylko w r. 1923 czytaliśmy o Friedmanie w „Kurjerze Poznańskim“, kiedy to artysta złożył hojny dar na odnowienie kościoła Bożego Ciała. Grał jednak wówczas gdzieindziej, a tylko pamiętał o potrzebach świątyni poznańskiej, obecnie usłyszymy go nareszcie samego, będziemy mogli podziwiać jego sztukę i dziękować mu za nią. Byłoby rzeczą łatwą zacytować głosy uwielbienia i entuzjazmu prasy całego świata dla gry Ignacego Friedmana, lecz nasz wielki rodak nie potrzebuje tej reklamy, wystarczy tylko krótko zaanonsować to, co czyta się od czasu do czasu w największych miastach Europy i Ameryki: „Jutro wystąpi polski pianista Ignacy Friedman — muzykalne sfery wszystkich kulturalnych środowisk wiedzą co to znaczy i co za wrażenia ich czekają. Z. L.

## „My rządzą światem...“

Nie miał racji nieboszczyk Nikisch, gdy odmawiał kobietom przyjęcia do swej kapelmistrzowskiej szkoły. Jeżeli mamy tyle znakomych skrzypaczek, fortepianistek, śpiewaczek i wiołoczelistek (o kontrabasistkach dotąd nie słyhać, równie jak o fagocistkach) to dla czego talent muzyczny kobiet nie miałby się objawić także za pomocą pałeczki dyrygentkiej? W niedzielę przekonamy się, jak to jest naprawdę, gdyż przy pulpicie dyrektorskim naszej Orkiestry Symfonicznej stanie dyrygentka amerykańska, p. Antonia Brico, aby poprowadzić szereg dzieł Beethovena, Brahmsa i Mozarta. Dyrygowała dotychczas w Warszawie i w Wilnie, obecnie przybywa z Rygi, gdzie również cieszyła się wielkiem powodzeniem. Krytyka warszawska podniosła wysoko „męski charakter“ z jakim dzierży pałeczkę pani Brico. Będzie bardzo ciekawem stwierdzić, jak przychodzi pani Brico w pomoc dar sugestji, tak ważny dla kapelmistrza, a tak właściwy kobietom, jak to nie jeden z własnego doświadczenia się przekonał. Skoro „my rządzą światem, a nami kobiety“, to dla czego nie miałyby rządzić orkiestrą, która z „nas“ się składa (nie licząc paru wyjątków). Eksperyment jest wysoce interesujący.

## „Reprezentacyjna opera polska“

Warszawa, 20. 11. (PAT). Na zaproszenie p. prezydenta Stomińskiego odbyła się konferencja delegatów miast Lwowa, Poznania oraz prof. Ramuła w celu zapoznania się z całością sytuacji operowej, wytworzonej przez nieprowadzenie oper w miastach Warszawie, Lwowie, Poznaniu.

W wyniku konferencji uznano za możliwe zrealizowanie planu utworzenia prywatnej spółki handlowej pod firmą „Reprezentacyjna opera polska“. Projekt przewiduje, iż spółka ta będzie stopniowo rozciągała swą działalność na większą ilość miast, w bieżącym zaś sezonie powinna uruchomić operę w trzech miastach wymienionych. Opracowaniem preliminarza budżetowego zajmie się prof. Ramuła. Uznano ze wszech miar za wskazany projekt urzędowania w jednym z letnich miesięcy festiwalu operowych w Krakowie, Zakopanem i w Gdyni.

Zapisz się na członka wspierającego T. C. L., roczna składka 12 zł, kwartalna 3 zł.

## Popieraj przemysł rodzimy A dasz pracę bezrobotnym.

Związek Obrony  
Przemysłu Polskiego



POZNAŃ  
ulica Rzeczypospolitej 1

zw 10 542/a

## Przez szybkę Dziwne czasy

Okres czasu pomiędzy rokiem 1914 i 1918 nazywamy zazwyczaj okresem wielkiej wojny, mamy potem okres rewolucyj, czasy inwazji bolszewickiej, czasy dewaluacji, potem stabilizacji waluty itd. itd.

Obecnie przeżywanego okresu nie potrafiłbym nazwać inaczej, jak „dziwnymi czasami“. Żadne inne określenie nie da się utrzymać w całej rozciągłości, nie potrafi objąć wszystkich zjawisk życia, jakie przeżywamy.

Dzieje się obecnie wiele rzeczy dziwnych. Jak bo nazwać inaczej cały szereg przedziwnych karier i degradacji. Jeden dostaje emeryturę za karę, inny — jako synekurę; ludzie z maturą poszukują posad woźnych, a doktorzy filozofji ubiegają się o stanowiska konduktorów tramwajowych. Natomiast ludzie, stojący na świeczniku, w tece kwalifikacji naukowych mają nieraz tylko metrykę urodzenia i świadectwo szczeniactwa.

Coprawda w bolszewickiej Rosji... Ale co tu dużo gadać. „Cudze chwalcie, swego nie znacie“ powie mi na każde porównanie z Bolszewją czytelnik.

A propos dziwnych czasów. Czy pan wie, kto wygłosił wyżej przyto-

czone zdanie o chwaleniu cudzego, a nieznaniu swego?

— Wincenty Pol — odpowie mi pan.

Przedewszystkiem, drogi panie, nie wypada mówić Wincenty, bo to jest imię „niebłagonadziejno“, a po drugie nie Pol, tylko Jan Kochanowski. Voilà!

A jeśli mi pan nie wierzy, to niech pan jedzie do Śremu i spyta czynników miarodajnych.

Stwierdzenie tego autorstwa padło ex officio, ex katedra z ust miejscowego dygnitarza, lidera „sanacyjnego“.

— Entuzjazmujecie się — powiada złotousty mówca — Aleksandrem Macedońskim, Napoleonem i innymi Czarami, a przecież powiedział już Jan Kochanowski — „Cudze chwalcie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie“.

I o mało nie doszło do skargi sądowej, gdy panu doktorowi zarzucono, że wprowadza poprawki do literatury.

— Wiem przecież — powiada — że napisał to Pol, ale Kochanowski też bardzo często to powtarzał.

Oczywiście! Nie to ważne, co człowiek zrobił, ale co chciał i mógłby zrobić. Za to się przecież stawia pomnik lub wsadza do kryminału. Prostuśmy historję!

Dziwne czasy!

X. Awery.



## Kryzys na wesolo

**Najmodniejszy wyraz — Sukces „Kryzysu” na rewji mody —  
W turystycznym autobusie — Przy telefonie — Kakao i bulki — Oby!**

Paryż, w listopadzie. Poprostu nie do uwierzenia, że słowo „kryzys” jest rzeczownikiem. Używane jest równie często, jak jakiś tam pomniejszy zaimek czy przyimek. Rozmawiają dwie poważnie brody o teorii Einsteina, maglarki o pańskich prześcieradłach, wysubtelnione damy o zawilosciach sercowych, dwóch pierwszoklasistów o przeżyciach życia, divy rewjowe o arystokratycznych epouseurach — i zawsze pogawędka dochodzi w momencie kulminacyjnym do groźnego wyrazu „kryzys”, słówka nie wymagającego komentarzy bliskiego, swojskiego, niemal... milego.

Przy dobrych chęciach można ten najmłodniejszy wyraz wyzyskać i niezgorzej na nim zarobić. Pewna rosyjska emigrantka w Paryżu, należąca do rzeszy pań utrzymujących liczną „maison de couture”, wzbogaciła się w sposób dość oryginalny. Na wielką rewję mody, odbywającą się podczas balu, wysłała tylko jeden swój najnowszy model: piękną czarną toaletę bez żadnych ozdób, idealnie skromną, tylko z olbrzymim wycięciem na plecach. Suknia otrzymała nazwę „Kryzys” i miała tak niezwykłe powodzenie, że na drugi dzień właścicielka domu mód została zarzucona zamowieniami.

Wielki turystyczny autobus Cook'a. Przewodnik pokazuje cudzoziemcom Paryż: „Ladies and gentlemen. Oto kościół św. Magdaleny, budowę rozpoczęto w r. 1764”. Twarze pasażerów ani drgnęły, blade oczy patrzą chłodno z poza rogowych okularów.

— Hallo, panie i panowie! — wrzeszczy guide — W tych ciężkich czasach kryzysu nie obniżam cyfr: bulwary od Madeleine do Bastylji nadal mają 4500 metrów a szerokość bulwarów 30 metrów! Bez kryzysu, bez redukcji!!

Na dźwięk międzynarodowego niemal wyrazu „kryzys” ukazują się w uśmiechu blade dziaśła Angielek. Kryzys To jest zrozumiame, proste, dostępne. Wspólna platforma wszystkich narodów. Gd. by dziś powrócili czasy Wieży Babel, a za-

brakło Linguaphone'u — ten wyraz stałby się podwaliną esperanta.

Nigdy nie siadacie, bracia mili, w kawiarni blisko telefonu. Tu dopiero nasłuchacie się o kryzysie.

— Hallo! To ty, Jeanne? Tak byłam i nie zastałam. Chciałam ci powiedzieć o nadzwyczajnej okazji... Wiesz, ten Chichi, no, ten co przynosił wtedy jedwabne kombinacje... tak... ma okazijną partję perfum do sprzedania. Prawie darmo! 60 franków flakon. W sklepie kosztują 85... Co, drogo? Co ty wygadujesz, trzeba brać póki nie rozchwytają... to tylko dlatego, że kryzys...

Ogonek osób, oczekujących na telefon, niecierpliw się. Wreszcie słuchawką zawładnęła męska ręka w ciemnej skórzannej Derby.

— Hallo! To ty? Tak, tu ja... Nie, wprost przeciwnie: zapraszam cię dziś do „Moulin Rouge”, a potem pójdziemy na kawalek kuropatwy... Skądże znowu? Nie, ale wyobraź sobie, pięć lat temu pozyczyłem jednemu koleźce 10 dolarów... Sam nie wiem, może pomylony... Tak, jakby spadło z nieba! Wcale się nie upomniałem, bo przecież to śmieszne w dzisiejszych czasach kryzysu... Fenomenalny człowiek...

I już pedzi wyśliczniać się na wieczorną galę. Przynajmniej zrobi jakiś ruch u fryzjera Bo u fryzjera też kryzys. Zresztą wszędzie kryzys, o kryzysie, z kryzysem itd. Nawet w powieści mowa o kryzysie. Oto urywek z b. poczytnej dzisiaj powieści paryskiego romansopisarza: „... Mary załamała rece. Już od kilku miesięcy byli w skrajnej nędzy. Z rezygnacją podała Johnowi nędzne pierwsze śniadanie: szklankę kakao i kilka bułek z masłem. Więcej nic...”

Cóż można więcej powiedzieć? Chyba to, że nie wszyscy biorą kryzys „na wesolo”, gdyż nawet w złotodajnym Paryżu kryzys jest smutny bez sutej przyprawy franków zwykłych czy szwajcarskich

J. Rap

Sergjusz Fontes utrzymywał, że jest inżynierem i opowiadał Guiseemu często o swej rodzinie. Był rzekomo synem wielkiego księcia rosyjskiego.

Tymczasem policja stwierdziła, że Fontes był czynny w fabryce jako mechanik z której zniknął od chwili kradzieży u Guise. Dalsze dochodzenia wykazały, że jest to ptaszek znany wszystkim urzędowi policyjnym Francji i nazwa się Sergjusz Lenz. Ostatnio odsiadywał dziesięcioletnią karę więzienną i dopiero od czterech miesięcy był na wolnej stopie. Przy ostatniej kradzieży u Guise - Hite była mu pomocną jego kochanka która również przepadła bez śladu Hr Guise - Hite nie posiadał w domu telefonu i w razie potrzeby telefonował zazwyczaj z pobliskiej restauracji. Ciekawe, że właśnie w dniu kradzieży przywołano go do telefonu. Wzywała go nieznana mu kobieta, która ciekawą rozmową potrafiła go tak zainteresować, że rozmowa trwała bardzo długo. W każdym razie tak długo że starczyło czasu na wywiezienie kasy żelaznej z palacu

Początkowo przypuszczano, że włamanie dokonano w celu zrabowania dzieł artystycznych. Przypuszczenie to nasunął fakt zabrania owej pięknej bezennej miniatury pani Pompadour. Tymczasem zwrócono na nią uwagę jedynie dlatego że pod nią właśnie krył się ów tajemniczy guziczek, który otwierał zamkniętą ścianę do skarbów ukrytych. (kw)

## Zwodnicze zmysły

Wanilia jest nieładą przysmakiem w lodach, w pudingach, w czekoladzie, mało wszakże ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że wanilii się nie smakuje na języku. Smakiem rozrozniamy jedynie substancje, które albo są płynne, albo w płynie się rozpuszczają. W przeciwnieństwie do tego nasz zmysł powonienia dostępny jest jedynie dla gazów. Wanilia jest materiałem worejącym, jak to wiemy z doświadczenia, złudzenie, że smakujemy wanilię, wywołane jest okolicznością, że przy jedzeniu lodów podrażnione zostają równocześnie nasze nerwy węchowe. Przy spożywaniu potraw gorących złudzenie to jest silniejsze, niż przy lodach, gdyż zapach wanilii rozgrzanej łatwiej się ulatnia. Znane jest też zjawisko, że przy silnym katarze częstokroć nie dopisuje nam smak. Wyniki z tego, że istnieje szereg substancji, oddziałujących jedynie na zmysł powonienia a udczuwanych i zaliczanych przez nas mylnie do materiałów smakowych.

Podobnie i zmysł wzrokowy nieraz decydujący wpływ wywiera na zmysł smaku. Znany jest w tej mierze następujący eksperyment:

Jeżeli się palaczowi zawiąże oczy i kolejno podaje do ust palące się i niepalące cygare z tem zastrzeżeniem, że nie wolno mu wciągać dymu do płuc i wypuszczać go przez nos, po kilku próbach palacz będzie zupełnie zdezorientowany i nie potrafi rozpoznać czy ma w ustach cygare zimne czy palące się.

Wystarcza nawet kontynuować palenie cygara w ciemnym pokoju, ażeby stwierdzić, że jest ono mniej smaczne niż poprzednio

Inne jeszcze doświadczenie działające wprost frapująco wykazuje, do jakiego stopnia wpływa na smak zmysł węchowy i wzrokowy. Trudno przypuszczać żeby ktoś nie potrafił smakiem odróżnić jabłko od cebuli, a przecież tak jest z pewnością. Jeżeli się komuś zawiąże oczy i zamknie nos, nie potrafi on określić, czy zjada kawalek jabłka, czy kawalek cebuli.

Podobnie oddziałują na siebie wzajemnie zmysł słuchu i dotyku, jak wykazuje następujący eksperyment. Jeżeli się komuś, któremu zawiązano oczy, potrze pley lekko dłoń, a równocześnie szczołka pociera własne ubranie tuż przy plecach tej osoby, odniesie on wrażenie, że szczołka a nie dłoń zetknęła się z jej plecami!

Jak niedokładnie pracuje nasz zmysł dotyku, wykazuje znane doświadczenie z końcami cyrki. Jeżeli się złoży ramiona cyrki w ten sposób, że końce jego (nie nie zbyt osire) odstają od siebie nie więcej niż 1 cm i dotknę niemi dloni osoby której zawiązano oczy, osoba ta wyczuje dotknięcie tylko jednego końca. Dopiero gdy odległość tę powiększy się odczuwa się dotknięcie dwóch końców. Gdy się cyrkiel przykłada do ramion lub plec osoba cdońska nie odczuwa dotyku dwóch końców nawet przy odległości kilku centymetrów

Możnaby jeszcze przytoczyć cały szereg dalszych eksperymentów, jak niedokładnie pracują nasze zmysły i jak wzajemnie na siebie wpływają. Wip

**11 gramów radu, wartości 22 milionów koron czeskich,** posiada skarbu państwa w Czechosłowacji. Roczna produkcja radu w Joachimstale wynosi 3,5 grama rocznie. Cała ilość radu, wydobytego w ilości 11 gramów za ostatnie 3 lata, przechowywana jest w skarbcu państwowym, w specjalnej kasetce ołowianej której ściany nie przepuszczają nazewnątrz emanacji radowych. Cały ten zapas radu przeznaczony jest na sprzedaż zagranicę, a ceną sprzedażną całości w dolarach wynosi 630.000.

## Urodziła się, czy nie?

W pewnej wsi węgierskiej obok Koszyc wydarzyło się znamienne zajście. Oto kiedy 20-letnia Aranka Almassy chcąc wzięść zamąż zgłosiła się w gminie celem załawnienia pewnych formalności, dowiedziała się że zdumieniem, że...

## Sp. Stanisław Polczyński



Parkowo, w listopadzie. W cichy, jasny, pogodny, jak życie Zmarłego, dzień listopadowy, odprowadziła parafia parkowska na wieczny spoczynek zwłoki swego nauczyciela. Toć wszyscy oni i rodzice i dzieci temu Zmarłemu zawdzięczają posiew światła, a w znacznej mierze wyrobienie ducha religijnego i obywatelskiego.

Sp. Stanisław Polczyński spędził czterdzieści dwa lata w Parkowie jako kierownik szkoły a obowiązki swe nauczyciela i wychowawcy spełniał wzorowo. A choć za rządów pruskich nie mógł rozwijać jak jakby chciał ducha patriotycznego, tem więcej wynagrodził sobie ten przymus, gdy jarmoz pruskie zostało zrucone. Natychmiast zatarł znamię pruskie w szkole, usuwając wizerunki niemieckie, a umieszczając obrazy polskie, ucząc dzieci pieśni i wierszy patriotycznych, urządzając wieczornice, poświęcone uczczeniu mężów sławnych i pamiętnych dni narodowych. A jak on kochał tę młodzież z jakim zapalem kierował jej rozrywkami, jak radował się udanemi popisami i produkcjami działu szkolnej. W trosce o młodzież pozaszkolną, urządził w miesiącach zimowych kursy dokształcające przedstawienia amatorskie, wieczory radjowe. Był propagatorem i bibliotekarzem lokalnym T.C.L., wicepatronem S.M.P. a i na zebrań Kółka Włościańskiego uczęszczał lubił i dorzucił niejedno słowo praktycznej rady.

Jeż on zebrań urządził i obchodów religijnych i narodowych — ile przemówień wygłosił płomiennych nacechowanych poręczeniem uczuciem dla Wiary Ojczyzny i dla Ojczyzny. Już to do hasła Bóg i Ojczyzna miał się jak igła magnesowa do swego bieguna — nie dał się porwać hasłom demagogicznym ani klasowym, choć wpływano na niego. Dla niego Ojczyzna cała i wszystkie jej dzieci — dla niego Polska na kościele katolickim oparta — celem była i podnięta jego wprost niestrudzonej pracy obywatelskiej. Działal kojąco z cęchującą go pogodą ducha i wiarą w lepszą przyszłość, łagodził antagonizmy dzielnicowe i klasowe, krzepił ducha, utwierdzał serca.

Gdy przed rokiem opuszczał swój urząd, idąc na emeryturę, powszechny żal zęgnął jego ustąpienie, a Najdostojniejszy Ks Prymas uczcił jego zasługi piśmie, które ks proboszcz odczytał głośno w kościele. Z placzem wysłuchał Zmarły słów swego Pasterza, które były jedyną nagrodą ziemską jego trudów i pracy — nie przeczuwając że to bez mała była dla niego mowa pogrzebowa. Niebawem ciężka choroba powaliła go na łożo bólów i cierpień które znosił ze znamienną swoją pogodą ducha i podłaniem woli Boskiej. To też Bóg dał mu śmierć cichą i spokojną — tuż po przyjęciu św. Wiatyku za szał spokojnie, żeby się już nie obudzić.

Pogrzeb jego, to była manifestacja wspaniała, nie tylko parafii parkowskiej, ale całej okolicy, z której, jak i z bliskich Obornik i Rogoźna podążyły tłumy przyjaciel i uczniów Zmarłego. Pięciu duchownych odprowadziło zwłoki tego zacnego człowieka na miejsce wiecznego spoczynku a liczne delegacje złożyły wieńce.

Sp. Stanisław Polczyński jest wzorem pedagoga polskiego — jest dla wszystkich wzorem cichej — dla Wiary i Ojczyzny, nie dla siebie pełnionej ofiarnej pracy obywatelskiej.

— Pani się urodziła! (powiedział stanowczo urzędnik metrykalny).

— Ależ tak! urodziłam się napewno!

— Napewno?

— Tak!

— W takim razie nie jest pani kobietą, tylko mężczyzną, nie nazywa się pani Aranka tylko Arpad i wobec tego nie może pani wyjść za mąż.

Tu pokazał przerażonej Arance kserę metrykalną gdzie pod datą jej urodzin widniało rzeczywiście imię Arpada.

Wkrótce potem wyjaśniła się cała sprawa: poprzednik obecnego urzędnika metrykalnego był głuchy jak pień i z tego powodu pomylił się w imieniu... płci Aranki.

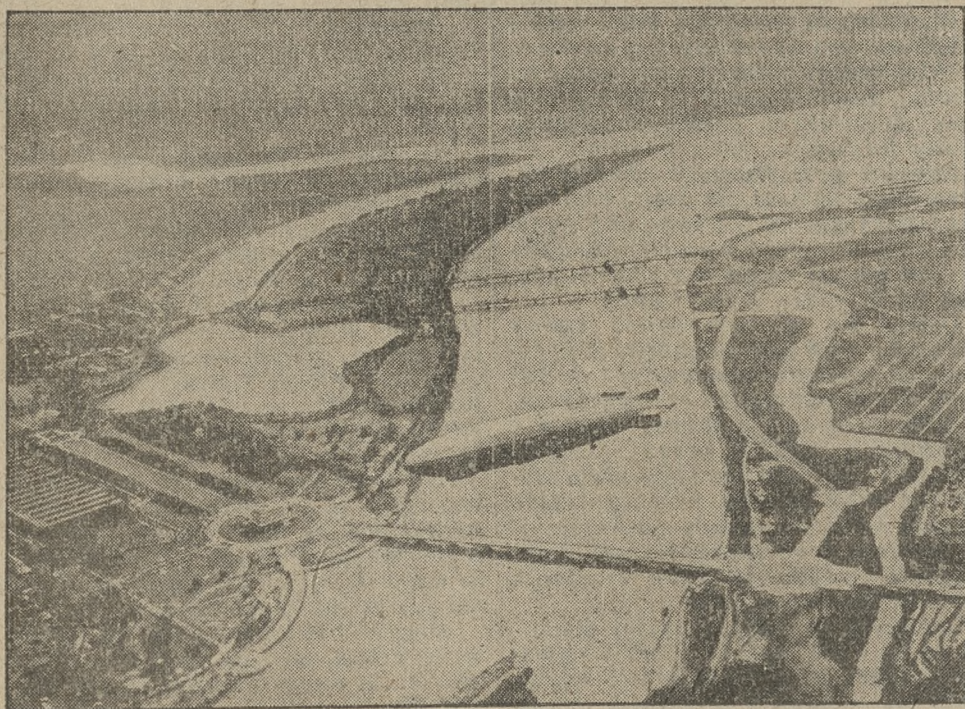
## Pani Pompadour zniknęła wraz z kasą żelazną milionera

Dzieją się niekiedy rzeczy dziwne, które zakrawają na wysnutą z fantazji literackiej historię romantyczną, albo na urywek z powieści kryminalnej, a przecież mimo wszystko są najautentyczniejsze, z życia wzięte. Do takich właśnie należy zniknięcie miniatury pani Pompadour i okoliczności, w jakich się to stało.

Guise - Hite, Amerykanin, mieszkający od lat we Francji, spokrewniony z księciem de Guise, posiadał wspaniały zamek w Dieppe który swym oryginalnym starożytnym stylem przypomina czasy zamierzchłe. Całe zamczysko składa się z dwu olbrzymich wież. W jednej z tych wież urządził sobie Guise - Hite swe apartamenty, podczas gdy druga świeci pustką. Otóż do palacu tego wtargnęli za białego dnia złodzieje i wynieśli olbrzymią kasę wertheimowską i na oczach wielu gapiów odjechali z nią w niewiadomym kierunku. Guise - Hite jest kawalerem. Służba jego składa się z kamerdynera i pokojowej. W czasie kradzieży nie było w domu ani właściciela ani służby. Włamywacze tak sprytnie zabrali się do dzieła, że nie zostawili śladu po sobie, to też służba po powrocie nie zauważyła niczego. Dopiero kiedy wrócił sam właściciel i spostrzegł na podłodze swego pokoju kawalek podejrzanej mocnej taśmy, ogarnęło go złowrogię przeczucie. Wpadł przerażony do swego skarbcza jak słusznie nazwać można jego apartamenty, w których nagromadzo-

ne były nieopisane wprost skarby i bogactwa. Guise - Hite posiada bowiem całą galerję obrazów, składającą się z najdrogocenniejszych i najrzadszych miniatur. Poza tem ma olbrzymi zbiór monet starożytnych, między innymi złote talary z 17 wieku. Witryny przepelnione najróżniejszymi unikatami, do których należy najmniejsza biblia na świecie kupiona u antykwaryusza w Ameryce. Biblja ta dwa l pół centymetra szeroka, pisana jest ręcznie piśmem tak drobnem, że do czytania potrzeba koniecznie powiększającego szkła. Wszystkie te skarby nie zainteresowały włamywaczw, bo zostawili je nienaruszone. Apetyt wzbudzała tylko kasa żelazna, ukryta we wnęce ściany która otwierała się przy pomocy tajemniczego guziczka, umieszczonego pod miniaturą pani Pompadour. W szafie tej znajdowały się kosztowności i banknoty wartości miliona franków. Oprócz kasy żelaznej i jej zawartości przewłaszczono sobie wspaniałą miniaturkę Pompadourki. Kasę uwięziono przy pomocy samochodu ciężarowego.

W pierwszej chwili padło podejrzenie na zwolnionego niedawno kamerdynera który groził milionerowi zemstą. Ale wypuszczono go na wolność po stwierdzeniu jego alibi. Cała policja francuska jest w ruchu. Szukają wszędzie poruszając wszelkie sprężyny i jedno wiedzą dotychczas, że kradzieży dokonał przygodny znajomy Guise - Hite. Sergjusz Fontes. Przed miesiącem mniej więcej poznal go milioner w pewnej nocnej kawiarni. Zachwycony jego dystyngowanem obścianiem zaprzyjaźnił się z nim na dobre. Przyjmował go u siebie bardzo często, wtajemniczał w różne sprawy i pokazywał swe skarby



Nowy olbrzymi sterowiec amerykański „Akron” w pierwszej swej podróży po nad Waszyngtonem. Statek ten rozmiarami przewyższa dwukrotnie niemieckiego „Zeppelina”.



**RADJO**

**Programy radjofoniczne:**

Sobota, dnia 21 listopada 1931 r.

**Poznań (335 m)** godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 11.40 przegląd prasy krajowej; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pieniężnej; godzina 17.10 „Miesiąc propagandy Śląska”; godz. 17.30 przegląd prasy poznańskiej; godzina 17.35 tętno dnia dzisiejszego; godz. 17.50 ciekawostki ze świata; godz. 18.05 słuchowisko historyczne dla dzieci starszych, p. Marji Dynowskiej p. t. „Śpiewak królowej Kingi” (transm. z Warszawy); godz. 18.30 koncert muzyki klasycznej. Wykonawcy: Irena Kurpisz - „Stefanowa” (fortepian), Jerzy Stefan (skrzypce), Halina Szulcewska (sopran), prof. Miecz. Eichstaedt (akomp.); godz. 19.45 wiadomości prasowe; godz. 20.00 odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. 20.15 kwadrans lotniczy; godz. 20.30 transmisja rewji; godz. 21.30 przegląd prasy dzisiejszej; godz. 21.55 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.10 koncert w wyk. p. Józefa Smidowicza (transm. z Warszawy); godz. 22.40 ostatnie wiadomości prasowe; godz. 22.45 muzyka taneczna z kawiarni Esplanada.

**Warszawa (1412 m)** godz. 12.15 muzyka z płyt; godz. 14.45 muzyka z płyt; godz. 15.15 wiadomości wojskowe dla wszystkich; godz. 15.25 przegląd wydawnictw periodycznych; godz. 15.50 muzyka z płyt; godz. 16.20 radjokronika; godz. 16.40 muzyka z płyt; godz. 17.10 „Alkoholizm a przestępczość nieletnich”; godz. 17.35 koncert młodych talentów muzycznych; godz. 18.05 audycja dla dzieci; godz. 18.30 koncert dla młodzieży; godz. 19.15 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.30 gramofon; godz. 19.45 prasowy dziennik; godz. 20.00 na widnokręgu; godz. 20.15 muzyka lekka; godz. 21.55 feljton; godz. 22.10 utwory Chopina; godzina 23.00 muzyka lekka.

**Programy zagraniczne. Huizen (1875 m)** 20.40 rewja, 22.10 muzyka lekka, 23.40 gramofon; **Koenigswusterhausen (1635 m)** 16.30 koncert; 20.00 słuchowisko, 21.15 koncert; **Daventry (1554 m)** 20.30 radjokabaret, 22.35 koncert; **Motala (1348 m)** i **Sztokholm (435 m)** 20.00 „Hrabia Luksemburg” opt. Lehara; **Kalundborg (1154 m)** 20.25 radjokabaret; **Budapeszt (550 m)** 20.30 koncert; **Wiedeń (516 m)** 20.40 „Carewicz” opt. Lehara; **Praga (488 m)** 19.00 „Kraina uśmiechu” opt. Lehara; **Rzym (441 m)** 21.00 „Madame Butterfly” opt. Pucciniego; **Sottens (404 m)** 20.30 koncert symfoniczny.

Niedziela, dnia 22 listopada 1931 r.

**Poznań (335 m)** godz. 8.45 koncert poranny w wyk. ork. 58 p. p. pod batutą kpt. Maksymiljana Chmielewicz; godzina 9.30 gazeta poranna; godz. 10.00 transmisja nabożeństwa pontyfikalnego z Katedry warszawskiej, Pękiel: Missa brevis — wyk. Krakowskie „Echo” pod dyr. Wallek - Walewskiego; godz. 12.05 odczyt roln. p. t. „Wpływ zmniejszenia zużycia nawozów sztucznych na wysokość plonów”; godz. 12.25 „Nawożenie i aktualne prace na łakach”; godzina 12.45 wykład dla gospodyń p. t. „Nakrycie i podanie do stołu”; godz. 13.05 Uroczysta Akademia z okazji 10-lecia Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych „Koło Poznań” (transm. z sali Boulevard); godz. 16.45 koncert gramofonowy „Bel Cantor”; godz. 17.45 koncert popołudniowy (tr. z Warszawy); godz. 19.00 audycja dla dzieci; godz. 19.45 słuchowisko (transm. z Warszawy); godz. 20.15 koncert solistów. Wyk.: Marja Janowska - Kopczyńska (sopran),

Marja Szrajberówna (skrzypce), Józef Wołński (tenor), prof. Franciszek Lukaszewicz (fortepian); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.10 recital Pawła Emmericha na fortepianie o 2 klawiaturach (transm. z Warszawy); godz. 22.40 „Sztuka taneczna”; godz. 23.00 muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

**Warszawa (1412 m)** godz. 10.00 transmisja nabożeństwa pontyfikalnego z Katedry Wawelskiej; godz. 12.15 poranek symfoniczny z Filharmonji; godz. 14.00 „Otwarcie Kursów p. n. „Radjowy Uniwersytet Ludowo - Rolniczy”; godz. 14.25 „Dlaczego musimy się uczyć”; godz. 14.40 „O następcie roślin — plodowian” — prof. St. Jankowski; godz. 15.00 koncert; godz. 15.55 program dla dzieci starszych; godz. 16.20 płyty gramofonowe; godz. 16.40 „Co przepływa przez druty czyli czym jest elektryczność”; godz. 16.55 płyty gramofonowe; godz. 17.15 „Rola wojenna Lwowa”; godz. 17.45 koncert popołudniowy; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 19.45 słuchowisko; godz. 20.15 koncert popularny; godzina 21.55 kwadrans literacki. Opowiadanie H. Sienkiewicza p. t. „Orso”; godzina 22.10 recital Pawła Emmericha na fortepianie o dwóch klawiaturach; godz. 23.00 muzyka lekka.

**Programy zagraniczne. Huizen (1875 m)** 20.55 koncert; **Paryż (1724 m)** 18.00 koncert symfoniczny, 21.45 koncert wieczorny; **Koenigswusterhausen (1635 m)** 7.00 koncert, 13.15 gramofon, 16.45 koncert, 18.45 koncert religijny, 20.00 koncert; **Daventry (1554 m)** i **Londyn (261 m)** 21.00 nabożeństwo, 22.05 koncert; **Motala (1348 m)** 20.45 koncert; **Kalundborg (1154 m)** 21.30 koncert fortepianowy, 22.00 rosyjska muzyka baletowa, 23.00 muzyka taneczna; **O-slo (1083 m)** 20.00 koncert, 22.05 koncert chóru; **Budapeszt (550 m)** 18.50 koncert, 19.45 operetka, 21.25 koncert fort.; **Wiedeń (516 m)** 18.35 humoreska radiowa, 20.05 słuchowisko, 22.40 muzyka lekka; **Medjolan (501 m)** 20.35 „Rycerskość wieśniacza” op. Mascagniego i „Pajace” op. Leoncavalla; **Praga (488 m)** 20.30 koncert; **Rzym (441 m)** 21.00 koncert; **Bukareszt (394 m)** 20.00 „Róża Stambułu” opt. Falla.

**KONTO KOMITETU**

niesienia pomocy biednym i bezrobotnym na miasto Poznań P. K. O. nr. 213 005.

**24-ta Loteria Państwowa**

(Nieurzędowa).

W 1-szym dniu ciągnięcia 1-szej klasy wygrane padły na numery następujące:

- Zł. 30.000 na nr. 146045.
- Zł. 15.000 na nr. 119964
- Zł. 1.000 na n-ry 81419 110497 112855.
- Zł. 500 na n-ry 27942 103307 114756.
- Zł. 400 na n-ry 7898 9388 53266 66303 86874.
- Zł. 250 na n-ry: 14856 16384 23688 44702 71956 84478 100500 119095 123749.
- Zł. 200 na n-ry: 4007 25526 53968 54640 55010 56396 69996 73850 80375 84135 87746 112511 114331 130645 135960 136038 158997.
- Zł. 150 na n-ry: 1088 2641 5480 6040 11503 12770 15294 18475 20888 25850 26906 30195 30208 30465 31389 31529 32548 32993 34003 36563 42267 42681 43353 45007 46616 48488 53386 52835 58440 59050 59209 59581 60063 60952 67106 67475 68644 70001 70854 73830 75992 79493 83590 84538 88380 89740 91550 94253 94549 94848 96704 100772 108970 11397

111419 114564 115397 116505 117843 118803  
121474 123208 124519 125266 126780 127220  
129000 130375 131797 132608 133740 133796  
136256 141830 143906 147273 148838 149803  
150464 152468 158451.

**Po 100 zł. wygrały numery następujące:**

51 76 149 236 516 30 36 47 65 93 649 73 771  
930 1002 170 207 304 8 78 463 650 806 76 85  
955 80 2163 367 416 44 68 640 92 854 72 906 41  
3041 184 217 45 334 435 64 542 755 814 922 37  
4049 93 174 347 53 484 98 739 71 98 834 38 59  
957 5020 23 166 347 75 401 55 73 503 858 917  
18 30 6194 336 93 405 510 37 659 793 849 904  
7099 132 25 383 86 418 41 42 53 96 615 37 85  
701 881 91 937 72 88 8062 281 92 9070 95 113  
40 95 211 56 89 377 78 465 95 692 774 913 83  
90 10031 54 72 192 225 62 64 84 384 560 73 732  
90 11066 327 552 699 851 53 95 928 63 70 12061  
64 147 99 347 405 11 28 37 580 613 725 27 77  
804 40 59 63 80 994 13008 80 184 409 87 91 93  
560 96 646 52 82 89 710 77 872 900 34 14073 80  
129 31 96 302 579 877 15020 194 344 45 455 584  
642 921 16136 76 276 79 398 438 617 797 859 94  
17098 150 86 495 520 61 610 65 876 18027 198  
281 332 36 464 619 42 828 957 19132 86 205 28  
39 322 484 564 613 75 958 20128 40 52 54 69  
77 81 96 229 53 98 344 431 603 38 65 90 720  
815 56 94 974 21093 165 82 99 344 66 79 91 369  
440 792 893 917 55 22053 62 141 95 453 664 786  
864 94 995 23205 35 419 634 69 80 706 46 81 883  
962 79 24001 264 387 411 516 21 80 90 627 61  
700 23 84 826 955 59 25083 322 408 68 73 886  
93 978 26049 59 386 423 25 87 539 52 59 661 72  
76 91 701 44 815 15 19 58 27099 114 15 290 385  
416 25 67 533 632 63 756 950 28013 262 76 311  
410 862 96 29138 69 75 212 17 95 530 69 639 771.  
30261 84 403 45 47 567 778 936 46 31008 55  
83 414 84 546 702 828 43 86 985 88 32089 94  
236 60 307 467 68 91 693 820 33036 41 108 32  
206 20 26 82 318 45 433 699 772 853 34226 32  
346 91 820 941 91 35049 150 262 530 748 68 73  
859 83 947 36037 199 339 55 80 449 602 919 54  
77 82 37198 333 581 779 971 38111 63 405 43  
547 858 930 37 39004 69 80 162 216 51 57 80  
336 84 413 22 38 47 618 741 87 890 40073 233  
515 55 59 610 703 74 82 93 808 911 19 53 81  
41022 82 172 406 509 30 80 603 703 79 94 866  
90 92 42219 36 53 65 386 400 570 77 654 750 80  
991 43006 83 43 87 111 70 94 206 54 337 39 88  
435 60 528 613 826 43 95 945 62 44217 45 351  
408 552 602 761 837 45060 95 303 38 61 98  
402 84 86 690 756 66 828 40 47 60 76 79 982  
46101 7 46 95 212 65 370 666 67 911 95 96 47020  
25 42 93 186 224 303 450 623 834 53 834 53 65  
82 48618 705 8 809 38 986 49121 200 85 329  
441 603 65 700 10 78 822 34 935 50900 305 36  
442 760 868 924 37 81 51067 174 277 415 587  
623 39 761 95 804 80 88 52040 66 116 75 233 71  
88 329 440 531 755 866 964 67 53145 57 97 207  
14 47 357 62 416 18 56 74 93 582 741 66 73 891  
940 54047 223 78 460 588 649 94 742 907 73  
55182 442 519 732 47 954 86 56207 61 316 489  
512 82 708 56 57031 39 77 154 55 74 324 68 627  
704 39 69 825 39 52 937 58047 66 137 95 239  
437 552 941 51 89 59039 238 51 60 469 88 578  
674 82 90 712 811 22 902 21 98.  
60013 81 286 709 841 68 915 61300 425 34 83  
540 609 749 62057 59 151 242 85 308 39 51 73  
63406 501 20 730 850 972 64177 85 471 516 84  
612 704 50 84 917 93 65352 56 88 496 754 88  
840 964 99 66075 105 82 267 432 42 529 67 89  
94 979 67076 188 275 326 98 418 21 34 671 84  
707 811 66171 246 374 470 617 81 717 48 78 91  
900 11 69295 433 99 733 55 956 70229 54 344  
60 406 64 573 82 94 718 38 802 53 904 17 45  
71374 92 435 38 552 673 873 72005 28 56 118  
39 556 704 886 923 73052 183 224 617 723 53  
836 50 93 998 74294 309 414 31 38 45 60 609  
731 845 929 75063 70 85 243 68 370 89 92 400  
651 735 53 809 76041 114 260 98 333 425 643  
61 77076 125 257 76 366 513 85 762 75 806 39  
953 78012 297 321 417 527 608 91 835 39 993  
79153 201 3 88 355 84 432 564 686 787 80148  
206 7 49 483 667 95 703 78 850 61 933 52 89

81081 466 68 526 786 97 868 977 82287 359 64  
487 529 832 959 93 83252 356 575 774 95 821  
926 93 94 84119 62 209 31 432 92 645 937 51  
85133 366 450 99 688 743 829 60 966 76 86  
86005 43 176 209 49 381 874 96 87133 83 212  
43 57 84 300 19 537 643 65 731 874 999 88266  
316 461 560 631 825 79 97 89010 177 259 355  
564 875 983.

90204 83 317 20 417 526 66 671 87 717 76  
91025 58 752 905 8 59 92070 256 387 411 42 614  
73 772 65 70 816 939 93276 501 87 665 91 736  
85 889 94172 269 317 420 85 507 49 65 718 819  
65 903 63 95002 442 543 697 96089 203 336 443  
652 725 82 818 953 76 97000 395 448 92 500 50  
631 908 98085 175 262 348 422 36 47 95 989 99  
99170 222 309 419 27 91 528 612 86 848 51 74  
944 48 100098 100 29 58 282 343 47 50 468 561  
704 31 32 838 45 55 98 944 58 87 101105 55 64  
284 494 97 665 900 12 99 102204 853 940 46 98  
103115 271 350 53 94 95 459 70 596 618 46 713  
66 804 926 70 104024 288 358 83 412 105014  
208 456 73 95 593 911 26 57 71 106000 14 16 57  
94 146 343 459 828 30 907 52 86 107061 112 258  
462 505 732 93 801 2 61 84 108028 65 121 31  
308 44 401 4 715 909 109270 354 440 71 531 601  
806 15 32 35 37 940 110032 65 102 21 225 64 91  
332 462 730 86 802 3 19 24 943 53 111161 86  
214 65 68 91 447 504 90 680 715 70 825 75  
112159 250 325 32 499 710 59 76 94 895 961  
113121 289 363 548 646 756 935 114006 30 58  
123 66 96 263 94 95 98 316 33 450 527 46 78  
728 29 38 815 916 43 53 79 115000 56 296 327  
39 86 405 54 66 563 98 823 903 58 116038 84  
239 61 315 51 54 65 402 96 514 42 69 624 54  
923 39 85 117167 91 396 464 649 95 726 56 81  
828 55 946 118000 7 37 77 183 245 308 56 63 526  
801 932 53 65 96 119073 78 85 93 153 204 329  
56 426 88 588 667 75 718 44 45 67 877.

120122 215 39 92 314 74 454 825 94 905  
121104 325 36 660 718 90 821 122046 358 423  
510 660 706 823 925 123000 33 41 47 190 235  
338 99 424 761 825 43 124053 129 53 58 59 279  
474 501 13 741 58 72 839 54 919 125073 93 112  
25 50 60 222 80 310 46 459 595 615 79 94 7  
872 78 90 920 61 126176 209 13 87 404 55 558  
924 85 127423 25 54 64 96 661 712 33 807 974  
128145 451 650 758 820 93 967 72 129000 546  
763 853 97 100 130007 46 62 74 83 174 80 87  
225 497 567 625 74 83 716 85 820 21 48 92 948  
131039 169 88 216 60 79 323 423 27 80 554 59  
621 775 863 132034 129 238 65 94 381 92 470  
98 634 78 870 94 970 80 133045 128 59 485 554  
72 84 697 836 80 905 51 134133 49 338 42 82  
477 571 618 135001 255 326 79 459 507 56 778  
880 136094 242 306 35 52 407 40 563 811 44 905  
137036 121 243 353 406 59 727 808 67 82 981  
89 138113 54 345 404 96 512 30 659 81 716 32  
855 916 99 139019 49 242 326 407 25 93 692  
819 140246 366 74 95 458 576 702 846 925 31  
55 62 74 141084 110 93 272 75 301 61 466 72  
519 787 840 75 905 07 70 142017 32 63 65 111  
200 343 74 426 646 748 96 917 43 46 85 143006  
127 82 281 558 626 830 906 68 144094 102 49  
262 313 44 47 87 484 600 790 97 862 79 92 937  
64 145271 496 559 633 826 927 146166 86 95  
232 48 49 343 90 625 735 85 816 913 44 64 95  
98 147073 245 497 716 806 47 148258 62 315 19  
41 535 628 748 811 149013 31 66 230 44 50 380  
419 509 70 88 611 22 28 793.

150038 124 96 97 200 51 69 93 406 511 70  
632 41 889 936 151255 324 57 96 433 829 926 80  
152128 386 413 37 68 570 687 274 872 936  
153013 58 101 32 61 25 270 314 401 45 620 747  
78 976 154032 63 149 221 32 53 361 420 34 55  
76 77 81 540 77 894 915 28 30 76 155051 55 63  
120 367 499 551 709 29 876 156107 08 51 58 81  
263 303 523 29 670 710 72 89 819 34 983  
157093 272 393 460 611 824 30 44 905 48 57  
158054 76 172 76 214 393 443 51 64 77 85 600  
04 715 906 44 47 60 159007 293 351 421 68 81  
604 723 928 47.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



Dnia 19 listopada 1931 r., o godz. 2.30 w nocy, zasnął w Bogu nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy i najdroższy ojciec, brat, teść, szwagier i wuj, s. p.

**Franciszek Narzekalski**

przeżywszy lat 74. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., o godzinie 13.45 z domu żałoby Śniadeckich 28 na cmentarz w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

Msza św. odprawi się we wtorek, 24 b. m., o godz. 7.30, w kościele parafjalnym w Jeżycach.  
zw 11 982



Dnia 19 listopada 1931 r. zmarł funkcjonariusz nasz s

**Franciszek Narzekalski**

przeżywszy lat 74. W s. p. Zmarłym straciliśmy sumiennego i gorliwego pracownika. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 22 listopada 1931 r., o godz. 13.45, z domu żałoby przy ul. Śniadeckich 28 na cmentarz w Górczynie.</







**Piekarnia**  
dobrze prosperująca w dużym powiatowym mieście przy głównej ulicy w pełnym biegu do odnalezienia Oferty Kurjer Poznański z dnia 15.11.31 z dzw 85 445

**Dom**  
Krakowie, jednorodzinny komfort, ogródki sprzedam 45.000 zł. ul. Sadowska, Kraków, Dł. 31 z dzw 85 678

**3 kamienice**  
w Poznaniu (śródmieście) z rocznym dochodem ca 20 30 i 60 tys. od właściciela wprost tania do nabycia Oferty Kurjer Poznański z dnia 15.11.31 z dzw 85 595

**Lokomobile Lanza**  
o powierzchni ogrzewalnej 15 855 m<sup>2</sup> w bardzo dobrym stanie sprzedam w bardzo tanio Plug Parowy, Fr. Tuszewski i A. Blum Fabryka maszyn Poznań, ul. Grunwaldzka 21, z dzw 87 901

**Dom**  
w centrum miasta Opalenicy z wolnym mieszkaniem sprzedam przy wpłacie 13 tysięcy złotych Zgłoszenia w Skarszewicz Grodzki (Włp.) ul. Szeroka 11, z dzw 83 768

**Meble kuchenne**  
najlepiej tania sprzedaje Jan Koniński, Piaskowa 3, wytwórnia mebli kuchennych z dzw 84 047

**Siostry Streich**  
teraz Gwarna 15  
**Robótki**  
rysunki haftów wszelkiego rodzaju Tw 502

**Antykwarnia**  
Antoniego Pióro, Marcinkowskiego 28 poleca bezkonkurencyjnie opieką mieszkanow. Pw 9747-45.15

**Nowości**  
na sezon jesenny tweedy już od 2.25 na płaszcze kostiumy od 5.50 georgette velutine na suknie crepe-de-chine od 5.50 crepe georgette od 7.25 w wszystkich kolorach poleca hurt. i detal. W. Groszkiewicz, Poznań Wrocławska 3 Pw 8 606 44 35

**Nie kupuj mebli**  
Tani z wieszak Centralne mebli Szarzedz gdyż tam najniższe ceny Pw 8675-45 63

**Skórki**  
tłamy ceny hurtowe Hankiewicz Wielka 9 (wchód Szewska) r w 3431

**Meble**  
wyprowadza z powodu przeniesienia magazynu na ul. Włocławską 1, K. Bakos ul. Wielka 12, r w 3 513

**Parcela**  
piękne Ratajach, Puszczykowie na sprzedaż, Zgłoszenia Kurjer Poznański r w 3 524

**Okazyjnie**  
w dobrym stanie na sprzedaż biela sypialnia Zgłoszenia telefoniczne 77-69, z dzw 85 903

**Orzechy**  
włoskie, miód pszczyzny gwarantowany 14.50 orzechy luszzone 22 miód kuracyjny deserowy 18.50 zł pięciokilowe opakowanie francuskie zaliczka Bracia Baltuch Zaleszczyki z dzw 85 798

**Willka**  
w Puszczykowie 4 pokoje z kuchnią, 1/2 morgi ogrodu, cena 14 tys. zł. Józef Kubiak z dzw 85 888

**Folwark**  
własny 600 morgi sprzedam warunkami dogodnymi, wpłaty 30 tys. — Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 875

**Skład**  
spółczy zaprowadzony, masiel, mieszkanie z powodu choroby sprzedam, Adres wskaze Kurjer Poznański z dzw 85 911

**Fotele**  
kanapa, kluby eleganckie, jak nowe, okazjynie, Lewicki, Łazienna 1, z dzw 85 906

**Pianino**  
nagraniczne eleganckie jak nowe tania na sprzedaż, Restauracja, Władzowa 9, z dzw 85 932

**Parcelę**  
1 000 m<sup>2</sup> w Dehcu sprzedam — Oferty Kurjer Poznański, z dzw 85 969

**Restauracja**  
zaprowadzona 25 lat z koncesją tania na sprzedaż, Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 86 040

**Futro**  
damskie, sełowe nowe 165, — Grobla 28, I. Panke, z dzw 85 978

**Restaurację**  
ładną w śródmieściu za 4 tys. sprzedam, Adres Kurjer Poznański, z dzw 85 989

**Fortepian**  
dam zastaw w dom za pożyczkę 800 zł Oferty Kurjer Poznański, z dzw 85 990

**Sypialnie**  
sprzedaje tania Stolarnia, Ryba-ki 15, z dzw 7 029/30

**Zakład fryzjerski**  
w śródmieściu najnowszym urządziem bardzo tanio sprzedam Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 008

**Skrzynie**  
próżne różne wielkości tania sprzedaje Zywert Składowa 4, z dzw 86 028

**Dom**  
o pięciu ubikacjach, nadający się do każdego przedsiębiorstwa, chlewy i trzyczwiercie morzi ogrodu, w małym mieście sprzedam za 4.000 złotych, Zgłoszenia do Kurjera Poznański z dzw 86 058

**Maszynę**  
damską do szycia gabinetową (wpuszczaną) jak nowa tania, — Adres Kurjer Poznański, Stary Rynek r w 3 530

**Kamienicę**  
sprzedam trzypiętrową, centrum Poznania 16 lokatorów, skład, duże podwórce, dwie szopy na warsztaty, wprost od gospodarza, Wiadomości Kurjer Poznański, Stary Rynek r w 3 531

**Gospodarstwo**  
110 morgi drenowanej ziemi, inwentarz żywy i martwy kompletny, budynki masywne, kościół, szkoła, kolej w miejscu 15 km od Poznania zaraz z powodu starości sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Poznański r w 3 532

**Rower**  
nowy tania sprzedam, Marszałka Focha 29, front, mieszkanie 6, jw 1999

**Pościel**  
mało używana sprzedam, Piekary 18, m. 5, z dzw 86 084

**Domek**  
3 pokoje nowy 7.000, gospodarstwo 48 morgi 14.000 sprzedam, Wrocławska 19, m. 1, z dzw 86 080

**Skład**  
kolonialny dobrze prosperujący, nadający się również na wszystkie inne branże z powodu zmiany tania sprzedam, Adres wskaze Kurjer Poznański, z dzw 85 999

**Włosie**  
ozonowe ca 3 centnary sprzedam Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 638

**Majątek**  
400 morgi okolica Środa budynki wspaniałe inwentarze nadkompletne cena ugodowa wpłaty 50 tysięcy Zgłoszenia Rutkowski, Grobla 29 z dzw 85 985

**Okazja!**  
Mamy do oddania ca. 45.000 kg prima powideł buraczanych po cenie bardzo korzystnej Ewentl. oddamy również mniejsze ilości, Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 496

**Rzadkość filatelistyczna!**  
Polski Czerwony, Krzyż Okrągły Śląski w Katowicach, ulica Andrzeja 9 ma na składzie rzadką, pewną ilość znaczków powstałych, które były w obiegu pocztowym w czerwcu 1921 roku w czasie 3-go powstania śląskiego. Dochód ze sprzedaży tych znaczków (1 seria 2 zł) przeznaczone jest w całości na cele dobroczynne, z dzw 85 839/40

**Najszczęśliwsze**  
losy Loterii Państwowej poleca Kędziora Poznań Sieroca 56, z dzw 75 774 5

**Skład**  
dla rzeźnika dobra okolica sprzedam tania Adres Kurjer Poznański, z dzw 85 951

**Wózek**  
dziecięcy jak nowy na sprzedaż, Grobla 24 mieszkanie 10, z dzw 85 937

**Zakład**  
fotograficzny z mieszkaniem w Poznaniu, pięć tysięcy Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 929

**Młyn wodny**  
dobrze prosperujący modnie urządzone wpłaty 30 tys. sprzedam, Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 879

**Skład**  
spożywczy zaprowadzony tania sprzedam, Adres Kurjer Poznański z dzw 85 950

**Parcela**  
do sprzedania przy ul. Zawady 17, właściciel Jan Jurkowski, z dzw 85 991

**Młyn**  
parowy przy Poznaniu zamienie na gospodarstwo, Zgłoszenia Rutkowski Grobla 29 z dzw 85 983/4

**Parcelę**  
Dobrze przy tramwaju korzystne warunki Właściciel Wierzbicze 59 m 3 od godz. 1-3, wieczorem od 8-10, z dzw 83 532/3

**4 kryształowe szyby**  
295 x 165 cm do okien wystawowych tania do sprzedania St. Nawrocki, Leszno Dworcowa 2, z dzw 86 006

**5 KUPNA**

**Szyny**  
wąskotorowe, 50 mm wysokie używane, w dobrym stanie, o normalnych długościach 12 kg wagi kupi Spiller, Kraków Podgórze, Hetmańska 6, n w 7 047

**Dywan**  
pluszowy 2x3 kupię, Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 85 324

**Dzierżawę**  
około 100 morgi dobrej ziemi z inwentarzem i dobrem zabudowaniem na 12 lat poszukuje, Wiadomości: Poznańska 46 8, mieszkanie 8, z dzw 85 558

**Elektrownia**  
miejska zakupi mało używany motor gazowy 160 konny, sprzężony z dynamo-maszyną, prądu stałego 250 V, 410 Amp. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dw 1536

**Choinki**  
kupię większą ilość, Ceny oferty Kurjer Poznański z dzw 85 881

**Parceli**  
ca 2 500 kw m, na paryferji Poznania poszukuje, Potrzebne: gaz, woda elektryczność Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dzw 85 922

**Drogerje**  
w większym powiatowym mieście kupię zaraz na dogodnych warunkach Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 909

**Kupię**  
fretkę dobrze polującą (samca) z siatkami do 15 sztuk Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 908

**Opony**  
mało używane, balony 730 x 130 do Fiata kupię zaraz Oferty odwrotne z ceną Kurjer Poznański z dzw 84 129

**Trykotarkę**  
36 do 50 kupię Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 992

**6 KAMIENICE**

**Kamienicę**  
śródmieście, wolny skład mieszkanie kupię Dochód obiektu brutto, najmniej 10 procent, wpłata 30 000, Kurjer Poznański, z dzw 84 992

**Kamienicę**  
nar. 4 frontową z składami 55 000 wpłaty 30 000 sprzedam, Marciewski Dąbrowskiego 88, telefon 62-66, z dzw 85 861

**Kamienicę**  
w Poznaniu od 80-150 tys. bez pośrednika kupię Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 85 923

**Kamienicę**  
czynszową bardzo dobrym stanie pięknymi składami najlepszym położeniu, mieście powiatowym, powód choroby sprzedam, Cena kupna według umowy Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 85 912

**Willa**  
przedmieście Poznania gotówka 22 000 i obicje hipoteki do sprzedania, Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 966

**Willa**  
nieukończona 3 x 3 pokojowe, 24 000 od Starog Rynku 20 minut, Ratajczak, Marszałkowska 7 a III z dzw 80 008

**Kamienica**  
4 piętrowa centrum miasta, Dochód 30 000, cena 160 000 wpłaty 120 000, Kuno korzystne, Cyranik, Nowa 7 lub Koźca 12, z dzw 86 003

**Kamienicę**  
śródmieście, dochód 12 000, za 110 000 wpłaty 70 000, sprzedam Popielski, Piekary 19, m. 6 telefon 37-28 z dzw 85 829

**Kamienica**  
w Lesznie z ogrodem dobrze za procentujaca, cena 90 000 wpłaty 50 000, bez procentu na 3 lata Zgłoszenia Rutkowski, Poznań Grobla 29 z dzw 85 986

**Kamienica**  
plac Działowy dochód roczny ustawowy 17 000, cena 155 000, Oferty Kurjer Poznański, z dzw 86 116

**Kamienica**  
blisko śródmieścia przy ruchliwej ulicy Poznania, dochód 20 000, cena 145 000, wpłaty 70-100 000, sprzedam „Krakus”, Pocztowa 30 z dzw 86 029

**Dom-wille**  
nowoczesną kupię za gotówkę, 3-4 mieszkanie, 3-4 pokojowe z wolnym mieszkaniem zaraz lub później, Oferty Kurjer Poznański, z dzw 86 030

**Kamienica**  
centrum Poznania dochód roczny 17 679, cena 155 000 mieszkanie wolne, Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 115

**7 PIENIADZ**

**5 000 zł**  
pożyczki tylko z prywatnego źródła poszukuje na gospodarstwo 43 morgowe z budynkami masywnymi na 1. hipotekę, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego z dzw 85 914

**10-15 000 zł**  
Przemysłowiec szuka współnika czynnego z gotówką 10-15 tysięcy zł dla uruchomienia poważnego przedsiębiorstwa znajomości fachowe nie konieczne, Kilkakrotnie powiększenie kapitału już w ciągu roku pewne Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 923

**TRETORN**  
**KALOSZE ŚNIEGOWCE**  
*Oszczędzacie, kupując w najlepszym gatunku.*

**List hipoteczny**  
21 000 zł. I hipoteka majątek 700 morg, platna, sprzedam bardzo tania Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 899

**Wspólnika**  
z gotówką 15 000 do 20 000 zł. najchętniej mistrza stolarskiego poszukuje przedsiębiorstwo stolarskie na Górnym Śląsku, Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 071

**25-30 tysięcy**  
pożyczki I. hipoteki na dom czynszowy wartości 150 tysięcy poszukuje zaraz Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 86 067

**15-20 000 złotych**  
na I. hipotekę poszukuje natychmiast średnia, produktywna gospodarstwo w okolicy Poznania, Oferty z bliższymi warunkami pod 2182 do Biura Ogl. Kosmos, Zwierzyniecka 6, n w 7081

**500-1 000 zł**  
za stałą posadę pomocnika mlecza, Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 123

**8 DO WYNAJĘCIA**

**Mieszkanie**  
4 pokojowe kompletnie umeblowane w górnej części miasta — sprzedam, Zgłoszenia Kurjer Poznański z dzw 85 325

**5 pokojowe**  
centrum wygody wysoki parter, także na biura, obicje 2 500, — Podgórna 2 mieszkanie 4, z dzw 85 664

**Dwa lub trzy**  
pokoje ewentl. z kuchnią, gaz, elektryczność, centralne ogrzewanie zaraz do wynajęcia za czynszem miesięcznym, Wyspiańskiego 12, mieszkanie 4, z dzw 85 816

**Trzy**  
pokoje, kuchnia, łazienka, elektryczność tylko czynsz miesięczny 150, odda gospodarz Galasiński Debrzyńskiego 3, bozna Urbanowskiej, z dzw 85 916

**Mieszkanie**  
trypokojowe komfort, willa — czynsz miesięczny, (Osiedle — Warszawska) Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 964

**1-9**  
pokoje poleca Cyranik, Nowa 7, lub Koźca 12, z dzw 86 002

**2 pokoje**  
kuchnia, frontowe, słoneczne, szpinnie odstępnie zoda gospodarza, Dolna Wilda 64, m. 2, z dzw 85 994

**Trzy**  
pokoje kuchnia i łazienka na Łazarzu wolne od 1 grudnia Zgłoszenia Marszałka Focha 86, z dzw 86 134

**Pokój**  
kuchnia 700, rok dzierżawy, później 40 Sulecki, Strumysłowa 4, mieszkanie 40, z dzw 86 099/100

**2 pokoje**  
z kuchnią wdzierżawie, Czynsz zgóry Łódzka 6 z dzw 86 077

**Mieszkanie**  
2 pokoje z komfortem, od 1. 12, wynajme czynsz kwartalny, Surowska Dąbrowskiego 105, z dzw 86 081

**Dwupokojowe**  
kuchnia, korytarz, centrum, I. piętro zaraz wolne, korzystnie odstąpi „Pawilon”, Marszałka Focha 15, z dzw 86 049

**9 SZUKA MIESZK**

**Pokój**  
próżny ewentl. dwa od gospodarza wynajme Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 900

**Inteligentne**  
małżeństwo bezdzietne poszukuje 2 pokój kuchni najwyżej II. piętro śródmieście, Oferty do Kurjera Poznańskiego z dzw 85 889

**Poszukuje**  
pokoju z kuchnią Wilda Jeżyce, Śródka i śródmieście czynsz zgóry Agencji wykluczeni, Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 866

**Mieszkania**  
wprost od gospodarza od 3-6 pokojowego poszukuje czynsz zgóry Oferty Kurjer Poznański z dzw 85 910

**3-4**  
pokoje z kuchnią wygodami w śródmieściu poszukuje wprost od gospodarza, Czynsz za rok zgóry Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego z dzw 85 995

**Poszukuje**  
pokoju z kuchnią place rok zgóry, Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 033

**Mieszkania**  
szukam zaraz 1 ewentualnie 2 pokój cokolwiek naprzód Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 129 30

**10 ZAMIANA MIESZKANIA**

**Zamiana**  
2 pokoje na portierstwo, Klarowski Focha 76, z dzw 85 954

**11 POKOJE UMEBL**

**Frontowy**  
zaraz Działyńskich 3, mieszkanie 4, z dzw 83 729

**Pokój**  
duży frontowy do wynajęcia, Niegolewskich 7, mieszkanie 1 z dzw 85 498

**Pokój**  
panu, Matejki 65 I lewo, z dzw 85 574

**Pokoik**  
panience Waly Jagielly 3, m. 5, z dzw 85 592

**Pokój**  
do wynajęcia Matejki 53, m. 11, z dzw 85 413

**Centrum**  
pokój niekrepulający, Drowa Szubertowa Kreta 5, z dzw 85 892

**Pokój**  
dwuosobowy do oddania Wielka 13, m. 14, z dzw 85 882

**Pokój**  
z klatki schodowej dwuosobowy, Wroniecka 13, m. 2, z dzw 85 868

**Pokój**  
umeblowany też małżeństwu, — Staszica 5, m. 18, z dzw 85 918

**Utrzymaniem**  
lub bez, elektryczność, Przemysłowa 23 a, m. 5, z dzw 85 953

**Jedno-**  
dwuosobowy obiady bez, Jeżycka 43 m 4 z dzw 85 955

**Dwuosobowy**  
kuchnia, Matejki 45, mieszkanie 4, z dzw 86 127

**1-2**  
dobrze umeblowane, frontowe, telefon, Przemysłowa 40, mieszkanie 5, z dzw 86 018

**1-2**  
komfortowe niekrepulające ewentl. żywaniami, kuchni, Gajowa 4, mieszkanie 9, z dzw 86 020

**Pokój**  
dla pana, Ogrodowa 2, I. prawo, z dzw 85 975

**Ładny i niekrepulający**  
pokój dla pani, Półwiejska 6, mieszkanie 22, podwórce z dzw 85 987

**Pokój mały**  
dla pana lub pani zaraz wolny, Ul. Niegolewskich 10 I. piętro, mieszkanie 5, z dzw 86 031

**Pokój**  
1-2 panów Łąkowa 4 a, II. prawo, z dzw 86 034

**Pokój**  
frontowy wynajmie pann, Kwiatowa 3 II. lewo, z dzw 86 013

**2**  
panienki na pokój z utrzymaniem lub bez św. Marcin 35, m. 9, z dzw 86 015

**Pokój**  
bez pościeli solidnej panience, — Mostowa 4a, II. prawo, front, z dzw 85 972

**Pokój**  
dobrze umeblowany z używaniem kuchni obsługa wynajme Skryta 4, mieszkanie 1 z dzw 86 104

**Pokój**  
Łąkowa 15, II, z dzw 86 123

**Dwuosobowy**  
Łąkowa 21, III, z dzw 86 048

**Pokój**  
umeblowany elektryczność, Niegolewskich 2, mieszkanie 2, z dzw 85 996

**Dobrze**  
umeblowany, Piekary 9, mieszkanie 2, z dzw 86 072

**Duży**  
jedno-dwuosobowy utrzymaniem bez centralne, telefon, łazienka, Młyńska 3, mieszkanie 12, z dzw 86 076

**Pokój**  
z światłem elektrycznym dla 2 osób lub małżeństwa z używaniem kuchni wynajme Patrona Jackowskiego 39, mieszkanie 7, z dzw 86 082

**Próżny**  
pokój wynajme Oferty Kurjer Poznański z dzw 86 091

**Klatki**  
schodowej 2 eleganckie pokoje, Adres Kurjer Poznański z dzw 86 093

**Frontowy**  
panom, Górna Wilda 61, mieszkanie 11, z dzw 86 094

**Słowackiego**  
34, I. lewo, dwuosobowy, jw 1998

**Klatki**  
schodowej, pokój wolny zaraz, Al. Marcinkowskiego 15, I. lewo, z dzw 86 051

**Pokój**  
próżny, bez kuchni inteligentnym wynajme, Wskaże dozorca, Garnarska 2 z dzw 86 053

**Pokój**  
inteligentnej osobie, Zupańskie-go 5, I. prawo, z dzw 85 692



